Do Sejmu nie weszli, teraz wybory samorządowe

Strona 7

Tulipanowiec Pendereckiego już posadzony

Strona19

tygodnik

28 X 2023 r.
nr 43 (1207)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Nie grupowo, ale zwalniają

Związki zawodowe są coraz bardziej zaniepokojone liczbą zwolnień pracowników w Firmie Oponiarskiej Dębica. Niewykluczone, że będą interweniować w Państwowej Inspekcji Pracy.

Strona 5

Andrzej Bal i inni związkowcy są przekonani, że wypowiedzenia to efekt niedawnego pożaru. Władze spółki temu zaprzeczają.

Audi wbiło się w drzewo, kierowca w szpitalu
Strona 4

Ogród Sztuki już w grudniu
Strona 6

Nie chcą szeregowca po sąsiedzku
Strona 9

Powstać ma park miniatur, tyrolka i tor pontonowy
Strona 13

Reklama

ISSN 1507-1049

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Komentarz

Kapituła przecież wie lepiej

TOMASZ RATUSZNIAK

Ponad 400 osób podpisało się pod wnioskiem, by zmarłej w zeszłym roku pediatrze i alergolożce Karolinie Węgrzyniak przyznać tytuł zasłużonej dla miasta. Był to zresztą jedyny wniosek obywatelski, pozostałe trzy złożyli radni. I co?
I okazało się, że kapituła gdzieś ma głos mieszkańców i do tytułu zgłosiła instytucję - OSP Dębica-Kędzierz oraz firmę - Tabor Mariana Dybowskiego.
Wiem, że co roku prócz załużonych osób tytuły otrzymują również stowarzyszenia, instytucje, a nawet firmy, ale słowo klucz w tym przypadku to również, a nie wyłącznie.
A jak przy osobach jesteśmy, to zastanawiam się, czemu służy pośmiertne przyznawanie takich tytułów? Inaczej - rozumiem jeśli ktoś zmarł wiele lat temu, ale miasto przyznaje taki tytuł, by choć w ten sposób go uhonorować. Ale osoby zmarłe niedawno? To np. rok wcześniej zanim ktoś zmarł, nikt nie wiedział, jak bardzo jest zasłużona dla miasta? Naprawdę trzeba umrzeć, żeby ktoś docenił działalność za życia?
Może warto rozejrzeć się wokół nas i przyznać tytuł komuś, dla kogo rzeczywiście będzie miał on znaczenie. Co więcej, sam będzie mógł je odebrać. Bo wtedy ma to sens.
A ktoś mógłby zapytać - to dlaczego sam kogoś nie zgłosisz? I słusznie, bo sam się nad tym zastanawiałem. I przyznam, że nie wiem czy w przyszłym roku się o to nie pokuszę. Bo w tym mieście naprawdę jest w kim wybierać.

Takie tytuły warto przyznawać ludziom. I to za życia, a nie pośmiertnie.

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

15

złotych kosztuje u jednego z dębickich hodowców chryzantema wielkowiatowa. Za drobnokwiatową trzeba zapłacić 20 zł.

Reklama
AC DC Fotowoltaika
www.ac-dc.com.pl
OBNIŻYMY TWOJE RACHUNKI NAWET O 90%
Opiekujemy się Klientem od formalności związanych z siecią OSD po złożenie wniosków o DOTACJE
PROFESJONALIZM, KONKURENCYJNE CENY, LOKALNA FIRMA Z PONAD 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
Lipiny 219 A 39-220 Pilzno tel. 733 20 20 30 kontakt@ac-dc.com.pl

O niej się mówi

Anna Bigus

Otrzymała nagrodę ministra edukacji i nauki.

Nauczycielka wychowania fizycznego w II LO w Dębicy od piętnastu lat. Wcześniej przez dziewięć lat pracowała w SP nr 9 w Dębicy, a zaczynała w SP nr 23 w Tarnowie. Absolwentka AWF w Katowicach, jest też trenerem II klasy w lekkoatletyce, prezeską MUKLA Dębica, trenerką lekkoatletycznej kadry Podkarpacia i instruktorką pływania. Jej największy sukces do zdobycie złotego medalu MP w lidze lekkotletycznej w 2022 r. przez drużynę dziewcząt z II LO. Za dotychczasową pracę w oświacie otrzymała m.in. nagrodę kuratora i medal KEN. Mąż Jacek, dwójka dzieci. Ma wiele pasji, ale tymi podstawowymi są sztuka, teatr, muzyka na żywo i chodzenie po górach.

JAG

Z ust wyjęte

Marian Matkowski

Jest animusz wśród nas, bo ciągle coś znajdujemy.

O pracach archeologicznych prowadzonych na terenie byłego obozu pracy przymusowej piszemy na stronie 18.

Komentarz

Najpierw deweloper, potem mieszkaniec

GRZEGORZ KRÓL

Mieszkańcy ul. Wielopolskiej bocznej nie chcą mieć za płotem szeregowca. Piszę o tym na str. 9. Ludzie kupowali w tamtej okolicy działki po to, by wybudować dom, mieć kawałek ogrodu i względny spokój. Wybudowali się tam, bo nie chcieli mieszkać w bloku, mając za oknami kolejny. Tymczasem deweloper robi wszystko, by szeregowiec powstał. Nie dziwię się - pieniądze zapewne są z tego całkiem przyzwoite.
Ale miejskim urzędnikom to już się dziwię. Jak można twierdzić, że szereg garaży stojący przy blokach na Szkotniej stanowi podobną zabudowę do tej, którą planuje postawić deweloper i na tej podstawie wydać warunki zabudowy? W zasadzie mógłbym stwierdzić, że mając akwarium z węgorzami mogę tam trzymać również jamnika. Przecież to kompletna bzdura. A jak ktoś nie wie, jaka jest różnica pomiędzy garażem, a mieszkaniem w bloku, czy szeregowcu, to niech zamieszka na miesiąc w tym pierwszym, wtedy zrozumie.
Deweloperzy zabudowują ostatnie skrawki w mieście, a władze im na to pozwalają. A czasem ułatwiają sprzedając np. dawny sad po przedszkolu przy Cmentarnej. Miejsce, w którym śmiało można było zrobić miejsce na odpoczynek i ucieczkę przed słońcem. Ale nie - w mieście liczy się biznes deweloperów. O mieszkańcach myśli się w dalszej kolejności. Jeśli w ogóle się myśli.

krol@ol.com.pl

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

O Latoszynie z pewną nieśmiałością

Senior bardzo sobie ceni ciszę i spokój w Latoszynie. Z tego powodu niezwykle wstrzemięźliwie przyjmuje plany budowy hotelu w tym miejscu dla potencjalnych pensjonariuszy uzdrowiska. Hotel i coraz więcej ludzi tej ciszy służyć nie będą. Odczucia seniora są jednak niewiele znaczące wobec korzyści, jakie osiągnie to miejsce w perspektywie większego zainteresowania kuracjuszy.
Uzdrowisko Latoszyn Zdrój staje się ulubionym miejscem spędzania wolnego czasu przez dębiczan. Zresztą nie tylko dębiczan, gdyż wystarczy spojrzeć na rejestracje samochodów parkujących w Latoszynie: Rzeszów, powiat ropczycko-sędziszowski, Tarnów. Nie tylko nadmiar wolnego czasu sprowadza tutaj ludzi. Coraz więcej klientów ma zakład przyrodoleczniczy, basen siarczanowy, tężnia.
Ostatnio uzdrowisko wypiękniało. Powstały ogrody sensoryczne, placyk zabaw dla dzieci, amfiteatr, ścieżki spacerowe. Nawet zjeżdżalnia dla dzieci. Powiększono liczbę miejsc parkingowych, choć najlepiej byłoby, aby do Latoszyna Zdroju dowoziły kuracjuszy autobusy. Z tym jest kłopot, gdyż wymaga to porozumienia między władzami miasta i gminy o koszt tzw. wozokilometra autobusowego. Ten spór guzik jednak interesuje mieszkańców. Na pewno więcej osób odwiedzałoby to piękne miejsce, gdyby autobusy kursowały tam i z powrotem regularnie, np. co pół godziny.
Przede wszystkim senior ma nadzieję, że dębiccy leśnicy po wyborach wyjdą z mgły 8-letnich rządów PiS. I aby ciszy w Latoszynie nie zakłócał już jazgot mechanicznych pił i praca silników wielkich samochodów zwożących ścięte drzewa z lasu.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Czy nasze gminy będą czekać do końca wyznaczongo czasu?

Granulat na boiskach może być toksyczny

Zawierające mikroplastik nawierzchnie Orlików muszą być wymienione.

Nawierzchnia Orlika w Pilźnie już wkrótce zostanie wymieniona.

Zgodnie z dyrektywą unijną z 25 września br. samorządy mają na to czas do 2031 roku. Podstawą do takiego działania jest wyeliminowanie z podłoża toksycznej substancji. Z najnowszych badań wynika, że mikroplastik przyczynia się do zachorowań na cukrzycę i nowotwory. Odkłada się w organizmie, a naukowcy jego ślady wykrywali w krwi i organach ludzi.

Najbliższa spełnienia wymogów jest gmina Pilzno. Ma już dofinansowanie 565 tys. zł z rządowego programu, który został stworzony na ten cel. Wiceburmistrz Krzysztof Krawiec chciałby, żeby koszty zadania po przetargu zamknęły się w milionie złotych.

- Wiemy o tym, że w granulacie w obecnej nawierzchni są m.in. stare opony - podkreśla.

Czytał artykuły o tym, że nawierzchnie Orlików mogą być toksyczne. Przy tworzeniu kosztorysu zwracał uwagę na to, by nowa zasypka taka nie była. Gmina czekała tylko na odpowiedni program, by złożyć wniosek o dofinansowanie.

Ma nadzieję, że uda się szybko rozstrzygnąć przetarg i firma przystąpi do wymiany nawierzchni na boiskach do piłki nożnej i koszykówki. Wyremontowany zostanie też budynek socjalny i wymienione ogrodzenie.

Na ponad 500 tys. zł na wykonanie koniecznych prac może liczyć gmina Brzostek. Burmistrz Wojciech Staniszewski chce je wydać w latach 2024-2025. Wtedy można się spodziewać rozpoczęcia i zakończenia prac na Orliku.

Pieniądze rządowe dostała też gmina Jodłowa, do niej trafi jednak tylko 142 tys. zł. Wójt Jan Janiga zakłada, że po dołożeniu wkładu własnego uda się wymienić nawierzchnię na obiekcie.

- Zwrócimy uwagę, by w nowym granulacie nie było tego niebezpiecznego związku - zapewnia.

Największe wyzwanie czeka gminę Dębica. Na jej terenie są aż cztery Orliki. Jak mówi Krzysztof Lipczyński, dyrektor GOSiR-u, w najlepszym stanie jest ten zbudowany jako pierwszy w Pustkowie, w najgorszym ten w Nagawczynie.

- W ostatnim naborze nie składaliśmy wniosku, bo robiliśmy boisko w Kozłowie - tłumaczy dyrektor.

Zapewnia, że jeśli zostaną ogłoszone kolejne, podejmie starania o dofinansowanie. Zapewnia też, że zwróci uwagę, by niebezpieczny dla zdrowia granulat został zastąpiony piaskiem kwarcowym. Na boisku ten materiał zapewni stabilizację źdźbeł trawy, ale też podniesie elastyczność podłoża.

- To jeszcze osiem lat, ale jeśli będą dostępne jakieś środki zewnętrzne, to będziemy się o nie starać - stwierdza wójt gminy Czarna Józef Chudy, który będzie musiał zadbać o wymianę nawierzchni boiska w Starej Jastrząbce.

W podobnym tonie wypowiadają się wicewójt gminy Żyraków Grzegorz Reguła i wiceburmistrz Dębicy Maciej Małozięć. W Dębicy modernizacji będą musiały zostać poddane nie tylko dwa małe boiska, ale też euroboisko przy stadionie Wisłoki. W przypadku tego drugiego brana pod uwagę jest koncepcja gruntownej przebudowy, łącznie ze zmianą jego orientacji na prostopadłą do głównej płyty.

Janusz Grajcar

Krzysztof Lipczyński zostanie wicewojewodą?

Jeszcze nie opadł kurz po wyborach, a już dzielone są stanowiska po działaczach PiS.

To, że w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie dojdzie do zmian jest pewne. Wojewoda Ewa Leniart dostała się do Sejmu. Co prawda w poprzednich wyborach rezygnowała z objęcia mandatu posłanki i zostawała w Rzeszowie, ale teraz taki scenariusz jest mało prawdopodobny. PiS choć wygrał, to w rzeczywistości przegrał, gdyż nie może samodzielnie rządzić, a zbudowanie koalicji wydaje się nieprawdopodobne. Ta sztuka może udać się opozycji. Jeśli do tego dojdzie, to zaczną się zmiany we wszystkich urzędach wojewódzkich, także w tym rzeszowskim. To właśnie premier wskazuje, kto ma być wojewodą i wicewojewodą.

Już w powyborczy poniedziałek pojawiły się pierwsze pogłoski o tym, kto i gdzie może pójść. Najciekawszą wydaje się informacja o tym, że obecny radny Rady Powiatu i dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pustkowie Osiedlu Krzysztof Lipczyński mógłby zostać wicewojewodą.

W wyborach był on kandydatem Koalicji Obywatelskiej. Na liście miał numer 6. Wynik jaki uzyskał - 3001 głosów w całym okręgu 23 - z pewnością był daleki od oczekiwanego. Ale przegrana z innymi kandydatami KO wcale nie musi być bolesna.

Pytany wprost o to, czy będzie wicewojewodą Krzysztof Lipczyński mówi, że na decyzje kto kim zostanie, przyjdzie jeszcze czas.

- Dla mnie najważniejsze w tej chwili jest to, by został stworzony stabilny rząd koalicyjny - podkreśla.

I dodaje, że w wyborach startował dla swoich córek, a jednym z jego marzeń było odsunięcie od władzy w Polsce Prawa i Sprawiedliwości. I to pierwsze marzenie się spełniło w niedzielę.

Czy po uformowaniu rządu przyjmie propozycję objęcia funkcji wicewojewody w Rzeszowie?

- Nie zastanawiałem się nad tym. Tak, jak mówię - najpierw niech się uformuje rząd, a potem przyjdzie pora na inne sprawy - dodaje Krzysztof Lipczyński.

Gdyby został wicewojewodą, to będzie drugą osobą z powiatu, która tę funkcję obejmie. Pierwszym był Andrzej Reguła, który zastępował wojewodę Małgorzatę Chomycz-Śmigielską.

rar

Czy Krzystof Lipczyński zostanie wicewojewodą? Na takie decyzje przyjdzie nam jeszcze poczekać.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Kamil Gil

Pracownik firmy Can-Pack, który był liderem realizowanego przy Gawrzyłowskiej projektu, w ramach którego obok dawnego Kółka Rolniczego (obecnie drugi budynek Szkoły Podstawowej nr 8) wyremontowany został plac zabaw. To właśnie on zaproponował, by inwestycja została zrealizowana właśnie tam.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Sebastian Gogacz

Nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 5 znakomicie przygotował podopiecznych do biegów przełajowych w Dębickich Igrzyskach Dzieci. W biegach drużynowych zwyciężyły trzy z czterech prowadzonych przez niego ekip. Rywalizacja indywidualna przyniosła kolejne trzy złote medale.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Bartosz Piechota

Pomysłodawca i organizator Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Pętla Czasu. Impreza odbędzie się w pierwszy weekend listopada, ale on już może mówić o jej sukcesie. Chętnych do udziału recytatorów jest więcej, niż miejsc. O tym, jakim powodzeniem cieszy się ten konkurs świadczy fakt, że chcą w nim uczestniczyć recytatorzy z jedenastu województw, m.in. z podlaskiego i zachodniopomorskiego.

Reklama

Oferta NA
CHRZTY, ŚLUBY
- CERAMIKA ARTYSTYCZNA
- UPOMINKI
- ZAPROSZENIA
- WINIETKI
- ZAWIESZKI
- PUDEŁKA NA KOPERTY/WINO
- PODZIĘKOWANIA DLA GOŚCI

DecoRadość Sklep dla Ciebie
DĘBICA UL. FREDRY 3
TEL. 733 533 772
ZAZRADOSC@WP.PL
DECORADOSC.PL

eprasa.pl 7ad3b30c7f

KRONIKA POLICYJNA

ZA SZYBKO W ZABUDOWANYM
Na trzy miesiące stracił prawo jazdy mieszkaniec Skarżyska-Kamiennej, zatrzymany przez policję we wtorek 17 października. W Pustkowie dokonali pomiaru prędkości jego pojazdu. Ten poruszał się 102 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. Mundurowi na 53-latka nałożyli także mandat w kwocie 1500 zł i 13 punktów karnych.

18-LATKA W SZPITALU
W poniedziałek 16 października ok. godz. 14:55 doszło do wypadku na drodze Jodłowa-Dębowa. Z ustaleń policji wynika, że 18-letnia mieszkanka Jodłowej straciła panowanie nad pojazdem, wpadła do rowu, gdzie samochód obróciło. Młoda kobieta przewieziona została do szpitala w Dębicy, gdzie przyjęto ją w stan chorych.

MANDAT ZA KOLIZJĘ
2000 zł i 10 punktów - taką karę otrzymał obywatel Ukrainy, który spowodował kolizję na autostradzie a4. Mężczyzna włączał się do ruchu z pasa awaryjnego. Nie upewnił się, czy manewr ten wykona bezpiecznie. Kierowca jadącego za nim volkswagena transportera widząc, co się dzieje, odbił w lewo, by nie uderzyć w craftera i wylądował na barierach.

Wypadek na Jana Pawła II

Audi z impetem uderzyło w drzewo

By wydobyć kierowcę z auta trzeba było rozciąć karoserię.

Do zdarzenia doszło praktycznie w tym samym miejscu, w którym w lipcu życie stracił 20-letni kierujący skuterem. On również uderzył w jedno z drzew.

W czwartek 19 października, ok. godz. 21:40 kierujący audi a4 32-letni mieszkaniec Dębicy, jadąc od ul. Kościuszki w kierunku tamy na Wisłoce, prawdopodobnie w wyniku nadmiernej prędkości stracił panowanie nad pojazdem i z ogromną siłą uderzył w drzewo, które wbiło się w pojazd. Świadek zdarzenia - mężczyzna jadący z przeciwnego kierunku - natychmiast powiadomił służby. Wewnątrz rozbitego samochodu znajdował się jedynie kierujący. Mężczyzna był przytomny, ale nie był w stanie o własnych siłach wydostać się z wnętrza.

Po chwili na miejsce zaczęły zjeżdżać zespoły ratownicze. Strażacy natychmiast przystąpili do rozcinania samochodu, by uwolnić rannego. To było możliwe jedynie od strony fotela pasażera. Z drugiej strony dostęp do mężczyzny uniemożliwiało drzewo, na którym pojazd się zatrzymał. Kiedy strażacy rozcinali karoserię, pomocy mieszkańcowi Dębicy udzielali ratownicy medyczni.

Po kilkunastu minutach kierujący audi był już w karetce, która zabrała go do szpitala. Tam zapadła decyzja o tym, by przetransportować go do Rzeszowa. Okazało się, że doznał poważnych obrażeń. Ma m.in. połamane żebra, a także uszkodzone narządy wewnętrzne. Jego życie było zagrożone.

Równocześnie z ratownikami swoje czynności prowadzili policjanci, którzy ustalili, że 32-latek nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Został on również przebadany alkomatem - wydmuchał 0,63 promila alkoholu.

Na tym jednak nie koniec, bo od mężczyzny pobrana została także krew do badań. Mundurowi chcą ustalić, czy alkohol był jedyną używką, którą tego dnia raczył się kierowca.

rar

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Mężczyzna ze złamaniami pozostał w szpitalu

Na łuku jezdni stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo.

Do poważnego wypadku doszło we wtorek 17 października, na drodze powiatowej pomiędzy Czarną a Chotową.

Kierujący chryslerem 35-letni mieszkaniec Czarnej na łuku stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z drogi i uderzył w drzewo. Oprócz niego w pojeździe znajdowała się 35-letnia kobieta.

Pasażerka pojazdu opuściła go o własnych siłach. Z kolei kierujący skarżył się na ból w obu nogach. Mężczyzna nie był w stanie sam opuścić pojazdu.

Do wydostania kierującego użyto specjalistycznego sprzętu.

Zarówno kobieta, jak i mężczyzna przewiezieni zostali do szpitala. Po badaniach pasażerka opuściła go, z kolei kierujący pozostał do dalszego leczenia. Jak mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, u mężczyzny doszło do złamań.

- Kierujący, jak i pasażerka pojazdu byli trzeźwi - podkreśla.

rar

Do wypadku doszło na drodze Chotowa-Czarna. Fot. OSP Czarna.

Dachowanie w Zwierniku

Policjanci ją pouczyli

Szczęśliwie zakończyło się groźnie wyglądające zdarzenie dla 25-latki.

W piątek 20 października dyżurny dębickiej komendy skierował patrol do Zwiernika, gdzie doszło do dachowania pojazdu.

Na miejscu mundurowi zastali m.in. strażaków ochotników z Łęk Dolnych, jak również Zwiernika, którzy jako pierwsi udzielili pomocy poszkodowanej. Na szczęście mieszkanka Ryglic nie odniosła poważniejszych obrażeń. Policjanci po rozmowie z młodą kobietą i na podstawie śladów ustalili przebieg zdarzenia.

- Pani w wyniku niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze wpadła w poślizg, czego efektem było dachowanie w przydrożnym rowie - mówi Jacek Bator, rzecznik dębickiej policji.

Ze względu na to, że zdarzenie nie zagrażało innym ludziom, kierująca oplem została jedynie pouczona.

rar

Uderzył w ogrodzenie, a następnie uciekł pieszo

Policjanci zatrzymali mieszkańca Paszczyny po zdarzeniu w tej samej miejscowości.

W niedzielę ok. godz. 22:30 mundurowi skierowani zostali do zdarzenia w Paszczynie. Tam w jedno z ogrodzeń posesji uderzyć miał pojazd, co zostało potwierdzone. Z relacji świadków wynika, że ci chcieli pomóc kierującemu, który miał widoczne urazy. Kiedy tylko dowiedział się, że na miejsce trzeba wezwać pogotowie od razu uciekł.

Policjanci bardzo szybko ustalili właściciela pojazdu i udali się do niego do domu.

- W jednym z pomieszczeń gospodarczych zastali mężczyznę ze śladami krwi - mówi rzecznik dębickiej policji Jacek Bator.

Został on zatrzymany i przewieziony do szpitala na badania. Nic poważnego się mu nie stało, dlatego też został przewieziony do dębickiej komendy i osadzony w areszcie do wytrzeźwienia. Wydmuchał 1,68 promila.

rar

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Andrzej Bal: tak złej współpracy z zarządem nie było nigdy

Zwolnienia w TC Dębica. Związki zawodowe zapowiadają interwencję

Andrzej Bal zapowiada złożenie wniosku do Państwowej Inspekcji Pracy o kontrolę w zakładzie.

Według naszego Czytelnika zwolnienia związane są z pożarem, który wybuchł w firmie 20 sierpnia. Spółka zapewniała, że nie planuje w związku z tym żadnych zwolnień.

- Chciałbym poinformować, iż w Firmie Oponiarskiej w Dębicy ludzie dostają wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony, między innymi za absencje chorobowe - pisze Czytelnik dodając, że w jego ocenie główną przyczyną jest właśnie pożar.

Wysłałem w tej sprawie maila do odpowiedzialnej za kontakty z mediami w TC Dębica Urszuli Korzec. W odpowiedzi dowiedziałem się, że zwolnienia, jak i zatrudnianie nowych pracowników we wszystkich firmach to rzecz normalna.

- Spółka nie komentuje poszczególnych przypadków zmian w umowach o pracę, w tym zwolnień. Możemy natomiast stwierdzić, że przypadki, o które Pan Redaktor pyta, nie były związane z pożarem - pisze Urszula Korzec.

Przewodniczący zakładowej Solidarności Andrzej Bal ma zupełnie inne zdanie.

- Obecna sytuacja jest ewidentnie spowodowana pożarem - podkreśla.

W jego ocenie to, co dzieje się w firmie, budzi niepokój nie tylko Solidarności, ale również Związku Zawodowego Chemików.

Z informacji, jaką przekazał nam wiceprzewodniczący Chemików Piotr Jamróz wynika, że firma we wrześniu wręczyła wypowiedzenia 25 osobom.

- Najpierw na liście było 17, potem dochodziły kolejne, pojedyncze - wyjaśnia wiceprzewodniczący.

W październiku wypowiedzenia otrzymało 7 kolejnych osób. Te z kolei dane przekazane nam zostały przez Andrzeja Bala. Ani on, ani Piotr Jamróz nie wiedzą, jaka jest faktyczna skala zwolnień, gdyż zarząd firmy ma obowiązek informować ich jedynie w przypadku, kiedy osoba zwalniania jest członkiem związku.

Szefowie obu związków zapewniają, że każda osoba, która zwróci się do nich o pomoc prawną, to taką otrzyma. Na zdjęciu Andrzej Bal z Solidarności.

- Do tego dochodzą ci z umowami na czas określony, które nie są przedłużane. Zwalnia się chłopaka, którego żona nie pracuje, mają czwórkę dzieci - mówi Andrzej Bal.

Zarówno Bal, jak i Jamróz podkreślają, że takiej skali zwolnień w firmie nie było od dawna. Pomijając oczywiście sytuacje, kiedy zamykany był jakiś wydział. Obaj podkreślają także, że nigdy współpraca na linii związki-zarząd nie układała się tak źle, jak teraz.

- Nie ma w ogóle żadnej dyskusji, jak to było wcześniej - mówi Andrzej Bal.

Solidarność zapowiada, że to, co dzieje się w Firmie Oponiarskiej, zgłosi do Państwowej Inspekcji Pracy.

- Poprosimy, by sprawdzili, czy zarząd nie próbuje omijać grupowych zwolnień - mówi Bal.

O takich mówić można, kiedy liczba zwalnianych wynosi minimum 30 osób. Wtedy pracodawca wypłaca odszkodowania. W sytuacji, która teraz ma miejsce, o odszkodowaniach nie ma mowy, bo nie są to zwolnienia grupowe.

Pracownicy też nie zamierzają się poddawać. Choć nie wszyscy. Piotr Jamróz mówi, że część szuka już nowej pracy. Nie kryje również tego, że przynajmniej w dwóch przypadkach zatrudnieni w TC Dębica często chodzili na zwolnienia. Jeden przyniósł ich w ciągu roku 19, kolejny 21. Ale nie wszyscy tak robili. I oni będą walczyć w sądzie pracy.

Grzegorz Król

Posłem został tylko Jan Warzecha. Piotr Chęciek zrobił dobry wynik

W okręgu nr 23 PiS stracił jeden mandat. Dziesiąty wynik nie dawał więc miejsca w Sejmie.

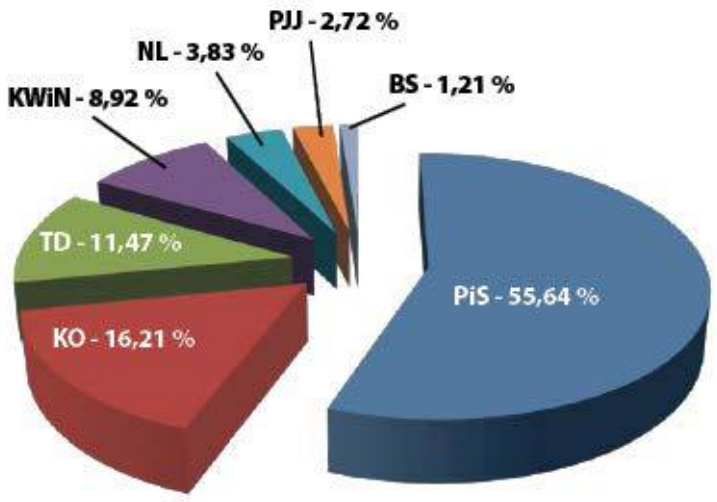

Tak przedstawiają się ostateczne wyniki wyborów do Sejmu w powiecie.

Posłami z okręgu nr 23 wybrani zostali: Zbigniew Ziobro (Prawo i Sprawiedliwość) - 74 592; Paweł Kowal (Koalicja Obywatelska) - 63 534; Ewa Leniart (PiS) - 38 795; Rafał Weber (PiS) - 31 349; Grzegorz Braun (Konfederacji Wolność i Niepodległość) - 26 895; Marcin Warchoł (PiS) - 26 750; Adam Dziedzic (Trzecia Droga) - 24 304; Zbigniew Chmielowiec (PiS) - 18 574; Krzysztof Sobolewski (PiS) - 18 390; Fryderyk Kapinos (PiS) - 18 065; Krystyna Skowrońska (KO) - 14 901; Kazimierz Gołojuch (PiS) - 14 216; Jan Warzecha (PiS) - 14 023; Elżbieta Burkiewicz (TD) - 11 582; Zdzisław Gawlik (KO) - 7 054.

Kandydaci z powiatu w okręgu otrzymali głosów: Piotr Chęciek (PiS) - 12 105; Ewa Gołębiowska (TD) - 4 087; Krzysztof Lipczyński (KO) - 3 001; Sylwester Korycki (TD) - 2 786; Daniel Wójcik (TD) - 1 563; Małgorzata Synowiecka (Polska Jest Jedna) - 947; Ewa Kantor (PiS) - 941; Marta Kabara-Dziadosz (KO) - 870; Waldemar Gońska (PJJ) - 698; Dawid Kozak (KWiN) - 612; Ewelina Bochnia (KWiN) - 588; Krzysztof Wiśniowski (KWiN) - 508; Dominik Turek (KO) - 285; Marcin Koziara (TD) - 236; Kamil Krzemiński (Nowa Lewica) - 174.

Najwięcej głosów od wyborców z powiatu dębickiego uzyskali reprezentujący Zjednoczoną Prawicę: Jan Warzecha (PiS) - 12 172; Piotr Chęciek (PiS) - 11 659; Zbigniew Ziobro (Suwerenna Polska) - 8 824, a także: Paweł Kowal (KO) - 4 695; Grzegorz Braun (KWiN) - 2 984; Krzysztof Lipczyński (KO) - 2 540; Ewa Gołębiowska (TD) - 2 184; Zdzisław Gawlik (KO) - 1 827; Adam Dziedzic (TD) - 1 479; Krzysztof Sobolewski (PiS) - 1 769; Daniel Wójcik (TD) - 1 156; Marcin Warchoł (PiS) - 1 006.

Kandydaci związani z powiatem dębickim z mniejszym poparciem: Sylwester Korycki (TD) - 964; Krystyna Skowrońska (KO) - 907; Ewa Kantor (PiS) - 658; Marta Kabara-Dziadosz (KO) - 486; Małgorzata Synowiecka (PJJ) - 450; Krzysztof Wiśniowski (KWiN) - 339; Ewelina Bochnia (KWiN) - 164; Waldemar Gońka (PJJ) - 160; Dawid Kozak (KWiN) - 152; Dominik Turek (KO) - 106; Marcin Koziara (TD) - 96; Kamil Krzemiński (NL) - 76

JAG

Były sekretarz miasta Dębica wygrał w cuglach

Pupa zostaje w Senacie

Zdzisław Pupa w całym okręgu zdobył 139 782 głosy, poparło go 57,66% głosujących.

Senator Zdzisław Pupa.

Pochodzący z Góry Ropczyckiej kandydat w niedzielnych wyborach zmierzył się z Markiem Paprockim z Nowej Lewicy i Jackiem Ćwięką z Konfederacji Wolność i Niepodległość. Pierwszemu udało się zdobyć 62 487 głosów (25,77%), drugiemu - 40 174 głosy (16,57%).

Poparcie Zdzisława Pupy w powiecie dębickim wyniosło 57,45% (40 551 głosów), co dało mu pierwszą pozycję. Drugi był Marek Paprocki (26,16% - 18 465), a trzeci Jacek Ćwięka (16,39% - 11 569).

Gminą, której mieszkańcy najchętniej stawiali krzyżyk obok nazwiska Zdzisława Pupy był Brzostek (69,56%). W Dębicy przekonał 47,01% wyborców.

Wyniki w rozbiciu na gminy:

Gmina Brzostek: Pupa - 69,56% (4 473 głosy), Paprocki - 15,68% (1 008), Ćwięka - 14,76% (949).

Gmina Jodłowa: Pupa - 66,09% (1 651), Ćwięka - 18,33% (458), Paprocki - 15,57% (389).

Gmina Pilzno: Pupa - 65,48% (6 246), Paprocki - 19,40% (1 851), Ćwięka - 15,12% (1 442).

Gmina Czarna: Pupa - 61,81% (4 267), Paprocki - 21, 64% (1 494), Ćwięka - 16,54% (1 142).

Gmina Dębica: Pupa - 58,73% (7 785), Paprocki - 23,90% (3 168), Ćwięka - 17,37% (2 303).

Miasto Dębica: Pupa - 47,01% (11 340), Paprocki - 37,12% (8955), Ćwięka - 15,87% (3 828).

Dla Zdzisława Pupy będzie to już piąta kadencja w Senacie. Po raz pierwszy wszedł do niego w 2007 i zasiadał do 2011 roku. Ponownie został senatorem w 2013, gdy jako kandydat PiS wygrał wybory uzupełniające po rezygnacji z mandatu Władysława Ortyla. Od tej pory w gmachu przy Wiejskiej w Warszawie zasiada nieprzerwanie.

tra

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Trzy pytania do... **Marty Czekaj,**

dyrektorki II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy i prezeski Stowarzyszenia Uwierz w Siebie.

Rodziny zapraszamy od godziny czternastej

W czwartek 26 października w budynku II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy odbędzie się Rodzinny Piknik Naukowy Potęga Umysłu - Radość i Zabawa. Kto może wziąć w nim udział?

Piknik, który stowarzyszenie Uwierz w Siebie i nasza szkoła organizuje w tym roku już po raz piąty, otwarty jest dla wszystkich. Tyle tylko, że nie dla wszystkich w tym samym czasie, bo atrakcji jest sporo i mogłyby się robić korki. Dlatego od godz. 10:00 do 12:00 zapraszamy uczniów z powiatu, od 12:00 do 14:00 uczniów z miejskich szkół, a od 14:00 do 18:00, każdego, kto tylko będzie chciał. Wtedy można przyjść do nas całymi rodzinami.

Program pikniku już podczas poprzednich edycji był naprawdę bogaty. Czy podobnie będzie tym razem?

Tak, szczególnie że np. z wystawą mobilną przyjeżdża do nas Podkarpackie Centrum Nauki Łukasiewicz. Poza tym będzie można usiąść w kabinie szybowca, spróbować swoich sił w symulatorze lotu, skorzystać z fotobudki, zbudować model rakiety, przetestować wyrzutnię pneumatyczną, spróbować wyjść z escape roomu, obejrzeć pokazy robotyki i wirtualnej rzeczywistości, a także skorzystać z wielu innych atrakcji. Nasi uczniowie szykują też doświadczenia chemiczne, zajęcia i eksperymenty biologiczne oraz gry i zabawy językowe dla dzieci i młodzieży. Strzelcy wystąpią z pokazem pierwszej pomocy, zaprezentują również, jak używać masek przeciwgazowych, a Astrodom Krosno przyjedzie z mobilnym planetarium.

Będzie można liczyć na pomoc, by odnaleźć się wśród tych wszystkich atrakcji?

Oczywiście. Na odwiedzających będą czekać nasi uczniowie, którzy wskażą chętnym, w której sali co się odbywa. Poza tym przygotowujemy mapki dla tych, których interesować będą tylko wybrane atrakcje.

tra

Radzie przedstawią trzy kandydatury do tytułów

Kapituła swoją robotę zrobiła. Teraz Rada Miejska zdecyduje o tytułach.

Od lat w mieście przyznawane są tytuły Honorowego Obywatela Dębicy i Zasłużonego dla Miasta. W tym roku do tego pierwszego zgłoszony został tylko jeden kandydat - prof. Janusz Mroczka, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego, a obecnie kierownik Katedry Metrologii Elektronicznej i Fotonicznej Politechniki Wrocławskiej. I ta kandydatura, przedstawiona przez klub Prawa i Sprawiedliwości, została przez kapitułę zaakceptowana.

Więcej kandydatów było do tytułu Zasłużonego dla Miasta. Zgłoszony został zmarły w ubiegłym roku policjant Komendy Powiatowej Policji w Dębicy Bogusław Sroczyński oraz również zmarła w ubiegłym roku Karolina Węgrzyniak, lekarz pediatra oraz alergolog. W tym drugim przypadku była to inicjatywa obywatelska, a pod pismem, by to jej przyznać tytuł podpisało się ponad 400 osób. Padły też kandydatury Ochotniczej Straży Pożarnej w Dębicy-Kędzierzu oraz firmy Tabor, prowadzonej przez Mariana Dybowskiego. Ostatecznie kapituła odrzuciła wniosek obywatelski, by tytuł przyznać Karolinie Węgrzyniak, jak również ten, by zasłużonym został Bogusław Sroczyński.

Według kapituły tytuły zasłużonych powinny trafić do OSP w Dębicy-Kędzierzu, jak również do firmy Tabor. Te propozycje, wraz z propozycją do tytułu Honorowego Obywatela Miasta, zostaną teraz przedstawione Radzie Miejskiej w Dębicy. Radni podczas posiedzenia, które odbędzie się najprawdopodobniej 27 października, zagłosują za lub odrzucą przedstawione propozycje.

Tytuły wręczane są podczas obchodów Święta Niepodległości 11 listopada.

rar

Przedstawiamy samorządy szkolne

Nocki w szkole i piosenki na życzenie w radiowęźle

Tym m.in. przekonał do głosowania na siebie Karol Krasoń.

Od lewej stoją: Karol Krasoń, Katarzyna Wajsler i Kacper Baniak.

Uczeń trzeciej klasy jest od października nowym przewodniczącym samorządu uczniowskiego w II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy. Kandydatów do funkcji szefa SU była trójka, każdy przedstawił swój program, z którym można było się zapoznać na profilu FB szkoły.

Karol Krasoń, poza dwoma powyższymi obietnicami, zapewniał też, że będzie chciał stworzyć więcej okazji do integracji, zorganizować turnieje mikołajkowe i e-sportowe, który chce przekształcić w ligę. Planuje też popularyzować koła naukowe.

Pomagać mu w tym będą wiceprzewodnicząca Katarzyna Wajsler i skarbnik Kacper Baniak, którzy w wyborach zajęli drugą i trzecią lokatę. Opiekunkami samorządu w II LO są Urszula Deszcz i Magdalena Łączak.

JAG

Ogród Sztuki planują otworzyć w grudniu

Jedno jest pewne - plac między miejską i powiatową biblioteką a galerią sztuki już nie straszy.

O przebudowę tego miejsca od wielu lat walczył Ryszard Kucab, kierownik Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury. Pierwotna koncepcja, przygotowana przez Marka Krystka zakładała, że będzie to Plac Sztuki. Ostatecznie jednak powstanie tam Ogród Sztuki, bo na taki właśnie projekt udało się zdobyć pieniądze z funduszy norweskich w ramach Związku Gmin Dorzecza Wisłoki. Realizacją inwestycji, która kosztować ma 1 250 000 zł, zajęła się spółka Fudali z Głogowa Małopolskiego.

– To miejsce zmieni swoje oblicze. Dzięki licznym nasadzeniom drzew, krzewów i traw ozdobnych. Nie zabraknie też obiektów małej architektury jak fontanna, murki z siedziskami oraz ławki – przekonywał jeszcze w kwietniu ówczesny zastępca burmistrza Jerzy Sieradzki.

Dziś plac jest już właściwie gotowy, jednak według wiceburmistrza Macieja Małozięcia, nie może zostać jeszcze oddany do użytku, ponieważ wcześniej musi przejść wszystkie odbiory.

- Myślę, że dopiero w grudniu będziemy go mogli otworzyć - informuje.

Oczywiście o tej porze roku miejsce to trudno będzie nazwać parkiem. Próbować to zrobić będzie można dopiero wiosną, gdy zazielenią się wszystkie planowane tam nasadzenia. O ile jednak trawy, krzewy, czy byliny rosną dość szybko, o tyle drzewa już nie. Te, które zostały tam posadzone, potrzebować będą co najmniej kilku lat, by zacząć dawać cień. Do tej pory szukać go będzie trzeba gdzie indziej.

tra

Ogród, a właściwie plac, czeka już tylko na odbiory techniczne.

Zadecydowały względy ekonomiczne

Basen będzie otwarty krócej

Od 2 listopada kompleks basenów w Pustkowie-Osiedlu skróci godziny pracy.

Obecnie, od poniedziałku do piątku baseny czynne są od godz. 7 do 21. W soboty i niedziele od 12 do 21. Od 1 listopada również w tygodniu będą otwarte w takich godzinach, jak w weekendy.

- Liczba osób korzystających z basenów do południa jest znikoma - tłumaczy dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w gminie Dębica Krzysztof Lipczyński.

Wcześniej w godzinach przedpołudniowych z basenów korzystali uczniowie trzynastu szkół, dla których prowadzone były lekcje nauki pływania. Teraz nie udało się zdobyć na nie pieniędzy z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Krzysztof Lipczyński zapewnia jednak, że podejmą kolejną próbę. Wyjaśnia również, że zmiana godzin pracy basenów nie jest na zawsze. Nie ukrywa jednak, że to względy ekonomiczne zaważyły na podjętej decyzji.

- Koszty utrzymania są ogromne - podkreśla.

rar

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Co dalej z tymi, którym się nie udało?

Do Sejmu się nie dostali, za to szansę mają w samorządach

Sylwester Korycki, Marta Kabara-Dziadosz i Krzysztof Wiśniowski mogą wykorzystać swoją rozpoznawalność.

Tomasz Ratuszniak

Jan Warzecha jest największym wygranym tych wyborów. Spośród naszych kandydatów zdobył największą liczbę głosów i co za tym idzie tabliczki z nazwiskiem z sali sejmowej odkręcać nie musi, bo będzie zasiadał tam i w następnej kadencji. Tyle szczęścia nie miał natomiast Piotr Chęciek, który co prawda również zdobył pięciocyfrowy wynik, ale mandat przeszedł mu obok. Choć w jego przypadku akurat na dwoje babka wróżyła, bo przy dobrych wiatrach może jeszcze wejść do Sejmu, na przykład po wyborach do Parlamentu Europejskiego, gdyby euromandat zdobył któryś z obecnych posłów. A jeśli tak się nie stanie, to jako starosta ma do wyboru kilka ścieżek kariery samorządowej.

Krzysztof Lipczyński z Koalicji Obywatelskiej z trzecim wynikiem spośród naszych kandydatów również mandatu nie zdobył, ale o tym jak potoczyć się może jego kariera piszemy na trzeciej stronie.

Ewa Gołębiowska tuż po wyborach sama stwierdziła, że jej kampania była dość skromna. Mimo tego spośród naszych kandydatów udało się jej zdobyć jeden z najlepszych wyników w powiecie. Ta skromna kampania była jednak najlepszym dowodem na to, że jej głównym celem nie było miejsce na Wiejskiej, ale wsparcie Trzeciej Drogi, czyli komitetu, z którego startowała. Czego zresztą nie ukrywała, dziękując po wyborach tym, którzy na nią głosowali, bo dzięki nim mogła się przyczynić do sukcesu wyborczego tego ugrupowania. Wynika więc z tego, że chętnie pozostanie w samorządzie, a fotel burmistrza Pilzna jest jednak dla niej wygodniejszy, niż jeden z 460 czekających na posłów w sali sejmowej.

Trzecia Droga w gminie, a może i w mieście

Inny kandydat Trzeciej Drogi, Sylwester Korycki, reprezentujący Polskę 2050 Szymona Hołowni, również może być dumny ze swojego wyniku. W całym okręgu zdobył 2 786 głosów, co daje mu piątą pozycję wśród naszych kandydatów. Biorąc pod uwagę, że przed wyborami był właściwie nieznany, a w wyniku kampanii udało mu się pokonać i to wysoko, choćby powiatowego radnego Daniela Wójcika, to widać, że mocno przepracował przedwyborczy czas. Wybory parlamentarne mogą okazać się dla niego trampoliną do kariery samorządowej. Tylko pytanie, czy on sam ma ją w planach?

Były kandydat na posła przyznaje, że na razie chce chwilę odpocząć, a decyzję co do swojej dalszej drogi politycznej podejmie dopiero za kilka tygodni. Szczególnie że trzeba jeszcze posprzątać po wyborach, a Sylwester Korycki w Polsce 2050 pełni funkcję sekretarza regionu, więc będzie miał co robić.

Deklaruje za to, że na pewno z ramienia partii, którą reprezentuje, zaangażuje się w tworzenie struktur i przygotowanie do wyborów samorządowych.

- Ale czy sam będę kandydował, to tę decyzję podejmę trochę później - zaznacza.

- Nie chciałabym mieszkać w mieście, które niszczeje i popada w ruinę, które zamiast się rozwijać, to się cofa i powoli umiera - twierdzi Marta Kabara-Dziadosz.

Dziś nie chce jeszcze powiedzieć, do których konkretnie samorządów ugrupowanie Szymona Hołowni wystawi kandydatów.

- Ja mieszkam w Pustkowie, więc na pewno chciałbym, by ktoś od nas był w radzie gminy Dębica. A co do pozostałych, to jeszcze zobaczymy - mówi.

Nieoficjalnie mówi się, że Polska 2050 chce też powalczyć o miejsca w Radzie Miejskiej w Dębicy.

W wybory się zaangażuje, ale nie wie, czy wystartuje

Kandydatka Koalicji Obywatelskiej Marta Kabara-Dziadosz, choć również nowa na lokalnej scenie politycznej, dość mocno weszła w kampanię wyborczą. Wśród debiutantów była jedną z najaktywniejszych kandydatek. Krzyżyk obok jej nazwiska postawiło 870 osób, co uplasowało ją w samym środku rankingu poparcia. I choć na Wiejską się nie dostała, to zyskała sporą rozpoznawalność.

Czy w związku z tym będzie chciała startować w wiosennych wyborach samorządowych?

Twierdzi, że na pewno będzie wspierać kampanię Koalicji Obywatelskiej i może nawet się w nią zaangażuje organizacyjnie, ale czy wystartuje? Jeszcze nie wie, czy tego chce.

- Ja mam wspaniałą pracę i wspaniałe życie - przekonuje.

Ale choć w trakcie kampanii parlamentarnej w dużej części skupiała się na prawach kobiet, to nieobca jest jej również troska o miejsce, w którym żyje.

- Nie chciałabym mieszkać w mieście, które niszczeje i popada w ruinę, które zamiast się rozwijać, to się cofa i powoli umiera - przyznaje.

Mimo tego uważa, że to jeszcze za wcześnie, by składać jakiekolwiek deklaracje związane z wyborami samorządowymi i jej ewentualnym udziałem w nich.

Marta Kabara-Dziadosz nie próżnowała podczas kampanii wyborczej. Tu podczas zbierania podpisów.

Tworzą struktury i zaatakują samorządy

Poparcie Krzysztofa Wiśniowskiego może do imponujących nie należy, bo kandydat Konfederacji Wolność i Niepodległość zdobył 508 głosów, ale on sam twierdzi, że jest nim mile zaskoczony. Jednak bardziej niż wynik cieszy go fakt, że przed wyborami udało mu się skupić lokalnych zwolenników Nowej Nadziei, Ruchu Narodowego i Konfederacji Korony Polskiej, które wchodzą w skład KWiN.

- To nam dodało skrzydeł, bo jak się okazuje, teraz trzeba tylko z nich stworzyć struktury - przekonuje.

Dlatego w każdy czwartek o godz. 19:30 w Domu Weselnym Wiśniowy Raj w Zawierzbiu, którego jest właścicielem, organizuje spotkania lokalnego koła KWiN.

- Jedynie w przyszłym tygodniu z uwagi na Wszystkich Świętych, spotkanie odbędzie się w piątek - zaznacza.

Krzysztof Wiśniowski liczy, że udział w spotkaniach wezmą również ci, którzy chcieliby reprezentować KWiN w wiosennych wyborach samorządowych. Bo jeśli tak będzie to partia, pod egidą której startował do Sejmu, wystawi swoich kandydatów w każdej z gmin, jak i w powiecie. Będą chcieli zawalczyć o stołki radnych, ale i fotele wójtów i burmistrzów.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 7ad3b30c7f

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Nowy album Artura Barwacza

Chciał oddać klimat najstarszej dębickiej nekropolii

Zdjęcia do tego wydawnictwa powstawały od 2005 roku. Ostatnie zostały zrobione w zeszłym tygodniu.

Album zatytułowany po prostu Stary Cmentarz w Dębicy, to już dziesiąta kolekcjonerska publikacja Artura Barwacza, który od lat fotografuje miasto, w którym żyje. Dębicę pokazuje w na tyle oryginalny i rozpoznawalny sposób, że dorobił się już sporego grona wiernych odbiorców. Na zdjęciach prezentuje Dębicę współczesną, ale też, a może przede wszystkim tą, która przemija. Stąd albumy przedstawiające stary Kawęczyn, drewniane domy, coraz szybciej znikające z krajobrazu miasta, czy stare pocztówki i fotografie.

Tym razem przyszedł czas na Stary Cmentarz, jeszcze niedawno parafialny, a dziś już miejski. Cmentarz, który jest mu wyjątkowo bliski, którego jest częstym gościem i na którym odbyła się nawet wystawa jego fotografii.

- Album nie jest pracą dokumentalną. Nie kataloguję, nie opisuję grobów i nagrobków. Raczej jest próbą oddania jego klimatu, zanim stare nagrobki zostaną zastąpione błyszczącym granitem - tłumaczy.

Dodaje, że nie dziwi się ludziom, że decydują się na takie właśnie rozwiązanie. Jednak on czuje się w obowiązku, by obraz starego, założonego na początku XIX wieku cmentarza zachować dla potomnych.

Dlatego na 300 stronach pokazuje nie tylko nagrobki, ale i wiele detali, na które nie zwracamy uwagi odwiedzając groby bliskich. Zobaczyć też można wnętrze kaplicy Raczyńskich, które na co dzień jest niedostępne dla odwiedzających nekropolię, a także pochodzące z lat 40-tych zdjęcie cmentarza udostępnione przez Walerię Kaczmarską.

Album drukowany jest na zamówienie. Kupić go można dzwoniąc pod numer 505 084 861.

tra

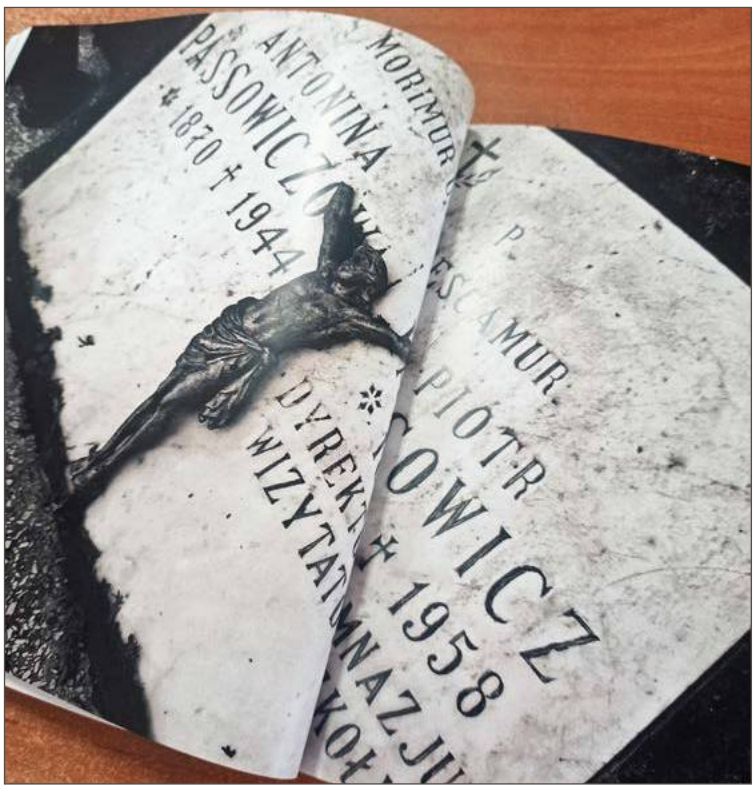

Jedno ze zdjęć Artura Barwacza znajdujących się w albumie.

Zerówką na cmentarz dojedziesz za darmo

To oferta dla tych, którzy 1 listopada zechcą zostawić samochody w garażach.

W dniu Wszystkich Świętych MKS jak co roku uruchomi linię nr 0, która ułatwi dojazd do dębickich cmentarzy. Pozostałe autobusy należące do miejskiej spółki będą kursowały według rozkładu jazdy obowiązującego w niedzielę i święta. Zerówka ma nie tylko ułatwić dojazd na cmentarze, ale również ograniczyć ilość aut parkujących w ich pobliżu, a więc usprawnić ruch w okolicy nekropoli.

Autobusy linii 0 będą jeździć następującą trasą: Krakowska Szpital – Dworzec PKP – Rzeszowska – Wielopolska Las i z powrotem.

Odjazdy z przystanku Krakowska Szpital będą o godz. 10:00, 10:30, 11:00, 11:30, 12:00, 13:00, 13:01, 14:00, 14:30, 14:55 i 15:15.

Z cmentarza na ul. Wielopolskiej wrócić będzie można o godz. 10:35, 11:05, 11:35, 12:05, 13:25, 13:50, 14:15, 14:35, 15:10, 15:35, 16:00 i 16:10.

Nie będzie można dojechać bezpośrednio na ul. Cmentarną, na którą autobusy nie będą wjeżdżać. Aby dojść do cmentarzy, należy wysiąść na jednym z przystanków na ul. Rzeszowskiej.

Przejazd linią 0 dla wszystkich pasażerów jest nieodpłatny. Wsiadający powinni jednak podejść do kierowcy i poprosić o wydanie biletu za 0 zł.

JAG

Na Starym Cmentarzu potrzeb jest wiele

Kwesta będzie jak co roku

Tyle tylko, że już nie pod wodzą Wirginii Lis, która przez wiele lat za nią odpowiadała.

Wieloletnia prezeska Towarzystwa Opieki nad Starym Cmentarzem przyznaje, że zdrowie nie pozwala już jej nie tylko na to, by stać na czele kwesty, ale i przewodzić towarzystwu. Dlatego przekazała stery Monice Rojek-Kałek, dyrektorce Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Dębicy i wierzy, że ta świetnie sobie z tym poradzi.

- Towarzystwo będzie działać mimo tego, że miasto przejęło cmentarz. Ale potrzeb tam wciąż jest wiele, ludzie chcą kwestować, więc szkoda tego zaprzepaścić - przekonuje Wirginia Lis.

Monika Rojek-Kałek zgadza się ze słowami swojej poprzedniczki i zapowiada, że zbiórka publiczna została już zgłoszona, więc tradycja kwesty będzie kontynuowana.

- Jak co roku 1 listopada będziemy stać z puszkami przy obu bramach od rana do późnego popołudnia. Jednak dopiero w tym tygodniu będziemy ustalać kto i w jakich godzinach będzie dyżurował - wyjaśnia nowa prezeska TOnSC.

Zastrzega, że o tym, na co wydane zostaną pieniądze z kwesty, nie będą decydować miejscy urzędnicy, ale towarzystwo. To na ich konto wpłyną wszystkie datki. Wraz z pieniędzmi z dwóch ostatnich zbiórek, które wciąż na nim są, pozwolą na przeprowadzenie poważniejszych prac remontowych.

tra

Zgłosiła się jedna firma

Będą symulatory dla szkół

To był trzeci przetarg na dostarczenie do dwóch szkół symulatorów przejść.

Te mają trafić do Szkoły Podstawowej nr 9 i 10, a dzięki nim uczniowie będą mogli poznawać zasady bezpiecznego poruszania się po przejściach dla pieszych. Do dwóch poprzednich przetargów nie zgłosiła się żadna firma. W trzecim dokumentację złożyła firma Educar z Rozlazłowa. Miasto na symulatory planowało przeznaczyć 86 tys. zł, a firma chce ponad 100 tys. zł. Zakup symulatorów jest częścią większego zadania, a podczas realizacji poprzednich części zostały oszczędności, dlatego brakująca kwota zostanie dołożona.

rar

Ogłoszenie

Panu Piotrowi Chęćkowi
Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Pod pismem zebrali osiemdziesiąt podpisów

Mieszkańcy Wielopolskiej nie chcą szeregowca po sąsiedzku

Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, że budowla powstać nie może, ale to nie kończy sprawy.

Chodzi o działkę położoną przy ul. Wielopolskiej-bocznej, która styka się z pasem drogowym dębickiej obwodnicy. Jeden z deweloperów planuje na niej budowę szeregowca na 30 mieszkań. Tyle że mieszkańcy okolicznych domów nie chcą się na to zgodzić.

- Miasto wydało deweloperowi warunki zabudowy. Odwołaliśmy się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego - mówi Konrad Pająk, radca prawny mieszkający w tamtej okolicy.

SKO podtrzymało decyzję miasta w mocy, wtedy też deweloper wystąpił o pozwolenie na budowę do Starostwa Powiatowego. I je otrzymał.

Ale mieszkańcy złożyli kolejne odwołanie, tym razem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ten decyzję o wydaniu warunków zabudowy cofnął.

- WSA stwierdził, że w okolicy nie ma podobnej zabudowy, że jest to osiedle domków jednorodzinnych i szeregowiec powstać w tamtym miejscu nie może - mówi Konrad Pająk.

Deweloper złożył kolejny wniosek o warunki zabudowy. Prawie identyczny do poprzedniego. Jedyną różnicą było to, z której strony będzie wjazd na działkę. Nie od północy, jak w pierwszym wniosku, tylko od zachodu. Różnica ogromna, bo zwiększył się przez to obszar, na którym urbanista mógł szukać podobnej zabudowy do tej, którą planuje zrealizować deweloper.

I znalazł. Garaże przy ul. Szkotniej. Na tej podstawie warunki ponownie zostaną wydane.

- Sąsiad już otrzymał projekt tych warunków i od razu złożyliśmy protest do burmistrza - podkreśla Konrad Pająk.

Jeśli to nie pomoże, to mieszkańcy zapowiadają dalszą walkę, najpierw w SKO, potem w WSA.

Mają też pretensje do urzędników w starostwie, którzy wydali pozwolenie na budowę deweloperowi. W ich ocenie ci nie sprawdzili, czy do działki, na której ma być realizowana inwestycja, jest droga dojazdowa, zgodna z przepisami. A wjazd od ul. Wielopolskiej ma ok. 3 m szerokości. W ocenie Konrada Pająka, jak i sąsiadów, to zdecydowanie za mało.

Właściciele domów jednorodzinnych zapowiadają walkę do końca.

Ci, którzy wybudowali przy Wielopolskiej-bocznej domy liczyli na to, że będą mieszkać w spokojnym i bezpiecznym miejscu. Według nich powstanie 30 mieszkań pogorszy jakość ich życia i bezpieczeństwo.

- Nie unikniemy rozwoju, ale nie można budować szeregowców, czy bloków w środku osiedla domów jednorodzinnych - dodaje Konrad Pająk.

Grzegorz Król

KRÓTKO

BĘDĄ DYSKUTOWAĆ W ŚNIEŻCE
O tym, jak wspierać siebie, by wesprzeć młodego człowieka, będą dyskutować rodzice i nauczyciele w czasie konferencji organizowanej przez Urząd Miasta. Spotkanie rozpocznie się w czwartek 26 października o godz. 11 w Domu Kultury Śnieżka. Jego zakończenie przewidziano na godz. 14. W programie: Neurobiologia uzależnień u dzieci i młodzieży, Rodzic i nauczyciel w dobrostanie…Jak towarzyszyć młodemu człowiekowi w trudnych sytuacjach?, Podsumowanie pilotażowego programu Verbi valor – wartość słowa.

SZKOŁA ZBIERA MAKULATURĘ
16 października w Szkole Podstawowej nr 9 w Dębicy ruszyła zbiórka makulatury. Pieniądze z jej sprzedaży szkoła chce przeznaczyć na budowę wiaty rowerowej dla uczniów szkoły. Do akcji może dołączyć każdy, nie tylko uczniowie szkoły i ich rodzice. Aby móc przekazać Dziewiątce makulaturę wystarczy skontaktować się ze szkołą pod nr tel. 14 681 26 02.

OPATRUNEK NA RATUNEK
Dębickie placówki, m.in. Szkoła Podstawowa nr 2, czy Miejskie Przedszkole nr 4 włączyły się do akcji pomocowej dla najuboższych mieszkańców Afryki. Poza opatrunkami zbierane są także szczoteczki i pasty do mycia zębów, jak również mydło w kostkach.

Reklama

eprasa.pl 7ad3b30c7f

W OLbiektywie...

Jeśli Anna Kuczera, koordynatorka zbiórki elektrośmieci w Przedszkolu Miejskim nr 9 w Dębicy, miała jakiekolwiek obawy, czy akcja zakończy się powodzeniem, okazały się one bezpodstawne. We wtorek 17 października na plac trafiały zepsute pralki, telewizory, komputery, monitory, drukarki, głośniki, żelazka, ekspresy i wiele innych sprzętów, a także tysiące zużytych baterii. Przynosili je nie tylko rodzice widocznych na zdjęciu dzieci z grupy Biedronek, ale też ludzie, którzy dowiedzieli się o akcji z OL i debica24.eu. Przedszkolaki dziękują i czekają na nagrodę od firmy, która odbierze elektrośmieci.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O próbie rozboju na dębickim cmentarzu

- Jeśli chodzi o dawny cmentarz parafialny to starsi ludzie od dawna boją się tam przychodzić samotnie.

- Dlatego uważam, że na cmentarzach dębickich powinny zostać zamontowane kamery oraz oświetlenie przynajmniej głównych alejek...

- Sam monitoring bram wejściowych, które już są oświetlone, rozwiązałby większość problemów.

Miasto jest brudne

Wiele razy na Waszych łamach poruszaliście kwestię czystości miasta. Mam wrażenie, że władze tego nie czytają, albo ignorują problem. Przecież Dębica jest bardzo brudnym miastem. I nie chodzi tylko o śmieci rzucane przez ludzi, choć o to oczywiście też. Chodzi również o to, że nie wszędzie służby miejskie sprzątają np. liście. Trawa, czy inne rośliny w niektórych miejscach zarastają kostkę. Przykład - ul. Wielopolska, blisko skrzyżowania z Rzeszowską. Przecież tam został może metr chodnika, który nie jest porośnięty jakimś pnączem. Tego nikt nie widzi? To są proste rzeczy, które można szybko rozwiązać.

Marek

Więcej wysepek

Za Waszym pośrednictwem chcę zaapelować do burmistrza o wybudowanie kolejnych wysepek na ul. Cmentarnej, zwłaszcza przy przejściach dla pieszych. Obok urzędu pracy znajduje się tzw. bezpieczne przejście, ale bezpieczne nie jest. Samochody jadące z jednej, czy drugiej strony wykorzystują kawałek prostej i wyprzedzają tych, którzy jadą przepisowo. Stwarzają zagrożenie m.in. dla pieszych. Przy dawnej szkole podstawowej i przy przedszkolu jadą grzecznie, bo są właśnie wysepki. Dlatego apeluję o kolejne przy urzędzie pracy i może np. przy starym cmentarzu. To poprawi bezpieczeństwo.

Kaśka

Dołożyli blisko 6,5 tys. zł

Dzięki fundacji mają plac czynny także po szkole

Obok Szkoły Podstawowej nr 8 powstał plac zabaw i to ogólnodostępny.

Plac jest ogólnodostępny i otwarty także po godzinach pracy szkoły.

A stało się to dzięki Fundacji Can-Pack i jej programowi Nasz bezpieczny plac zabaw. Od lipca do września tego roku w ramach wolontariatu prace przy Ósemce (obok budynku dawnego Kółka Rolniczego) prowadzili wolontariusze fundacji, rodzice, uczniowie oraz pracownicy szkoły. Liderem projektu realizowanego przy Gawrzyłowskiej był Kamil Gil.

Na to zadanie fundacja przekazała blisko 6,5 tys. zł z 7 tys. zł, które można było zdobyć. Wymienione zostały zniszczone elementy starego placu zabaw, wyczyszczone i zakonserwowane zabawki, teren placu został uporządkowany, wymieniona piaskownica, ustawiony kosz na śmieci. Remont został wykonany przy współpracy Urzędu Miejskiego, który dołożył ok. 3 tys. zł, m.in. na prace przy uporządkowaniu zieleni.

rar

Medale KEN dla ósemki nauczycieli z Dębicy

Dla Anny Czapli ze Szkoły Podstawowej nr 3 to największe wyróżnienie po 27 latach pracy.

Anna Czapla (po prawej) i Roman Przewoźnik odebrali medale z rąk kurator Małgorzaty Rauch.

- Cieszę się, że zostałam w ten sposób doceniona. Potraktuję to jako zastrzyk, żeby robić coś jeszcze lepiej, jeszcze dokładniej - mówi Anna Czapla.

W szkole pełni różne funkcje. Jest nauczycielem wspomagającym dla niepełnosprawnego chłopca. Prowadzi też nauczanie indywidualne z niepełnosprawną dziewczynką. Ponadto jest pedagogiem szkolnym i wychowawcą klasy, w tym roku siódmej.

- Staram się wykonywać pracę rzetelnie, a pomaga mi w tym to, że tego zajęcia nie traktuję stricte jako pracę, ale jako pasję - zauważa.

Dlatego za najważniejsze uważa przekazywanie młodym ludziom wartości, którymi powinni się kierować, i zaznajamianie ich z kulturą tradycyjną. Prowadzi wolontariat, a często też zaprasza dzieci na dodatkowe zajęcia, które realizuje nieodpłatnie.

Medalem Komisji Edukacji Narodowej poza nią odznaczeni zostali: Anita Kalina, dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 5, Małgorzata Siemek, dyrektorka Biblioteki Pedagogicznej, Małgorzata Krasoń z SP nr 2, Roman Przewoźnik z SP nr 3, Barbara Wąsik z SP nr 4, Anna Olechowska z SP nr 12 i Dorota Ciebiera z PM nr 8.

Nagrodę Nauczyciel wychowujący do wartości, przyznaną przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty odebrały Anna Szczepanik, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 1 w Dębicy oraz Dorota Nowak z II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Nagrodę od Podkarpackiego Kuratora Oświaty otrzymała również Dorota Kliś, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 2.

Podczas miejskich obchodów Dnia Edukacji Narodowej wyróżnieni zostali też nauczyciele, którzy w roku szkolnym 2022/2023 uzyskali awans na stopień dyplomowanego. Są to: Agnieszka Mądro, Łukasz Kubek (oboje SP nr 3), Barbara Kędzior, Izabela Pełczyńska, Gabriel Czapla (wszyscy SP nr 5), Anna Ćwik (SP nr 6), Katarzyna Skrzyniarz (SP nr 11), Magdalena Kycia (PM nr 7), Bernadeta Krystek-Cygan, Agnieszka Kozioł-Tarnawska (obie PM nr 9) i Marta Mroczek (PM nr 11).

JAG

Wyniki referendum

Powiat dębicki mówi cztery razy nie

Frekwencja w referendum przekroczyła u nas 55 procent, w Polsce zaś tylko 40 procent.

Wyniki plebiscytu nie mogą więc być uznane za ważne. Większość osób, które zdecydowały się odpowiedzieć na cztery pytania, krzyżyk postawiły w kratce przy nie. Wielu wyborców odmówiło jednak przyjęcia karty, protestując przeciwko tendencyjności sformułowania zagadnień.

W powiecie dębickim na pytanie o wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym nie powiedziało 97,57 proc. głosujących. Poparcia dla podniesienia wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn nie wyraziło 94,92 proc. wyborców.

Przeciwko likwidacji bariery na granicy Polskiej z Białorusią zagłosowało 95,59 proc. Z kolei przeciwko mechanizmowi relokacji nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki opowiedziało się 96,33 proc.

JAG

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Artykuł sponsorowany

Krew na wagę złota

W 2022 r. Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa (RCKiK) w Rzeszowie wykonało prawie 75 tys. pobrań krwi. Od kilku lat rośnie ich liczba, ale wzrasta też zapotrzebowanie szpitali na krew i jej składniki. Pandemia pokazała, jak ważna jest ta dziedzina medycyny.

Korzystając z unijnej dotacji, Centrum wprowadziło nowoczesne rozwiązania technologiczne usprawniające jego pracę oraz oferujące nowe możliwości. – *Pandemia odsłoniła słabe strony sektora ochrony zdrowia. Żadna placówka nie była przygotowana na problemy, jakie się pojawiły* – mówi dr Ewa Zawilińska, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie.

– *U nas konieczne były m.in. pomiar temperatury każdej wchodzącej osoby czy montaż urządzenia do dekontaminacji powietrza, aby zapobiegać zakażeniom* – dodaje dyrektor.

Wprawdzie okresowe ograniczenie działalności podkarpackich szpitali skutkowało spadkiem zapotrzebowania na krew, ale zmniejszyła się też liczba donacji (pobrań krwi) z powodu obaw części dawców o swoje zdrowie. Jak wspomina dr Ewa Zawilińska, konieczne stało się zapewnienie im takich warunków, które wykluczają możliwość zakażenia. Doświadczenia te pokazały, że konieczne są inwestycje w infrastrukturę i sprzęt wspomagający personel w jego codziennej pracy, a także podnoszące komfort i bezpieczeństwo dawców. Właśnie na te wydatki rzeszowskie Centrum pozyskało ponad 21 mln zł z europejskiego planu naprawczego REACT-EU.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie

W trosce o zdrowie i komfort dawcy

– *Najważniejsze jest dla nas bezpieczeństwo i wygoda dawców krwi, bez nich nasze Centrum nie istnieje* – tłumaczy dr Zawilińska.

Dlatego realizacja projektu rozpoczęła się od strefy przeznaczonej właśnie dla nich. Zmodernizowano pomieszczenia, z których korzystają. Poprzez podniesienie sufitów zwiększono kubaturę pomieszczeń. W budynku głównym zainstalowano klimatyzację i wentylację z wymuszonym obiegiem powietrza, aby zminimalizować możliwość ewentualnego zakażenia. Zamontowano także instalację sygnalizacji pożaru i oświetlenia ewakuacyjnego.

– *Zadbaliśmy o to, by były odpowiednie odstępy pomiędzy fotelami, na których oczekują dawcy, zwiększyliśmy też liczbę miejsc siedzących. W ramach projektu zakupiliśmy m.in. 15 foteli. Trafiły zarówno do Rzeszowa, jak i oddziałów terenowych. To wygodne i nowoczesne fotele, które umożliwiają udzielenie szybkiej pomocy np. w przypadku omdlenia. Możemy unieść nogi dawcy, a obniżyć wezgłowie* – mówi dyrektor Zawilińska. – *Dla większego komfortu i dla zapewnienia prywatności zaaranżowaliśmy boksy, w których dawcy mogą wypełniać kwestionariusze. To bardzo ważne, ponieważ w ankiecie pytamy także o intymne aspekty życia* – dodaje dr Zawilińska.

Usprawnienia pracy personelu

Centrum wzbogaciło się również o separatory, wirówki, witryny chłodnicze, łaźnię wodną i cieplarkę laboratoryjną. Kolejny zakup to wagomieszarki, czyli urządzenia, które służą do poboru krwi. – *Obrazowo mówiąc, krew powinna być cały czas w ruchu, a jednocześnie musi być ważona. Jednorazowo pobiera się od dawcy 400–450 mililitrów* – tłumaczy dr Zawilińska.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie

Jedną z kluczowych inwestycji usprawniających pracę personelu była budowa niewielkiego budynku mroźni automatycznej. Może ona zmagazynować około 50 tys. jednostek osocza. – *To duży zapas, zapewniający bezpieczeństwo regionu. Osocze może być przechowywane nawet do 36 miesięcy, ale w temperaturze minus 25 st. C i niższej* – wyjaśnia kierownik działu zapewnienia jakości, dr n. med. Natalia Frączek-Chudzik.

Wcześniej osocze przechowywano w kilku osobnych mroźniach. Za każdym razem pracownicy musieli zakładać odpowiednią odzież, by wejść do pomieszczenia, co zajmowało sporo czasu.

– *Teraz, korzystając z systemu komputerowego, możemy uruchomić automatyczny podajnik, a ten przenosi konkretną donację do miejsca odbioru na parterze budynku. Pracownik pozostaje w temperaturze pokojowej, a cały proces trwa znacznie krócej* – wyjaśnia Natalia Frączek-Chudzik. Jak dodaje, podczas pandemii pracownicy musieli na bieżąco zabezpieczać wszystkie szpitale w krew i jej składniki, zwłaszcza w osocze ozdrowieńców.

– *To oznaczało, że pracowaliśmy „na najwyższych obrotach". Mam nadzieję, że gdyby znowu zaistniała podobna sytuacja, będziemy sobie radzić dużo lepiej* – mówi Natalia Frączek-Chudzik.

Kolejnym usprawnieniem będzie poczta pneumatyczna. – *Obecnie, gdy szpitale przywożą próbki do badania, personel laboratoriów musi je odbierać osobiście, co także zajmuje czas. Po zakończeniu remontu będzie tak, że pracownik ekspedycji odbierze je od pracownika szpitala, załaduje do poczty pneumatycznej i wyśle do konkretnej pracowni, w której zostaną wykonane badania* – wyjaśnia dyrektor Ewa Zawilińska.

Samodzielność

Zadaniem Centrum jest zapewnienie dostępności krwi, a więc samowystarczalności województwa podkarpackiego w tym zakresie. – *Nasz region jest jednym z nielicznych, które radzą sobie samodzielnie. Oczywiście, każde z centrów czasem potrzebuje wsparcia, zwłaszcza w okresie wakacyjnym. Poza tym zapotrzebowanie na krew wzrasta. Dlatego jednym z założeń projektu było sukcesywne zwiększanie liczby donacji i robimy wszystko, by to się udało. Dzięki realizacji projektu jesteśmy lepiej przygotowani na sytuacje kryzysowe niż przed pandemią* – mówi dyrektor Ewa Zawilińska. Projekt zostanie zakończy się w IV kwartale 2023 r.

Barbara Kozłowska

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
PODKARPACKIE
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Sfinansowano w ramach reakcji Unii na pandemię COVID-19.

Materiał opublikowany w ramach kampanii informacyjnej o Funduszach Europejskich.

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Od lat walczy o zieloną Dębicę

W mieście z betonu i kostki w końcu się podusimy. Lekarstwem jest natura

- Na całym świecie ratuje się drzewa, dba o klimat. A u nas co? Rżnie się je bez opamiętania – te słowa Stanisława Paczkowska niemal wykrzykuje w naszej redakcji.

- Tego drzewa nie trzeba wycinać. Kostkę można ułożyć wokół pnia - twierdzi Stanisława Paczkowska.

Jest sierpień 2019 roku, a ona właśnie dowiaduje się, że w Dębicy planowane są kolejne wycinki.

- Dlaczego burmistrz Londynu nie pozwala na masowe wycinki? Oni miliony funtów zaoszczędzili na chłodzeniu, bo temperatura w mieście jest dużo niższa, jeśli są drzewa. Czy to nie dociera do nikogo, że drzewo chłodzi? – pyta.

Najbardziej drażni ją, że urzędnicy chcą pozbyć się kilkudziesięcioletnich drzew z centrum miasta tylko po to, by zyskać kilka dodatkowych miejsc parkingowych. Ona jednak nie zamierza siedzieć bezczynnie. Szczególnie że w tym samym czasie w mieście pod piłami pada ponad 500 innych drzew.

Pisze petycję do burmistrza w sprawie zaprzestania masowej wycinki i zaczyna zbierać podpisy pod nią. Najpierw między sąsiadami, później bliższymi i dalszymi znajomymi. W sumie pod dokumentem z żądaniem podjęcia przez władze działań mających na celu zatrzymanie wycinki, podpisuje się ponad 500 osób. Z takim poparciem może już próbować wpłynąć na władze miasta. Składa więc pismo w Ratuszu i czeka. Nie spodziewa się, że odpowiedź dotrze do niej dopiero po trzech miesiącach.

- To jest kpina i lekceważenie wszystkich osób, które się pod tą petycją podpisały – stwierdza, mając na myśli nie tylko czas, który był potrzebny urzędnikom na przygotowanie pisma, ale i jego treść.

Czyta w nim, że na terenie miasta nie odbywa się żadna masowa wycinka, a drzewa usuwane są w związku z prowadzonymi inwestycjami, lub z uwagi na ich zły stan. Ponadto urzędnicy przekonują, że każda wycinka prowadzona jest zgodnie z przepisami i po oględzinach drzewa. Wyliczają też, ile w ostatnich latach na terenie miasta wykonanych zostało nasadzeń drzew i krzewów.

- Ja tych nasadzeń nie widzę. Widzę za to jak kolejne drzewa znikają z krajobrazu miasta. A że pod inwestycje? No to widocznie dla naszych władz to wszystko jest ważniejsze niż zdrowie ludzi - komentuje.

Mimo tego się nie poddaje i problemem próbuje zainteresować miejskich i powiatowych radnych.

Liczyła na radnych i parlamentarzystki

Mateusz Cebula, ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej, zgadza się z jej argumentami, był zresztą jedną z osób, które podpisały się pod petycją, ale niewiele z tego wynika.

- Podczas sesji zgłaszałem wiele wniosków związanych z ochroną środowiska, ale zazwyczaj były one później odkładane ad acta – stwierdza.

Podobnie jest zresztą w powiecie. Radny Krzysztof Lipczyński dopytuje, ile decyzji dotyczących wycinki na terenie miasta wydało starostwo i czy wydając decyzję, urzędnicy zastrzegali w dokumentach wymaganą liczbę nasadzeń. Odpowiedź ma dostać na piśmie, ale starosta zapewnia, że wszystko dzieje się zgodnie z przepisami. Jednak i on przyznaje, że drzew w mieście ubywa w zastraszającym tempie. Na tym jednak kończy się zainteresowanie powiatu miejskim drzewostanem.

Stanisława Paczkowska wydeptuje jednak kolejne ścieżki, skargę na miasto chce złożyć w Parlamencie Europejskim. Udaje się jej spotkać z posłanką Krystyną Skowrońską i europosłanką Elżbietą Łukacijewską. Obie radzą jej, by pismo najpierw skierowała do Ministerstwa Klimatu. Łukacijewska o pomoc kobiecie prosi nawet lokalnych przedstawicieli partii, którą reprezentuje. Jednak po pierwszych deklaracjach kontakt z nimi szybko się urywa.

- Ile nam daje sosna? Ile wydaje dąb, czy buk tlenu? Mnie się to w głowie nie może pomieścić, że nikt na to nie zwraca uwagi - mówi Stanisława Paczkowska.

Brak wsparcia nieco podcina skrzydła dębickiej działaczce, ale ich nie łamie. Wciąż reaguje, gdy widzi, że piły idą w ruch, a drzewom dzieje się krzywda. Robi zdjęcia, dzwoni do naszej redakcji, informując o wycinkach i prosząc o interwencję w tej sprawie.

Dendrologa na miejscu nie było

Nie inaczej jest z początkiem sierpnia. Tym razem chodzi o zdrową, jak uważa wierzbę, która ścięta została w okresie lęgowym. Stanisława Paczkowska jest przekonana, że zostało to zrobione nie tylko bez konsultacji z ornitologiem, ale i dendrologiem. To drugie potwierdza Tomasz Sędłak z Wydziału Infrastruktury Urzędu Miejskiego w Dębicy. Wyjaśnia, że decyzja o wycięciu podyktowana była względami bezpieczeństwa. Twierdzi, że wierzba była spróchniała w środku i odpadały od niej łamiące się konary. Pozwolenie na jej wycięcie wydane zostało przez Starostwo Powiatowe po komisyjnych oględzinach. Została też wykonana dokumentacja fotograficzna, na której widać próchno. Jednak bez opinii dendrologa nie wiadomo, czy drzewa nie udałoby się uratować. Kobieta była nawet w tej sprawie w Prokuraturze Rejonowej i Urzędzie Miejskim.

Sama mieszka wśród kwiatów

Ze Stanisławą Paczkowską po raz kolejny spotykamy się kilka dni temu. Zanim pójdziemy na ul. Batorego, gdzie pokaże mi drzewko, które zasadzone zostało w miejscu wyciętej wierzby, chwilę rozmawiamy w jej mieszkaniu. W salonie, w którym mnie przyjmuje, pełno jest kwiatów. Stoją na parapetach, szafkach, a nawet na ławie, na której gospodyni stawia również herbatę i słoik z pigwą. Zwraca mi uwagę, że zbyt szybko dodaję ją do herbaty, bo powinienem poczekać aż przestygnie, by pigwa nie straciła swych wartości. Nie mogę się jednak powstrzymać, bo ta nie tylko pachnie, ale i smakuje wyśmienicie. Gdy rozmawiamy, pani Stanisława co rusz zerka w stronę balkonu. Nie tylko dlatego, że i tam pełno jest kwiatów, ale przede wszystkim na ptaki, które co rusz przylatują, by poczęstować się wyłożonymi przez właścicielkę mieszkania rozdrobnionymi orzechami.

- Ja tu mam takie piękne towarzystwo - dzięcioły, kowaliki. Piękne ptaki - zachwyca się.

Drzewa zacieniają, a na balkon lecą liście.

Gdy ptaki odlatują już najedzone, pani Stanisława wraca do tematu i opowiada o miastach, które zupełnie inaczej traktują drzewa. Wymienia Wrocław, Stargard Szczeciński czy Szczecin.

- Ale co ja daleko szukam! Mielec! Proszę pana, byłam w ciężkim szoku. Miasto zadecydowało, że ławeczki są tam, gdzie są drzewa. Jest ławeczka, jest kosz i są drzewa. I może pan w te upały usiąść, a u nas gdzie pan usiądzie? - pyta.

Dodaje, że w Dębicy najbardziej boli ją to, że urzędnicy nie słuchają, co mieszkańcy mają do powiedzenia. Zastanawia się również, czy w Ratuszu jest choć jedna osoba, która ma wykształcenie biologiczne i wie, co daje drzewo liściaste.

- Ile nam daje sosna? Ile wydaje dąb czy buk tlenu? Mnie się to w głowie nie może pomieścić, że nikt nie zwraca na to uwagi - mówi.

Razi ją też fakt, że wielu ludzi, których spotyka, kompletnie nie interesują sprawy klimatu i ochrony środowiska. Wspomina, że kiedy zbierała podpisy przeciwko wycince drzew od jednej z pań usłyszała, że ona tej petycji nie podpisze, bo jej na drzewach nie zależy, a chce, żeby drogi remontować. Inni twierdzili, że drzewa im zacieniają mieszkania, a jeszcze inni narzekali na liście, które lecą na balkony. Komfort okazywał się więc ważniejszy niż środowisko, w którym żyją.

- W ten sam sposób myśli urząd. Ale proszę pana to nie urząd miasta rządzi w Dębicy, tylko ludzie. I powinni ludzi pytać, co myślą na temat drzew, przyrody. Przecież jakby nie patrzeć z przyrody człowiek powstał - przekonuje.

Gdyby to od niej zależało to zakaz wycinki wprowadziłaby nawet na prywatnych posesjach. A to dlatego, jak przekonuje, że ludzie coraz częściej pozbywają się tlenodajnych drzew, na rzecz posiadających właściwości trujące tui.

- Ja tylko pragnę, żeby przestać rżnąć te drzewa, bo się przecież podusimy. Są takie anomalie pogodowe, zresztą niecięższko było je u nas zobaczyć. To jakieś tornado musiało przejść przez tę Dębicę. Ale wszystkiemu jest człowiek winny – zauważa, wspominając nawałnicę, która z końcem sierpnia nawiedziła miasto i połamała kilkaset drzew.

Tomasz Ratuszniak

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Plany urzędnicy mają wielkie

Powstać ma park miniatur, tyrolka i tor pontonowy

Po Latoszynie przyszedł czas na Stobierną. I tam wiele się będzie działo.

Wójt Stanisław Rokosz nie ukrywa, że w Latoszynie-Zdroju brakuje już miejsca, by budować tam kolejne atrakcje dla dzieci i młodzieży. Tym częściej jednak zwraca wzrok w stronę Stobiernej, gdzie gmina w pobliżu stoku narciarskiego dysponuje terenem o powierzchni ponad 15 ha. Urzędnicy liczą, że znajdzie się przedsiębiorca, który nie tylko będzie zainteresowany inwestowaniem w tej miejscowości, ale będzie chciał robić to zgodnie z gminną koncepcją jej rozwoju.

Przekonują, że jest tam możliwość prowadzenia działalności rekreacyjnej, turystycznej, sportowej i gastronomicznej, a opracowana koncepcja zagospodarowania stoku narciarskiego zakłada możliwość jego rozbudowy o kolej linową, rozbudowę wyciągu narciarskiego, budowę sztucznego stoku, wieży widokowej, zjeżdżalni, parku linowego, czy też ogrodów tematycznych.

Park Owadów i Pajęczaków też ma szansę na rozbudowę.

Gmina ma natomiast w planach utworzenie mini zoo, w którym żyć będą rodzime gatunki zwierząt, rozbudowę parku owadów i pajęczaków, budowę parku miniatur perełek polskiej architektury, tyrolki i toru pontonowego.

- W Latoszynie tyrolki nie zbudowaliśmy, bo wiele osób twierdziło, że jest za głośna jak na to miejsce. A w Stobiernej nie dość, że nikomu nie będzie przeszkadzać, to jeszcze możemy wybudować ją o wiele dłuższą - przekonuje Stanisław Rokosz.

Podobnie tor pontonowy. Ten akurat w Latoszynie już działa, ale w Stobiernej będzie mógł być tak długi, jak długi jest stok.

Wszystkie te inwestycje zależne są oczywiście od tego, czy gminie uda się zdobyć dofinansowanie oraz znaleźć inwestora.

tra

W parku wciąż leżą połamane drzewa

Od sierpniowej nawałnicy minęły dwa miesiące, a przy Staszica nic się nie zmieniło.

Z interwencją w tej sprawie zwróciła się do nas Czytelniczka.

- Wiedziałam, że jest dużo ważniejszych spraw do załatwienia po tej wichurze, ale w parku prawie nie robią nic - pisze kobieta.

I opisuje, że wciąż wisi tam mnóstwo dużych, suchych gałęzi, a sporo drzew naruszonych przez wichurę opiera się o inne.

- Proszę uratować jedyny park miejski. To miejsce odpoczynku, spotkań ludzi w różnym wieku, zabaw dzieci, spacerów! Jestem ciekawa, czy ktoś w ogóle pomyślał o nowych nasadzeniach drzew, po uporządkowaniu parku powstanie dużo polan i tam musi się posadzić nowe drzewa. Ale kto o tym myśli. To co opisałam, to przykład bylejakości, który nas zgubi! - pisze kobieta.

W mailu oberwało się nie tylko władzom miasta, ale również staroście powiatu dębickiego Piotrowi Chęćkowi. Tyle że ten drugi za utrzymanie miejskiego parku nie odpowiada.

Z kolei burmistrz Mariusz Szewczyk podkreśla, że prace po nawałnicy trwają w mieście nieprzerwanie od 26 sierpnia. W pierwszej kolejności usuniwęto to, co zagrażało placom zabaw, przedszkolom, żłobkom, itp.

- Tam w parku do pocięcia i wywiezienia są m.in. pniaki, ale by to zrobić potrzebujemy sprzętu, którym tam wjedziemy i nie uszkodzimy alejek - mówi włodarz.

Dodaje, że do miasta należy tylko część parku znajdująca się pomiędzy ul. Lisa, 1 Maja i Krakowską.

- Pozostała część jest własnością TC Dębica - podkreśla Mariusz Sewczyk.

Faktycznie, od nawałnicy w parku nie zmieniło się wiele. Jedyną różnicą do tego, co było 26 sierpnia jest fakt, że powalone drzewa i połamane gałęzie nie wystają na ulicę.

Jednak nie trzeba być specjalistą w zakresie dendrologii, by stwierdzić, że w parku Skarbek-Borowskiego jest jeszcze dużo do zrobienia i wiele drzew, których nie powalił całkowicie wiatr, wciąż zagraża spacerującym tam ludziom, opierając się o inne. Niektóre znajdują się w części należącej do TC Dębica, ale bezpośrednio przy często uczęszczanym chodniku wzdłuż ul. Lisa. Dlatego władze miasta powinny interweniować u właściciela parku, by ten uprzątnął wszystko, co zagraża ludziom.

rar

W parku wciąż jest sporo drzew niebezpiecznie pochylonych, także takich, które opierają się o inne drzewa.

Członkami wszystkie nasze gminy, a także powiat

Pierwsze takie porozumienie

To szansa na dodatkowe pieniądze, o które samorządy będą mogły starać się wspólnie.

Porozumienie terytorialne dla obszaru Dorzecza Wisłoki tworzą 22 gminy należące do Związku Gmin Dorzecza Wisłoki. Nowy podmiot został rozszerzony o 10 gmin powiatu mieleckiego, a także powiaty dębicki, jasielski i mielecki.

Ich przedstawiciele podpisali umowę z rządem, który reprezentuje Ministerstwo Funduszy i Polityki Rozwoju. Jej celem jest wspieranie działań rozwojowych.

- Dzięki temu będziemy mogli korzystać ze środków dedykowanych dla naszego obszaru - mówi Marek Rączka, wiceprzewodniczący ZGDW i wójt gminy Żyraków.

Jako że porozumienie dopiero zostało zawiązane, trudno mu jeszcze powiedzieć, jakie będą pierwsze decyzje. Zarząd ma spotkać się w listopadzie. Na pewno jednak samorządy będą mogły się starać o pieniądze na ochronę środowiska, która jest najważniejszym celem.

Priorytetowo będą też traktowane takie dziedziny jak: rozwój turystyczny regionu, poprawa bezpieczeństwa energetycznego oraz infrastruktury i usług społecznych.

JAG

Ogłoszenie

Dębica, 24.10.2023 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DĘBICA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica, obszaru w miejscowości Latoszyn

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. Poz. 1688), art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.), oraz uchwały Rady Gminy Dębica Nr XLII/475/2022 z dnia 31 maja 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica, obszaru w miejscowości Latoszyn,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica, obszaru w miejscowości Latoszyn wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 06.11.2023 r. do 27.11.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej urzędu – BIP zakładka Obwieszczenia – Komunikaty – Ogłoszenia / 2023 rok.

Granice obszaru objętego sporządzeniem projektu planu miejscowego przedstawia załącznik graficzny zamieszczony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dębica oraz w BIP (jak wyżej).

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w ww. projekcie odbędzie się **w dniu 13.11.2023 r.**, w siedzibie Urzędu Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica, **o godz. 11:00**, pok. nr 14.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać do Wójta Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 11.12.2023 r.** włącznie**.**

Uwagi mogą być wnoszone w formie:

1. papierowej na adres: Urzędu Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica
2. elektronicznej: poprzez platformę ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: urząd@ugdebica.pl

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie jego wyłożenia do publicznego wglądu. Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w terminie **do dnia 11.12.2023 r.,** w formie pisemnej do Wójta Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres email: urząd@ugdebica.pl, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Wójt Gminy Dębica.

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się w Urzędzie Gminy Dębica oraz BIP https://bip.ugdebica.pl/klauzula-informacyjna. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iod@ugdebica.pl

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Wybory do Sejmu 2023

Gmina Dębica poparła Jana Warzechę

Pochodzący z Pustkowa Sylwester Korycki dostał 326 głosów.

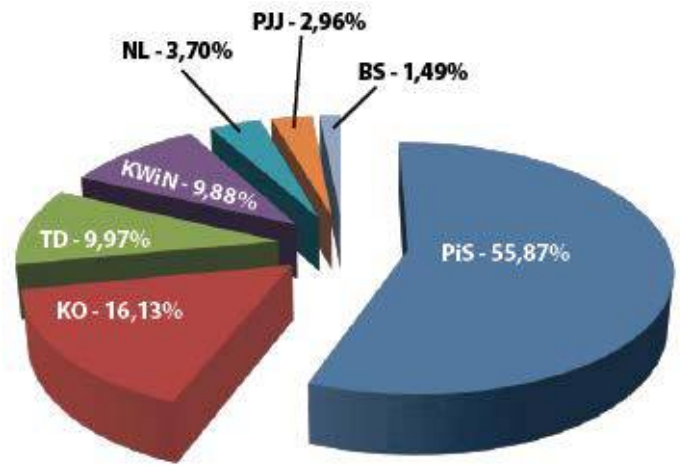

Przewaga PiS w gminie Dębica nie była tak duża, jak w innych w powiecie.

Poniżej publikujemy wyniki dla poszczególnych wsi, które zostały ogłoszone na stronie Państwowej Komisji Wyborczej już po zamknięciu poprzedniego numeru OL.

Braciejowa: Prawo i Sprawiedliwość - 71,06; Konfederacja Wolność i Niepodległość - 10,00; Koalicja Obywatelska - 8,72; Trzecia Droga - 6,81; Nowa Lewica - 2,13; Bezpartyjni Samorządowcy - 0,64; Polska Jest Jedna - 0,64.

Brzeźnica: PiS - 45,62; KO - 20,28; TD - 12,90; KWiN - 10,57; NL - 4,91; PJJ - 3,65; BS - 2,07.

Głobikowa: PiS - 77,51; KWiN - 9,34; KO - 6,57; TD - 4,15; PJJ - 1,39; BS - 0,69; NL - 0,35.

Gumniska: PiS - 67,34; KO - 11,62; KWiN - 8,63; TD - 4,55; NL - 4,88; PJJ - 2,04; BS - 0,94.

Kochanówka: PiS - 64,34; KO - 15,92; TD - 7,00; KWiN - 6,37; BS - 3,18; PJJ - 1,91; NL - 1,28.

Kozłów, Kędzierz: PiS - 54,24; KO - 13,22; KWiN - 12,71; TD - 12,71; PJJ - 3,22; NL - 2,88; BS - 1,02

Latoszyn: PiS - 51,07; KO - 19,40; KWiN - 12,98; TD - 10,95; NL - 2,86; BS - 1,79; PJJ - 0,95.

Nagawczyna: PiS - 49,15; KO - 19,34; TD - 12,24; KWiN - 9,97; NL - 3,90; PJJ - 3,90; BS - 1,50.

Paszczyna: PiS - 51,06; KO - 16,83; KWiN - 12,02; TD - 9,90; NL - 5,09; PJJ - 4,11; BS - 0,99.

Podgrodzie: PiS - 60,83; KO - 14,25; TD - 9,79; KWiN - 8,05; NL - 3,05; PJJ - 2,50; BS - 1,52.

Pustków: PiS - 62,69; KO - 12,48; TD - 9,54; KWiN - 8,49; NL - 2,88; PJJ - 2,45; BS - 1,47.

Pustków-Osiedle: PiS - 47,52; KO - 26,34; TD - 9,83; KWiN - 7,19; NL - 5,06; PJJ - 2,74; BS - 1,32.

Pustynia: PiS - 52,44; KO - 18,17; TD - 9,49; KWiN - 9,37; PJJ - 4,28; NL - 3,82; BS - 2,43.

Stasiówka: PiS - 70,45; KWiN - 8,75; KO - 7,46; TD - 5,16; NL - 3,73; PJJ - 3,01: BS - 1,44

Stobierna: PiS - 67,56; KWiN - 11,26; TD - 8,40; KO - 7,06; NL - 2,86; PJJ - 2,29; BS - 0,57.

Zawada: PiS - 52,71; KO - 16,67; TD - 11,25; KWiN - 11,11; PJJ - 4,00; NL - 3,10; BS - 1,16.

W gminie Dębica najwięcej głosów uzyskali:
Jan Warzecha (PiS) - 2 429
Piotr Chęciek (PiS) - 2 073
Zbigniew Ziobro (PiS) - 1 640
Krzysztof Lipczyński (KO) - 725
Paweł Kowal (KO) - 622
Grzegorz Braun (KWiN) - 616
Zdzisław Gawlik (KO) - 332
Sylwester Korycki (TD) - 326

JAG

Ogłoszenie

Ekologia nie tylko w teorii

Wszystko zrobili sami

Klimatyczny Zakątek ze szkoły w Woli Wielkiej zajął drugie miejsce w województwie.

Głównym założeniem konkursu, którego rozstrzygnięcie kilka dni temu odbyło się w Rzeszowie, było zwrócenie uwagi społeczności szkolnej i lokalnej na potrzebę przeciwdziałania niekorzystnym zmianom klimatycznym, jakie następują w skali globalnej, regionalnej i lokalnej.

Grupa uczniów z klas: 3, 4, 5 i 6 Publicznej Szkoły Podstawowej w Woli Wielkiej, przy wsparciu rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły, od maja pracowała przy założeniu przyszkolnego, bioróżnorodnego ogrodu, wykorzystując recyklingowe materiały. Koordynatorami projektu byli uczniowie: Filip Machaj, Zofia Bielatowicz, Emilia Grych, Jan Kleszcz, Wiktor Kot, Seweryn Lach, Alicja Madej, Laura Wojciechowska, Julia Grądziel, Julia Moskal, Franciszek Kosiba, Karolina Machaj i Katarzyna Żmuda. Opiekunką koła naukowego jest nauczycielka przyrody Aniela Dydo.

W efekcie tego zaangażowania powstał zakątek, a w nim samodzielnie przygotowana i wysiana łąka kwietna, przyciągająca owady. Łąka ogrodzona jest uplecionym ogrodzeniem wedle metod widywanych już tylko w skansenach. W ramach projektu zbudowano domki dla owadów oraz budki lęgowe i karmniki dla ptaków. Zbiornik wody deszczowej pozwala na podlewanie roślin oraz przyciąga drobne ssaki, płazy i gady do wodopoju. Na kompostownik trafiają rośliny, które zamienią się w nawóz. Z palet, starych desek i pniaków powstały ławeczki.

Uczniowie wszystkie prace wykonali sami.

(nan)

Klimatyczny Zakątek to efekt pracy i zaangażowania uczniów.

Wystawę o Brzostowskim można już oglądać

Oficjalnie została otwarta we wrześniu, w dworku w Straszęcinie.

Na wernisaż wystawy o legendarnym twórcy Igloopolu połączonej z odsłonięciem jego popiersia, zostali zaproszeni najbliżsi współpracownicy, rodzina i przyjaciele. Ekspozycja, nieprzypadkowo ulokowana w dworku w Straszęcinie, skąd pochodzi Edward Brzostowski, powstała jednak z zamysłem udostępnienia jej szerszej publiczności.

Teraz będzie to możliwe, a po wystawie gości oprowadzał będzie Andrzej Wielgos, sołtys miejscowości, przez wiele lat związany z byłym wiceministrem sportu, jako jeden z dyrektorów w kombinacie Igloopol, zaufany podwładny Brzostowskiego.

Na wystawę składają się pamiątki po tym niezwykłym człowieku. Wśród nich nie brakuje zdjęć i przedmiotów, w tym sporej kolekcji przekazanej przez rodzinę zmarłego trzy lata temu burmistrza Dębicy.

Na wystawie jest wiele pamiątek po Edwardzie Brzostowskim.

Grupy zorganizowane proszone są o rezerwację terminu pod numerem telefonu: 14 68 12 819, osoby indywidualne mogą odwiedzać wystawę w każdą środę w godzinach 13:00 – 16:00. Wstęp wolny.

(nan)

eprasa.pl 7ad3b30c7f

OSP Czarna rozpoczyna szkolenie młodych

Są chętni do służby w straży

Frekwencja na spotkaniu inauguracyjnym była więcej niż zadowalająca.

Młodzieżowa drużyna pożarnicza będzie liczyć osiemnaście osób. Na zdjęciu kilku brakuje.

Prezes OSP w Czarnej Krzysztof Pękala nie kryje satysfakcji, że na jego apel odpowiedziało prawie 40 młodych ludzi. Chętnych do wstąpienia do dziecięcej i młodzieżowej drużyny pożarniczej zaprosił na sobotę do siedziby Centrum Kultury i Czytelnictwa w Czarnej.

Z frekwencji cieszy się podwójnie. Z jednej strony tych, którzy przyszli, uda się choć na kilka godzin odciągnąć od komputerów, w zamian za to proponując im udział w zajęciach sportowych. Te z kolei przyczynią się do poprawy ich sprawności fizycznej.

Po drugie OSP Czarna będzie miało wreszcie dziecięcą i młodzieżowaną drużynę pożarniczą z prawdziwego zdarzenia. Jednostka wystawiała już co prawda zespół w rywalizacji, która organizowana była w Głowaczowej, ale wtedy były to zaledwie przymiarki do jej utworzenia. Teraz sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

- Rodzice też są bardzo zadowoleni, że chcemy ich dzieciom przekazać wiedzę - mówi prezes.

Zajęcia, na których młodzi ludzie będą nabywać nowe umiejętności rozpoczną się 10 listopada. Później instruktorzy będą spotykać się z podopiecznymi co trzy tygodnie. Jednym z poruszanych tematów będzie na pewno konieczność instalacji czujników czadu w domach.

- Bo zdarza się, że komuś się sadza w kominie pali, a on o tym nawet nie wie, dopiero sąsiad do niego przybiega, by go zaalarmować - twierdzi Krzysztof Pękala.

Właśnie przez młodych będzie chciał dotrzeć z tą informacją do rodziców i dziadków. To oni poinformują ich także, że w razie takiego pożaru, nie mogą próbować go gasić sami. Jedyne co powinni zrobić, to zamknąć drzwi od pieca.

Szkolenia młodzieżowej drużyny pożarniczej prowadzić będą druhowie Filip Wrzos, Piotr Madura i Łukasz Mazur. Z grupą dziecięcą pracować będą Krzysztof Pękala, Rafał Waśko i Szczepan Ciebień. Pomagać im będą oczywiście także inni ratownicy.

Janusz Grajcar

Azbest znika z gminy Czarna

Tylko w tym roku z gospodarstw usunięte zostało 84,5 tony tego niebezpiecznego odpadu.

- Pochodził z pokryć dachów domów, budynków gospodarczych i garaży - wylicza Tomasz Wodziński z Biura Gospodarowania Odpadami UG w Czarnej.

Najwięcej do utylizacji przekazali mieszkańcy Starej Jastrząbki i Róży. Najmniej zaś Czarnej i Chotowej.

Kolejne wnioski o dofinansowanie na pozbycie się wyrobów z azbestem zainteresowani będą mogli składać w marcu 2024 roku. Po ich zaakceptowaniu czas na wykonanie prac będą mieli od lipca do września.

- Jeżeli ktoś nie chce czekać na program gminny, może zgłosić się do firm posiadających uprawnienia i zapłacić we własnym zakresie - wyjaśnia Tomasz Wodziński.

Nie warto tego jednak robić, bo mieszkańcy gminy od 2020 roku nie płacą za demontaż i usunięcie materiałów z azbestem. Koszty ich wkładu własnego bierze na siebie samorząd. Dofinansowanie zaś pochodzi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Od 2019 roku z gospodarstw w gminie wywiezionych zostało już prawie 500 ton takich odpadów.

JAG

Zbierać będą na nagrobki rodzin Jakubowskich i Biestków

Kwesta na cmentarzu w Pilźnie rozpocznie się w środę 1 listopada już o godz. 9:00.

Kolumnowy nagrobek rodziny Jakubowskich zaczął się przechylać.

Jak co roku organizuje ją Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej wspierane przez harcerzy i mieszkańców, którym nie jest obojętny los niszczejących nagrobków zasłużonych pilźnian. Jacek Podlasek, prezes TPPiZP zapowiada, że zebrane w tym roku datki nie tylko pozwolą na opłacenie prac przy grobowcu kolumnowym, związanym z rodziną Jakubowskich, które już trwają, ale także na rozpoczęcie remontu nagrobku Biestków, który znajduje się przy głównej alejce cmentarza.

- Wykonany przez jedną z krakowskich pracowni nagrobek Jakubowskich remontujemy z zeszłorocznej kwesty i innych datków, ale i to nie wystarczy, więc na to pójdzie część pieniędzy. Za część będziemy mogli rozpocząć remont nagrobka Biestków. Tuje, które powodowały jego niszczenie, już wycięliśmy - mówi Jacek Podlasek.

Członkowie TPPiZP liczą, że mieszkańcy Pilzna, którzy do tej pory już nie raz udowadniali, że szanują historię swojej małej ojczyzny i tym razem chętnie sięgną do portfeli, by wesprzeć prowadzoną przez nich kwestę.

tra

Do domu wrócili po północy

Po szkole z latarkami

To była już czwarta nocna impreza czytelnicza w Szkole Podstawowej w Pilźnie.

Biblioteka pilzneńskiej podstawówki znalazła się w gronie 1500 bibliotek z całej Polski, które wzięły udział w Nocy Bibliotek. W piątkowy wieczór w szkole spotkało się 34 najaktywniejszych czytelników z klas V-VIII. Uczniowie aż do północy rywalizowali w literackich kalamburach i brali udział w konkursie, w ramach którego szukali ukrytych w szkole książek uzbrojeni w latarki.

tra

Strażacy ze Strzegocic już mają nowy wóz

Lekki GLM Opel Movano zastąpił wysłużonego SLRt Renault Mastera.

Samochód, który druhowie ze Strzegocic używali do tej pory musiał zostać sprzedany, by jednostka miała wkład własny i mogła starać się o dofinansowanie. Resztę dołożył Urząd Miejski w Pilźnie oraz sponsorzy. Zapomnieć nie można również o zrzutce, którą druhowie przeprowadzili między sobą. Swoje trzy grosze dołożyła także radna Beata Soprych, która pomogła ochotnikom w zdobyciu funduszy.

tra

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Baza w Brzostku

Karetka będzie bliżej

Skróci się czas dojazdu do chorych i poszkodowanych w wypadkach drogowych.

Od stycznia ambulans do wypadków dojeżdżał będzie z Brzostku. (fot. OSP Brzostek)

- Z tego, że karetka od 1 stycznia 2024 roku będzie stacjonować także w gminie Brzostek, jesteśmy bardzo zadowoleni - mówi burmistrz Wojciech Staniszewski.

Nie potrafi jeszcze dokładnie powiedzieć, gdzie zostanie zlokalizowana baza. Pod uwagę brana była remiza OSP, ale jej usytuowanie nie jest najlepsze.

- Chodzi o to, by po wyjeździe ambulans mógł jak najszybciej wjechać na drogę krajową nr 73 - tłumaczy włodarz.

Dlatego obecnie najwięcej argumentów przemawia za usytuowaniem zespołu ratownictwa medycznego w budynku Samodzielnego Publicznego Gminnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Brzostku. Stąd bardzo szybko można dotrzeć do głównego szlaku komunikacyjnego dzięki wybudowanemu kilka lat temu łącznikowi.

- Funkcjonowanie zespołu ratownictwa medycznego w Brzostku spowoduje zachowanie parametrów dotarcia na miejsce zdarzenia od chwili przyjęcia zgłoszenia, w celu ratowania życia i zdrowia mieszkańców gminy - podkreśla Andrzej Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie.

Uruchomienie dodatkowego ZRM w Brzostku zostało ujęte w zatwierdzonym przez ministra zdrowia Wojewódzkim planie transformacji na lata 2022-2026 dla województwa podkarpackiego. Pomimo że dla karetek wyszukiwane są ciągle nowe lokalizacje, jak np. w Pilźnie, gdzie stacjonuje ona od września br., w dalszym ciągu notowane są przypadki przekroczenia czasu dotarcia do osób czekających na pomoc.

Od stycznia 2024 r. do takich sytuacji nie powinno dochodzić.

JAG

Będą kwestować przy cmentarzach

W Brzostku, Przeczycy i Siedliskach-Bogusz będą zbierane pieniądze.

Figury przy kaplicy w Przeczycy wymagają natychmiastowych prac.

Te oczywiście przeznaczone zostaną na renowację zabytkowych grobów na tych trzech nekropoliach.

W przypadku pierwszej z wymienionych miejscowości będzie to siódma kwesta. Z zebranych pieniędzy wyremontowany zostanie nagrobek ks. Feliksa Patockiego i być może jeszcze jeden, bezimienny grób, ale za to o dużej wartości historycznej.

- Będzie on symbolem wszystkich pochowanych na naszym cmentarzu, których grobów już nie ma, albo podobnie jak ten są grobami bezimiennymi - mówi burmistrz Wojciech Staniszewski.

W Przeczycy kwesta odbywać się będzie piąty raz. Za pieniądze zebrane w ubiegłym roku władze chciały wyremontować figury przed kaplicą. Okazało się, że to nie będzie takie proste, bo te są pod opieką konserwatora i żeby poddać je renowacji, musi zostać przygotowany program rewitalizacji. I taki powstanie, ale nie dla samych figur, ale dla całej kaplicy, przez co znacznie wzrosną koszty. Dlatego władze liczą na hojność tych, którzy 1 listopada odwiedzą groby swoich bliskich na cmentarzu w Przeczycy.

Ale także w Siedliskach-Bogusz, gdzie wolontariusze kwestować będą piąty raz. I podobnie, jak przed rokiem, pieniądze zbierane będą na nagrobek Amalii z Ziemblic Bogusz Drogosław Truszkowskiej.

- Prace rozłożone zostały na dwa lata - mówi burmistrz Brzostku.

W ubiegłym roku w Brzostku na ratowanie zniszczonych nagrobków udało się zebrać ponad 11,3 tys. zł, z kolei w Przeczycy do puszek wpadło blisko 6,2 tys. zł. Wolontariusze w Siedliskach-Bogusz zebrali 4,2 tys. zł. Czy podczas tegorocznej kwesty uda się poprawić ten wynik?

rar

Stypendia rozdane

Pieniądze dla najlepszych uczniów z gminy Jodłowa

Od 100 do 1400 złotych otrzymają jednorazowo najzdolniejsi uczniowie. Gmina przeznaczyła na stypendia prawie 47 tys. zł.

Stypendyści z Dębowej z wójtem Janem Janigą (z prawej) i dyrektorem szkoły Franciszkiem Warzechą (z lewej).

Wpłynęło 160 wniosków, a komisja pozytywnie rozpatrzyła 159 z nich, ale stypendia otrzymało 127 osób.

Za bardzo dobre wyniki w nauce (średnia od 5,08 do 5,81) otrzymali: **Szkoła Podstawowa nr 1:** Kinga Bator, Patryk Bułat, Sandra Chemilowska, Kinga Fabiś, Amelia Furgał, Filip Gomółka, Aleksander Jędrzejczyk, Dominika Jędrzejczyk, Paweł Jędrzejczyk, Anna Kapłon, Oliwia Klucznik, Aleksandra Kłusek, Aleksandra Latocha, Kacper Materowski, Zuzanna Nowak, Krzysztof Papciak, Jakub Rymut, Dominika Serwatka, Kornelia Stręk, Anna Szpak, Xavier Szpak, Kornelia Szukała, Eliza Wadas, Kacper Wadas, Dagmara Warzecha, Dawid Warzecha, Gabriela Warzecha, Julia Warzecha, Anna Wójcik i Szymon Zioło; **SP nr 2:** Michał Czech, Martyna Fijołek, Mateusz Jodłowicz, Natalia Kaczka, Dominik Kieca, Hubert Kieca, Maksymilian Kopacz, Gabriela Kumiega, Karol Kumiega, Nadia Kumiega, Kinga Kuta, Michał Łaguz, Agnieszka Maczuga, Aleksandra Mikrut, Marcel Nalepka, Wiktoria Pytlik Małgorzata Zima; **SP nr 3:** Wiktoria Bułat i Jakub Wolski; **SP w Dębowej:** Mateusz Augustyn, Aleksandra Burek, Zuzanna Burek, Natalia Drąg, Tomasz Drąg, Paweł Hibszer, Emilia Kaczka, Natalia Kowalska, Paulina Podraza oraz Wiktoria Zawiślak; **SP w Lubczy:** Jakub Srebro; **Liceum Ogólnokształcące w Jodłowej:** Honorata Buras, Karolina Fik, Milena Górka, Regina Kaczka, Kamila Kociołek, Dominika Materowska, Kinga Materowska, Szymon Pyznarski i Konrad Wiatr; **Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy:** Piotr Mikrut.

Za osiągnięcia naukowe, artystyczne i promocję gminy stypendia otrzymali: **SP nr 1**: Michał Buras, Marcel Chmielowski, Amelia Fafiś, Oskar Furman, Klaudia Gomółka, Dominik Jędrzejczyk, Dominika Jędrzejczyk, Paweł Jędrzejczyk, Martyna Jędrzejczyk, Piotr Kapłon, Aleksandra Kłusek, Patrycja Kołczak, Aleksandra Latocha, Kacper Lech, Blanka Machowska, Laura Marcinek, Aleksandra Materowska, Jakub Materowski, Adela Mikrut, Zuzanna Nowak, Nikola Osielska, Natan Szpak, Roksana Szwalec, Szymon Zioło, Natalia Rzeszutko, Natalia Wadas, Adam Warzecha i Gabriela Warzecha; **SP nr 2:** Katarzyna Błaszyk, Agnieszka Maczuga, Amelia Cius, Angelika Cius, Mateusz Jodłowicz, Dominik Kieca, Krzysztof Kos i Zuzanna Urban; **SP Dębowa:** Paulina Podraza, Natalia Kowalska, Natalia Drąg; **SP Lubcza:** Jakub Srebro; **LO Jodłowa:** Dominika Materowska, Kinga Materowska, Kinga Kaczka, Konrad Wiatr; **Zespół Szkół nr 2 w Dębicy:** Jakub Stanula-Kaczka; **ZSZ nr 1 w Dębicy:** Piotr Mikrut.

Za osiągnięcia sportowe stypendia odebrali: **SP nr 1:** Aleksandra Baran, Kinga Bator, Gabriela Chudy, Karolina Delikat, Julia Dzik, Anna Frączek, Paulina Frączek, Amelia Furgał, Filip Gomółka, Gabriela Górka, Nadia Górka, Zuzanna Górka, Nadia Huk, Dawid Janiga, Dominika Jędrzejczyk, Anna Kapłon, Julia Kapłon, Amelia Kita, Wiktoria Kita, Oliwia Klucznik, Natalia Kłusek, Katarzyna Kopacz, Aleksandra Latocha, Marta Łącka, Maria Makowicz, Aleksandra Materowska, Jakub Nawracaj, Oliwia Nalepka, Zuzanna Nowak, Karolina Podraza, Lena Podrazik, Lena Pytlik, Marcelina Radwan, Julia Sereda, Zuzanna Warzecha; **SP nr 2:** Amelia Cius, Angelika Cius; **SP nr 3:** Zuzanna Studniarz; **SP Dębowa:** Tomasz Drąg; **LO Jodłowa:** Milena Górka, Karolina Tarasek.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Piotr Jagiełło-Stanowski zastąpił Julię Papiernik

Jego zadaniem jest pomoc wiernym w modlitwie

Od człowieka, któremu wiele dano, będzie się wiele wymagać.

Piotr Jagiełło-Stanowski przy organach w kościele NSPJ w Dębicy-Latoszynie zasiada w niedzielę.

Te słowa stanowią motto w pracy Piotra Jagiełło-Stanowskiego. Wywodzi je z przypowieści o talentach, w której jego zdaniem nie chodzi o popisywanie się nimi.

- Moja rola jako organisty polega przede wszystkim na tym, by pomóc ludziom modlić się i uwielbiać Boga - wyjaśnia.

Przed kilku laty grali z przyjaciółmi koncert w Dębicy. Ks. Piotr Grzanka, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie, pytał go, czy nie podjąłby się nowej roli. Stwierdził, że nie jest jeszcze na to gotowy.

Propozycję przyjęła zaś 16-letnia Julia Papiernik. Kiedy w tym roku musiała pożegnać się z wiernymi, bo wyjeżdżała na studia, ks. Piotr Grzanka ponownie skontaktował się ze swoim imiennikiem. I usłyszał pozytywną odpowiedź.

Przepisy stanowią, że na organach w kościele może grać osoba, która ukończy diecezjalną szkołę organistowską lub studia muzyczne. Nie zawsze jednak tak jest, szczególnie w mniejszych parafiach, bo chętnych do tej pracy jest mało. Piotr Jagiełło-Stanowski, spełnia ten drugi warunek.

- Organy to król instrumentów, nie bez przyczyny znalazły się więc w kościołach, by oddawać chwałę Panu Bogu - przekonuje.

Wyjaśnia, że posługa organisty polega na tym, by pomóc wiernym uczestniczyć w śpiewach. Przypomina przy okazji słowa św. Augustyna: kto śpiewa, dwa razy się modli. Muzyka jest nierozerwalną częścią liturgii, a ks. Piotrowi Grzance zależy, by wszystkie msze św. były grane.

Piotr Jagiełło-Stanowski z wykształcenia jest flecistą, na organach gra od 2012 roku. Obydwa te instrumenty łączy wspólny mianownik, należą bowiem do grupy tych dętych. Kiedy naciska klawisze, otwiera dopływ powietrza do odpowiadających im piszczałek, które wydają całą gamę dźwięków.

W czasie studiów w Norwegii przez rok grał w polskiej parafii. Ale jako organista musi też prowadzić śpiew. W tym także ma spore doświadczenie, bo przez dziewięć lat udzielał się w chórze Pueri Cantores Tarnoviensis, prowadzonym przez ks. prof. Andrzeja Zająca.

Piotr Jagiełło-Stanowski z kościołem związany jest od dziecka. Podkreśla, że pochodzi z bardzo religijnej rodziny. Kiedy tylko wiek mu na to pozwolił, został ministrantem i służył do mszy św. Później zaś został lektorem, czytając podczas nabożeństw urywki Pisma Św.

- Uczestniczyłem również dziesięć razy w Pieszej Pielgrzymce Tarnowskiej - dodaje.

Janusz Grajcar

Pochód Świętych po raz czwarty

W tym roku Siostry Służebniczki Dębickie zapraszają na marsz w sobotę 28 października.

Uczestnicy wydarzenia spotkają się jak co roku w kościele św. Jadwigi w Dębicy. Tym razem o godz. 10:00. W części poprzedzającej Dębicki Pochód Świętych i Aniołów posłuchają opowieści dotyczącej historii objawień maryjnych.

Około godz. 10:30 wyjdą ze świątyni farnej, by ul. Cmentarną, Rzeszowską, Rynek i Krakowską dotrzeć do kościoła klasztornego. Tam na zakończenie przemarszu wezmą udział w mszy św.

Uczestnicy pochodu będą nieśli relikwiarze z cząstkami osób wyniesionych na ołtarze. Ci, którzy zechcą dołączyć, mogą przebrać się za wybranego przez siebie świętego, bądź błogosławionego.

Wydarzenie ma być zgodnie z zamysłem organizatorów przeciwwagą do nowej tradycji wchodzącej do Polski, czyli halloween.

JAG

Ogólnopolska Pielgrzymka Rodziny Szkół im. Jana Pawła II na Jasną Górę

Sukces uczennicy z Brzeźnicy

Milena Hamela zaprojektowała najładniejszy znaczek pielgrzymkowy.

Znaczek wymyślony przez Milenę Hamelę nosili wszyscy uczestnicy.

Konkurs plastyczny na znaczek XXIII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Rodziny Szkół im. Jana Pawła II na Jasną Górę pod hasłem: Cywilizacja życia, rozstrzygnięty został 12 października. Tego dnia uczniowie SP w Brzeźnicy wraz z opiekunami uczestniczyli w spotkaniu na Jasnej Górze, na które przyjechało siedem tysięcy uczniów i nauczycieli z całej Polski.

Wzięli udział w mszy św., której przewodniczył bp Marek Solarczyk z Radomia, opiekun duchowy Rodziny Szkół Papieskich. Był to czas dziękczynienia za 25 lat ich działalności. Przed nabożeństwem koncert ewangelizacyjny dała Magda Anioł, a po nim uczniowie odczytali akt zawierzenia Matce Bożej Królowej Polski.

Największa niespodzianka na delagację z Brzeźnicy dopiero jednak czekała. Podczas ogłaszania wyników konkursu okazało się, że główna nagroda trafi do ich koleżanki Mileny Hameli, uczennicy siódmej klasy SP w Brzeźnicy.

Uczestnicy wyjazdu czuli radość i dumę widząc logo zaprojektowane przez Milenę przypięte do bluz kilku tysięcy osób z całej Polski. Uroczystość zwieńczyło wspólne odśpiewanie hymnu RSP. Był też czas na modlitwę przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej Jasnogórskiej oraz zwiedzanie skarbca z wotami.

JAG

KRONIKA

MSZA ŚWIĘTA MŁODYCH
Duszpasterstwo Młodzieży Okręgu Dębickiego RDE Penuel zaprasza na Mszę Świętą Młodych z cyklu Światłość w Ciemności. Odprawiona zostanie w niedzielę 29 października w kościele NSPJ w Dębicy-Latoszynie o godz 20:00. Msza poprzedzona będzie nowenną młodych w intencjach przez nich nadesłanych. Przedstawiony zostanie też charyzmat zachęty.

WYRÓŻNIONA DOBROĆ
Marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl jak co roku nagrodził organizacje pozarządowe. Nagrody w konkursie NGO wysokich lotów zostały wręczone podczas gali w Filharmonii Podkarpackiej. Wyróżnienie w kategorii polityka społeczna, zdrowie oraz działalność pomocowa trafiło do dębickiego Stowarzyszenia im. Edmunda Bojanowskiego Dobroć.

PRZYJDŹ DO ŚW. JADWIGI
Na dwa nabożeństwa zaprasza w piątek 27 października parafia św. Jadwigi w Dębicy. Ze Wspólnotą Odnowy Nadzieja będzie można uczestniczyć w adoracji i pomodlić się o uzdrowienie o godz. 19:00 w Domu św. Jadwigi. Godzinę później odbędzie się kolejne nabożeństwo, tym razem z cyklu Kościół dla zabieganych. W programie adoracja połączona z konferencją i uwielbieniem.

BĘDĄ SIĘ MODLIĆ O BEATYFIKACJĘ KS. JANA CZUBY
Diecezjalne Spotkanie Misyjne Róż Żywego Różańca odbędzie się już po raz dwudziesty drugi. Członkinie i członkowie róż przyjadą do parafii bł. Karoliny w Tarnowie w sobotę 28 października, by o godz. 10:00 wziąć udział w mszy św, pod przewodnictwem bp. Andrzeja Jeża. Uczestnicy będą się modlić o beatyfikację ks. Jana Czuby – misjonarza ze Słotowej. Uczczą w ten sposób 25. rocznicę jego męczeńskiej śmierci, która miała miejsce 27 października 1998 roku. Po nabożeństwie zaplanowana jest projekcja nowego filmu o ks. Janie pt. Tata z Małopolski.

DZIEŁA STANISŁAWA OSAKA
Od niedzieli 29 października w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy będzie można oglądać miniatury obiektów sakralnych w Dębicy, Polsce i na świecie Wszystkie wykonane zostały przez Stanisława Osaka. Mieszkający w tej parafii artysta poświęcił ponad 20 lat ze swojego 90-letniego już życia na tworzenie tych dzieł.

ODPUST W STRASZĘCINIE
W niedzielę 29 października odpust ku czci Wszystkich Świętych odbędzie się w kościele parafialnym w Straszęcinie. Sumę o godz. 11.00 odprawi i homilię wygłosi ks. Mariusz Urbański, proboszcz z Chotowej. Przed uroczystością będzie można skorzystać ze spowiedzi w piątek i w sobotę od 17:30 do 18:30, a w sobotę także od 10:00 do 11: 00.

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Pierwsze dni prac archeologicznych na terenie byłego obozu pracy przymusowej

Znaleźli kuchnię polową. A może to wyparzarki z pralni? - badania wykażą

Jest! Niemiecka klamra – ucieszył się Waldemar Szajec z Pustkowa.

Na terenie obozu w Pustkowie, jaki funkcjonował tam w latach drugiej wojny światowej, rozpoczęły się badania archeologiczne. Potrwają do wiosny.

- Ruszyliśmy w końcu – cieszy się Marian Matkowski z Europejskiego Centrum Pamięci i Pojednania, które prowadzi prace w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Gdy docieram na miejsce, jest tam dwóch archeologów Jakub Pałys i Michał Czarnik.

- Jest spora grupa poszukiwaczy, którzy od wielu lat pasjonują się poszukiwaniami archeologicznymi w terenie, związanymi z czasami wojny – mówi Marian Matkowski.

Na pograniczu Paszczyny, Pustkowa i Brzeźnicy jest około piętnastu osób. To pasjonaci z naszego powiatu, ale także grupy z Krakowa i Rzeszowa. Ale już chęć współpracy zgłosili kolejni wolontariusze i organizacje, m.in. grupa eksploracyjna z Blizny.

Waldemar Szajec z niemiecką klamrą, którą wydobył z ziemi.

- Jak to się mówi, sami wariaci pozytywnie zakręceni – tłumaczy Marian Matkowski.

Już pierwszego dnia poszukiwacze trafili na cenne eksponaty. Jeden dość spory i głęboko w ziemi wymagał koparki, aby go wydobyć. A i tak na razie udało się wyciągnąć jedynie dwa kręgi. Prawdopodobnie to kuchnia polowa: niemiecka, radziecka lub składana na miejscu. Ale Marian Matkowski ma jeszcze jedno podejrzenie.

- To mogą być dwie wyparzarki z pralni - wyjaśnia.

Uda się to ustalić, gdy całość znajdzie się na powierzchni.

W ciągu dwóch pierwszych dni poszukiwacze znaleźli monety polskie i niemieckie, łuski po nabojach do karabinów mauser i mosin, niemiecką klamrę od pasa, sprzączki, zapinki, dwa nieśmiertelniki, butelki, elementy drutu kolczastego.

- Jest animusz wśród nas, bo ciągle coś znajdujemy – Marian Matkowski sam nie ukrywa podekscytowania.

Jak dodaje, zlokalizowane jest już miejsce, gdzie znajdują się duże ilości ubrań więźniów. Te z wierzchu pewno będą zbutwiałe, ale liczy, że w środku zachowały się w dobrym stanie.

Europejskie Centrum Pamięci i Pojednania uzyskało zgody właścicieli gruntów na przeprowadzenie poszukiwań. Potrwają do wiosny, do momentu rozpoczęcia prac polowych.

- Chcielibyśmy do tego czasu jak najwięcej prac wykonać – mówi Marian Matkowski.

Poszukiwacze dysponują dobrym sprzętem, mają wykrywacze, pointery.

- Myślę, że niejedną rzecz znajdziemy, która wzbogaci naszą wiedzę i zasoby Ekspozycji historyczno–dydaktycznej przy Górze Śmierci. Chcielibyśmy, żeby te eksponaty znalazły się w naszej ekspozycji, na początek w postaci wystaw czasowych, a następnie przerzucimy je do wystaw stałych – wyjaśnia Marian Matkowski.

Waldemar Szajec z Pustkowa włączył się w poszukiwania, bo jak tłumaczy, przed laty sam zajmował się lokalną historią, w tym, historią obozu. Rozmawiał wtedy z ludźmi, którzy pamiętali wojenne czasy i funkcjonowanie obozu, zna dokładnie jego granice.

- Dlatego chciałem chłopakom pokazać, gdzie co jest, bo są tu pola uprawne i tam, gdzie nie ma nic, nie ma potrzeby rozkopywania ziemi. Ja wiem na przykład, że na tym polu nic nie ma – wskazuje na grunt obok.

I kończy naszą rozmowę, bo właśnie przed chwilą ktoś znalazł niemieckie groszki (guziki) mundurowe.

Ryszard Pajura

Ogłoszenie

eprasa.pl 7ad3b30c7f

II Międzynarodowy Festiwal Dębickie Korzenie

Drzewo Pendereckiego już rośnie przy Kościuszki

Sadzenie tulipanowca amerykańskiego było jednym z wydarzeń trwającego festiwalu pamięci kompozytora.

II Międzynarodowy Festiwal Dębickie Korzenie Krzysztof Penderecki in Memoriam zapoczątkował kameralny koncert w auli Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych, zatytułowany Prolog. Wystąpili z nim muzycy, których wcześniej oklaskiwała publiczność najważniejszych sal koncertowych na świecie, a ponadto związani są nie tylko z Akademią Muzyczną im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie, ale i z samym kompozytorem. Zresztą i data koncertu nie była przypadkowa.

- Szanowni państwo. 20 października 2003 roku nasza szkoła jako pierwsza placówka na świecie otrzymała imię Krzysztofa Pendereckiego - zwróciła uwagę Ewa Trojan, dyrektor ZPSM.

Renata Żabicka, która prowadziła to wydarzenie dodała, że wówczas dyrektorem szkoły był Stanisław Świerk, który był obecny na sali i który zebrał gromkie brawa.

Podczas koncertu Piotr Lato, Jacek Muzyk, Wojciech Koprowski, Łukasz Syrnicki, Jan Kalinowski i Marek Szlezer zagrali: Kwartet na klarnet i trio smyczkowe, Per Slava na wiolonczelę solo, Capriccio per Radovan na waltornię solo oraz Trzy miniatury na klarnet i fortepian oraz Sekstet na klarnet, waltornię, skrzypce, altówkę, wiolonczelę i fortepian.

Z koncertem otwierającym festiwal wystąpili muzycy związani z mistrzem.

Co łączy Pendereckiego z Łomnickim?

Dwa dni później organizatorzy festiwalu zaprosili dębiczan do Muzeum Regionalnego w Dębicy na otwarcie wystawy zatytułowanej Stań się brzmieniem... echa koncertów Krzysztofa Pendereckiego w twórczości plakatowej i publikacjach. Powstała dzięki połączeniu zbiorów muzeum, Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach i prywatnego kolekcjonera Roberta Piękosia, na co dzień nauczyciela ZPSM w Dębicy.

Ten ostatni podkreślał, że plakaty, które tam prezentuje, to jedynie wybrany fragment jego kolekcji. Szczególną uwagę zwracał na plakat do filmu Spotkania z Warszawą, do którego Krzysztof Penderecki napisał muzykę. Ciekawostką jest fakt, że reżyserem tego filmu był Jan Łomnicki, który podobnie jak Krzysztof Penderecki, uczył się w Dębicy.

Wiceburmistrz Maciej Małozięć zauważył również, że wśród plakatów znaleźć można ten do koncertu z 2000 roku, kiedy to po raz pierwszy w swoim rodzinnym mieście, w kościele Ducha Świętego, Krzysztof Penderecki wykonał Credo na nowy wiek. To po tym koncercie Stanisław Świerk poprosił go, by został patronem dębickiej szkoły muzycznej.

- Ale ja jeszcze żyję - miał powiedzieć zaskoczony, o czym były dyrektor szkoły muzycznej wspomniał podczas wernisażu.

Miał być dąb, a jest tulipanowiec

W poniedziałek natomiast do Dębicy przyjechał Stanisław Dudek, który od 40 lat zajmuje się ogrodem w Lusławicach. Zresztą to, że został ogrodnikiem, zawdzięcza właśnie Krzysztofowi Pendereckiemu, dla którego drzewa były drugą pasją po muzyce, w której w końcu rozkochał Stanisława Dudka.

Ogrodnik profesora nie przyjechał do naszego miasta przypadkowo, ale by zasadzić drzewo pamięci Krzysztofa Pendereckiego. Wiceburmistrz Maciej Małozięć chciał, by był to dąb, ale Jadwiga Kania z Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach zaproponowała, by był to tulipanowiec amerykański - ukochane drzewo kompozytora. I tak się właśnie stało. W sadzeniu go na skwerze przy ul. Kościuszki pomogli Stanisławowi Dudkowi nie tylko przedstawiciele szkoły muzycznej, nadleśnictwa, samorządu i instytucji kultury, ale również dzieci z dębickich szkół, które zostały zaproszone na tę uroczystość.

Niedaleko czterometrowego drzewa odsłonięta została tablica informująca o tym, że zostało ono zasadzone w 90. rocznicę urodzin Krzysztofa Pendereckiego.

Najpierw wystawa a potem przerwa

W tym tygodniu w Dębicy czeka nas jeszcze jedno wydarzenie związane z festiwalem. W czwartek 26 października o godz. 18:00 w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury otwarta zostanie wystawa zbiorowa pt. Przekraczać granice, na której znajdą się prace prawie 60 artystów inspirowane życiem i twórczością Krzysztofa Pendereckiego. Wśród autorów m.in.: Jan Kanty Pawluśkiewicz, Suren Vardanian, Leszek Kuchniak, Adam Papke i Robert Bubel, ale i lokalni artyści: Ryszard Kucab, Grażyna i Wacław Jałowcowie, Piotr Albert Koczaj, Adam Sypel, Roman Przewoźnik, czy Magdalena Bukowska. Wystawę oglądać będzie można do 2 grudnia.

Kolejne festiwalowe wydarzenia zaplanowane są dopiero na drugą połowę listopada.

tra

Uczniowie również przyłożyli rękę do posadzenia drzewa pamięci.

Robert Piękoś i Tomasz Czapla przy jednym z plakatów.

Reklama

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Zgłosiło się 45 chętnych

Recytatorzy z całego kraju szykują się na Pętlę

Święto poezji i prozy odbywać się będzie od 3 do 5 listopada w Śnieżce.

Bartosz Piechota nie tylko organizuje, ale też prowadzi Pętlę Czasu.

W zeszłym roku, kiedy Ogólnopolski Konkurs Recytatorski Pętla Czasu dopiero debiutował, Bartosz Piechota, pomysłodawca i organizator tej imprezy nie wiedział jeszcze, czego się spodziewać. Mogło się bowiem okazać, że recytatorzy z dalszych zakątków Polski nie zdecydują się przyjechać do Dębicy. Okazało się jednak, że było zupełnie odwrotnie i do konkursu zgłosiło się aż 50 uczestników z różnych stron naszego kraju.

Ale miało to i swoje gorsze strony, ponieważ okazało się, że przesłuchania takiej liczby recytatorów trwają zbyt długo. Dlatego w tym roku organizatorzy ustalili limit 40 wykonawców. Zgłoszeń wpłynęło jednak o 5 więcej, co oznacza, że taka liczba recytatorów nie będzie mogła wziąć udziału w konkursie.

Impreza w Domu Kultury Śnieżka rozpocznie się w piątek 3 listopada o godz. 17:00 koncertem inauguracyjnym, podczas którego wystąpią Magdalena Białorucka-Ogorzelec i Piotr Madura. Wystąpią z inspirowanym twórczością Adama Mickiewicza projektem artystycznym, zatytułowanym Ballady. Romanse. Niuanse. Widowisko to łączy folk z muzyką rozrywkową, klasykę z nowoczesnością i muzykę z teatrem. Podczas występu w ich wykonaniu usłyszeć będzie można m.in. takie utwory Mickiewicza, jak choćby: Świtezianka, Pani Twardowska, Romantyczność, czy Lilije.

- Mamy jeszcze ostatnie wejściówki na ten koncert, więc zapraszamy po nie - mówi Bartosz Piechota.

Jeszcze tego samego dnia, po koncercie, uczestnicy Pętli Czasu wezmą udział w warsztatach prowadzonych przez Barbarę Sambor, która na co dzień wykłada na Wydziale Aktorskim Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie, a która zasiądzie również w jury.

- W środowisku recytatorskim mówi się, że bardzo trudno jest ją pozyskać jako jurorkę, więc tym bardziej cieszę się, że nam się to udało - podkreśla pomysłodawca tego wydarzenia.

W sobotę przesłuchania konkursowe rozpoczną się na sali widowiskowej już o godz. 9:00. Przyjść na nie może każdy, kto tylko ma ochotę posłuchać poezji, czy prozy w wykonaniu konkursowiczów, w tym przedstawicielek Miejskiego Ośrodka Kultury: Wiktorii Skowron, Zuzanny Borowiec, Emilii Węgrzyn, Julii Sikory i Aleksandry Mieleckiej, a także Katarzyny Pawełko z Warsztatów Terapii Zajęciowej. Wieczorem (godzina nie jest jeszcze ustalona) w sali im. Urszuli Rojek, odbędzie się natomiast wieczorek jej pamięci. W tym roku obracał się będzie wokół poezji Wisławy Szymborskiej.

Niedziela to dzień rozstrzygnięcia konkursu i wręczenia nagród. Na to wydarzenie organizatorzy zapraszają do Śnieżki w samo południe. O tym, kto wyjedzie z Dębicy z nagrodą prócz Barbary Sambor zdecydują również: Michał Kurek i Jarosław Zoń. Jan Borek natomiast przewodniczył będzie jury przyznającemu nagrodę im. Urszuli Rojek. Towarzyszył mu będzie poeta Roman Misiewicz oraz wszyscy instruktorzy, którzy zjawią się na Pętli Czasu.

Imprezę poprowadzą: Dominika Jarosz i Bartosz Piechota.

tra

Robert Chodur reżyseruje również w Strzyżowie

Spektakl, który przygotował ze Strzyżowskim Teatrem Prima Aprilis pokaże w Dębicy.

Robert Chodur w Strzyżowie podobnie jak w Dębicy, gdzie prowadzi Teatr Kurtyna, pracuje z grupą pasjonatów sceny. Ich najnowszy spektakl to komedia zatytułowana Interes za frajer. Opowiada o biznesmenach, którzy chcą sprzedać upadającą firmę transportową dwóm przedsiębiorcom z Niemiec i Szwecji. Na spotkanie w tej sprawie zapraszają dwie panie z agencji towarzyskiej. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie żony, które nagle się tam pojawiają.

Spektakl wystawiony zostanie 18 listopada o godz. 18:00 w Domu Kultury Śnieżka. Bilety w cenie 30 zł (ulgowy - 25 zł) kupić można w kasie domu kultury i na biletymokdebica.pl.

tra

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

PREMIERA
PSI PATROL. WIELKI FILM
24-25.10 godz. 15:00,17:00
26.10 godz. 14:00, 16:00
dubbing/Kanada, USA 2023animowany, familiny/91 min./od lat: b.o, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
W Adventure City ląduje magiczny meteor, który daje szczeniakom z Psiego Patrolu super moce. Dla Skye, najmniejszej członkini zespołu, jej nowe moce są spełnieniem marzeń. Ale sprawy przybiorą gorszy obrót, gdy arcyrywal piesków, Humdinger, ucieknie zwięzienia i połączy siły z szalonym naukowcem.

PREMIERA
CHŁOPI
24-25.10 godz. 19:00
Polska 2023/animacja dla dorosłych, dramat/115 min. od lat: 13, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Na tle sezonowych prac polowych rozgrywają się losy rodziny Borynów i pięknej, tajemniczej Jagny. To właśnie kobiety, w szczególności tragiczna postać Jagny, znajdą się w sercu fabuły. Historia o tragicznej miłości, życiu w małej społeczności.

DĘBICKI KLUB FILMOWY
CICHA DZIEWCZYNA
26.10 godz. 18:00
Napisy, Irlandia 2022/dramat(95 min. od lat: 15 bilety 14 zł
Irlandia, lata 80. ubiegłego wieku. Cait dorasta w rodzinie, w której nie znajduje wsparcia. Zostaje wysłana na lato na farmę dwójki krewnych, sympatycznej pary Eibhlin i Seana. W ich domu Cait odkrywa sekret - smutną, trudną przeszłość.

MACICZNA PODRÓŻ EMILY
27,28.10, godz. 16:00
2D dubbing/Szwecja, UK, USA 2020/familijny, fantasy/85 min./od lat: 7, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Pewnego dnia Emily znajduje tajemniczą skrzynię, która przenosi ją do magicznego świata. Tam spotyka fantastyczne stworzenia, z którymi szybko się zaprzyjaźnia.

NIEZNISZCZALNI 4
27,28.10, godz. 18:00
2D napisy/USA 2023/akcja, 103 min./od lat: 16 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Lee i Barney po raz kolejny zwołują ekipę topowych najemników. Niezniszczalni wkraczają do akcji zawsze, gdy wszystkie inne środki zawodzą.

MARATON HORRORÓW
PAJĘCZYNA / TERRIFIER 2 / PIŁA X
31.10, godz. 17:00-23:15
2D napisy / USA/horror / 345 min. / od lat: 15
JEDEN BILET NA CAŁY MARATON - 30 zł
Trzy horrory stanowiące klasykę gatunku.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 1

PON-WT NIECZYNNE
CENY BILETÓW:
PT-NIEDZ 18 zł, 16 zł ulg.; ŚR-CZW 16 zł, 14 zł ulg.

MAGICZNA PODRÓŻ EMILY
25, 26.10 godz. 15:30
(2D dubbing) Szwecja, Wielka Brytania, USA, 85 min
Pewnego dnia Emily znajduje tajemniczą skrzynię, która przenosi ją do magicznego świata. Wkrótce jej przyjaciele znajdą się w niebezpieczeństwie żeby im pomóc Emily będzie musiała zmierzyć się ze swoim największym lękiem.

CHŁOPI - PREMIERA
25, 26.10 godz. 17:30
Polska 2023/animacja dla dorosłych, dramat/115 min.
Na tle sezonowych prac polowych rozgrywają się losy rodziny Borynów i pięknej, tajemniczej Jagny. To właśnie kobiety, w szczególności tragiczna postać Jagny, znajdą się w sercu fabuły. Historia o tragicznej miłości, życiu w małej społeczności.

MOJE WIELKIE GRECKIE WESELE 3
25, 26.10 godz. 20:00
USA, 91 min
Córka Touli i Ian wychodzi za mąż.

ZIELONA GRANICA
24.10 godz. 18:00
Polska, Czechy, Francja, Belgia, 147 min
Psycholożka postanawia dołączyć do aktywistów wspierających uchodźców przebywających na polsko-białoruskiej granicy.

SPOSÓB NA DUCHA
27, 28, 29, godz. 15:30
(2D dubbing), Wielka Brytania, Kanada, 89 min
Amerykańska rodzina wprowadza się do londyńskiej posiadłości nawiedzanej przez ducha Sir Simona De Canterville'a od 300 lat.

POPRZEDNIE ŻYCIE
27, 28, 29, godz. 17:30
USA, Korea Południowa, 106 min. napisy
Przyjaciele z dzieciństwa po 20 latach spędzają wspólnie jeden tydzień.

RÓŻYCZKA 2
27, 28, 29, godz. 19:30
Dramat, Thriller, Polityczny, 106 min
Joanna Warczewska ma wszystko: wielką miłość i rozwijającą się karierę. To poukładane życie w jednej chwili burzy jednak zamach terrorystyczny, w którym ginie jej chany mąż.

WIECZÓR HORRORÓW W KINIE RADOŚĆ
* Demeter: Przebudzenie Zła
* Piła X
31.10, godz. 19.00
JEDEN BILET NA CAŁY MARATON - 25 zł
Dwa horrory dla wielbicieli gatunku.

Galeria Bezdomna 2023

Wernisaż już w najbliższą sobotę

To będzie już 9. edycja dębickiej odsłony Galerii Bezdomnej, otwartej dla wszystkich twórców.

- Dziewiąta w ogóle, a jednocześnie czwarta u Beni - zaznacza Mariusz Madeja z Dębickiego Koła Fotograficznego RAW.

W wystawie może wziąć udział każdy twórca, który tylko się zgłosi, a następnie sam przygotuje swoją prezentację. Na zgłoszenia organizatorzy czekają pod nr. tel.: 661 085 517 (Mariusz Madeja) i 606 511 395 (Bernadetta Mardeusz).

Wystawa odbywać się będzie 28 i 29 października. Prace do Pracowni Kreatywności u Beni, która mieści się przy ul. Raczyńskich 4, w sobotę 28 października będzie można przynosić od rana, będzie więc czas na to, by przygotować swoje stanowisko.

Wernisaż wystawy rozpocznie się o godz. 18:00 i jak zapowiada Mariusz Madeja, szybko się nie zakończy. W niedzielę natomiast prace oglądać będzie można od wczesnych godzin przedpołudniowych, aż do wieczora. Być może nawet do godz. 21:00.

- Chętnych, by pokazać się podczas Galerii Bezdomnej nie brakuje, ale najwięcej osób odzywa się tuż przed wystawą - mówi organizator, zapraszając na wernisaż.

tra

Mariusz Madeja i Bernadetta Mardeusz - organizatorzy GB.

eprasa.pl 7ad3b30c7f

15 listopada w Domu Kultury Mors

Zagrają dla Karoliny Fronc

To będzie już dziewiąty koncert charytatywny organizowany przez II LO.

Zespół PrestoChango usłyszeć można było w zeszłym roku m.in. na dębickim Rynku podczas Dni Dębicy.

Wolontariusze z tej szkoły, pod przewodnictwem Katarzyny Buszek, rokrocznie organizują imprezę, podczas której zbierają pieniądze dla potrzebujących. W zeszłym roku pomoc (11 000 zł) trafiła do rodziców 6-letniej dziś Mai Dybowskiej, cierpiącej na mózgowe porażenie dziecięce. Podczas listopadowego koncertu zbierać będą pieniądze dla absolwentki II LO - Karoliny Fronc, która zmaga się z nieuleczalną chorobą - ziarniniakowatością Wegenera.

- Z prośbą o pomoc Karolinie zwróciła się do nas pani Beata Erazmus, nauczycielka z Nagoszyna, która jest jej matką chrzestną. I działamy wspólnie - przyznaje Katarzyna Buszek.

Podczas koncertu 15 listopada dla Karoliny wystąpi zespół PrestoChango, składający się z uczniów i absolwentów Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy: Karola Cieśli - skrzypce, Joanny Świerk - skrzypce, Weroniki Chmury - skrzypce, Ewy Laurii - wiolonczela, Kingi Wójcik - flet, Jakuba Rucińskiego - saksofon, Michała Bułata - puzon, Dawida Kajpusta - gitara basowa, Julii Bukowskiej - fortepian i Jakuba Strzałki – perkusja.

Zagra także szkolna grupa muzyczna Uppa, która wcześniej działała pod nazwą Uposażeni, wystąpią solistki z Akademii Tańca Soul Dance i wokalistki reprezentujące II LO. Główną atrakcją w tym roku będzie pokaz laserowy, przygotowany przez agencję Fenix Art.

- To będzie taki pokaz malowania światłem, w którym wykorzystany też zostanie dym - wyjaśnia koordynatorka koncertu.

Cegiełki w cenie 20 zł, które upoważniać będą do wejścia na to wydarzenie, kupić można w sekretariacie II LO. Szkoły, które chciałyby wziąć w nim udział, powinny się jednak spieszyć, ponieważ liczba miejsc jest mocno ograniczona. Tymczasem, jak zaznacza Katarzyna Buszek, koncert odbędzie się tylko raz, bo nie ma możliwości wynajęcia sali w innym terminie.

tra

Prawa zwierząt w filmie

Do końca października zgłaszać można udział w powiatowym konkursie filmowym.

Zwierzęta - lubię, szanuję, dbam, to hasło konkursu dla uczniów klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz szkoły ponadpodstawowej z naszego powiatu. Aby wziąć w nim udział należy przede wszystkim nakręcić krótki film, promujący prawa zwierząt. Film, którego hasło przewodnie brzmi: O czym marzą zwierzęta?, może być utrzymany w formie fabularnej, animowanej bądź dokumentalnej.

Każdy z uczestników może zgłosić do konkursu jeden film, trwający do 2 minut, w formacie AVI lub MP4, rozmiar co najmniej Full HD (1920×1080). Szczegóły, nie tylko techniczne konkursu, znaleźć można w regulaminie, który wraz z formularzem zgłoszeniowym zawieszony jest pod adresem: zsedebica.pl.

Prace (zapisane na płycie DVD, lub pendrive) należy składać do 31 października w Zespole Szkół Ekonomicznych, przy ul. Ogrodowej 20 w Dębicy. Tam również 9 listopada o godz. 9:00 nastąpi rozstrzygnięcie konkursu, któremu towarzyszyć będzie konferencja poświęcona zwierzętom pod hasłem: Zwierzęta – lubię, szanuję, dbam, na którą organizatorzy zapraszają autorów prac wraz z opiekunami.

tra

Smoła z muzyką Gintrowskiego

Koncert Norberta Smolińskiego towarzyszyć będzie odsłonięciu tablicy w Parku Sokoła.

Tablica wykonana na wniosek Komisji Kultury Rady Miejskiej upamiętniać będzie utworzone w 1894 roku w Dębicy Towarzystwo Gimnastyczne Sokół. Jego założycielami byli Henryk Zauderer, który został jego pierwszym prezesem, a także: Tadeusz Gawryś, Zygmunt Klamut, Stanisław Mydlarczyk, Józef Stachnik oraz Józef Wyrobek.

Odsłonięcie tablicy odbędzie się w niedzielę 29 października o godz. 18:00. Zaraz po tym wydarzeniu w DK Śnieżka rozpocznie się koncert zatytułowany Ślepcy, inspirowany twórczością Zbigniewa Herberta i Przemysława Gintrowskiego. Podczas występu nie zabraknie również tekstów Jacka Kaczmarskiego i Jerzego Czecha.

Pomysłodawcą i reżyserem tego przedsięwzięcia jest lider zespołu Contra Mundum Norbert Smoła Smoliński. Na scenie towarzyszyć mu będą pianista Marcin Fidecki i gitarzysta Michał Lewartowicz. Wydarzenie wzbogacą utwory Zbigniewa Herberta czytane przez Przemysława Tejkowskiego oraz wizualizacje Konrada Dakowicza. Wstęp wolny.

tra

Już nie tylko w Polsce, ale też w Europie

Dębickie grupy punk rockowe cieszą się coraz większą popularnością za granicą.

Najlepiej świadczą o tym zaproszenia na kolejne koncerty klubowe i festiwale, nie tylko u naszych bezpośrednich sąsiadów. Bo o ile wizyty na niezależnych imprezach w Czechach, czy na Słowacji tak dla muzyków grupy Ortodox, czy Nic Śmiesznego nie wydają się już niczym szczególnym, o tyle np. zaproszenie do Serbii już tak. A tam właśnie, w klubie Rin Tin Tin w miejscowości Senta, zagrała w ostatnią sobotę formacja Nic Śmiesznego. Dzień wcześniej koncertowali w stolicy Węgier - Budapeszcie. W tym roku muzycy NS zaliczyli też Czechy, Słowację, Francję i Niemcy.

W ostatnim z tych krajów w poprzedni weekend koncertowały dwie dębickie grupy: Ortodox i Procurator. Najpierw ich członkowie wystąpili w Berlinie w klubie Abstand, a następnie w jednej z knajp w Hamburgu. Wcześniej koncertowali również w Czechach.

tra

Ortodox podczas jednego z koncertów w Niemczech.

Ogłoszenie

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech
BORYSZEW
SIDING
PANELE PCV
Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667 e-mail: jovanna@interia.eu

FORMUR
Bramy, Furtki, Przęsła
sprzedaż i montaż ogrodzeń
napędy firmy CAME
Wypożyczalnia sprzętu ogrodowo-budowlanego
Sprzedaż Artykułów BHP
Centrum Ogrodzeniowe FORMUR
Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
Tel. 792 665 554
www.formur.pl

SPRZEDAM LOKAL - 52 m²
Zakład Introligatorski, os. Matejki 6
Tel. 14 676 86 35

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Zeznaje...

Robert Mucha

Zajmuję się

Jestem automatykiem w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Dębicy.

W dzieciństwie chciałem zostać

No właśnie automatykiem.

W wolnym czasie

Jeżdżę na nartach, gram w tenisa stołowego, zbieram grzyby.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Z Robertem de Niro.

Pies czy kot?

Jestem psiarzem.

Pierwsze zarobione pieniądze

Jeszcze w technikum przy rozładowywaniu wagonów.

Ulubiony lokal w powiecie

Mam dwa: Jodłowy Dwór i Stary Ogród w Jodłowej.

Najchętniej zjadłbym

Tatara albo befsztyk.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Emiraty Arabskie, albo Kenia, bo tam jeszcze nie byłem.

Książka lub film, które polecam

Książkę Potęga podświadomości.

Na urodziny chciałbym dostać

Tytanowego iPhone 15.

Gościom w powiecie pokazałbym

Muzeum Lalek w Pilźnie, Muzeum Regionalne w Dębicy, Osadę w Stobiernej i Latoszyn Zdrój.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Jodłowej brakuje praw miejskich, które zostały jej odebrane w 1933 roku.

Wygraną w Lotto wydałbym

Część na pomoc dzieciom chorującym na rzadkie i drogie w leczeniu choroby.

Dobry przepis, bo z Jodłowej

Domowe hot-dogi

Poleca: Ewa Dobrowolska,
KGW Nasz Dęborzyn

Składniki:
90 ml mleka
20 g cukru
60 g masła, miękkiego, pokrojonego na kawałki
15 g drożdży świeżych, pokruszonych
3 jajka
300 g mąki pszennej, plus dodatkowa ilość do oprószenia blatu
½ łyżeczki soli
15 parówek, np. frankfurterek
1 łyżeczka ziaren sezamu, do posypania

Wykonanie:
Do dużego garnka wlać mleko, dodać cukier i 30 g masła, delikatnie podgrzać. Następnie dodać drożdże i 2 jajka, wymieszać trzepaczką. Wsypać mąkę i sól, dobrze wyrobić ciasto. Dodać pozostałe 30 g masła o temperaturze pokojowej i ponownie wyrobić. Ciasto pozostawić w naczyniu do wyrośnięcia na około 1 godz. Rozgrzać piekarnik do temperatury 220° Celsjusza, blachę wyłożyć papierem do pieczenia.
Wyrośnięte ciasto wyjąć z naczynia na oprószony mąką blat, rozwałkować na kształt prostokąta (30 cm x 40 cm), następnie pokroić w paski ok. 2 cm x 40 cm za pomocą noża. W miseczce roztrzepać pozostałe jajko. Każdą z parówek owinąć spiralnie paskiem ciasta. Tak przygotowane parówki ułożyć na blasze do pieczenia, posmarować roztrzepanym jajkiem i posypać sezamem. Piec 10-15 minut na rumiany kolor. Podawać na ciepło lub po ostudzeniu. Najlepsze z ketchupem. Smacznego!

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Salamandra plamista. fot. Klaudia Gągała

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Klaudia Gągała** za zdjęcie: **Salamandra plamista.**
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

To nie jest tak, że wszyscy się na Ciebie uwzięli. Zwyczajnie rób, to co do Ciebie należy i swoim lenistwem nie obciążaj innych.

Byk (21.04 - 20.05)

W tym tygodniu rozejrzyj się za czymś ciepłym do ubrania. Wiatrówka przy tych temperaturach nie jest dobrym pomysłem.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Każdego roku o tej porze Twoje samopoczucie nie jest najlepsze. Dlatego unikaj teraz ludzi, siedź w domu i poczytaj książki.

Rak (21.06 - 22.07)

To będzie ciężki czas w pracy. Poproś kogoś o pomoc, we dwójkę poradzicie sobie z nadmiarem obowiązków sprawnie.

Lew (23.07 - 22.08)

Wypalenie zawodowe nie jest niczym przyjemnym. Może więc czas poszukać czegoś innego? Tylko tak na poważnie.

Panna (23.08 - 22.09)

Pamiętaj, że bliska Ci osoba potrzebuje Twojego wsparcia. Nie pozwól, by odczuła, że została ze wszystkim sama.

Waga (23.09 - 23.10)

Wiadomość, którą otrzymasz w tym tygodniu podetnie Ci skrzydła. Ale zagryź zęby i przejdź przez to z podniesioną głową.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Nie licz na to, że ktoś zrobi coś za darmo. Prędzej czy później poczujesz, że wymaga rewanżu. Przemyśl więc, czy warto.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoje zaangażowanie we wszystko jest zbyt duże. Jak widzisz to nie przynosi efektów, a Ty nie jesteś wcale bardziej doceniany.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Jesienna aura daje się we znaki? Dwa dni wolnego, koc i ciepła herbata z cytryną powinny rozwiązać pewne problemy.

Wodnik (21.01 - 19.02)

To będzie przyjemny czas dla Ciebie i Twoich bliskich. Spożytkujcie go najlepiej, jak potraficie. Na kolejny taki okres przyjdzie zaczekać.

Ryby (20.02 - 20.03)

Każdemu zdarza się popełniać błędy. Staraj się jednak wyciągać z nich jakieś wnioski i nie rób drugi raz tak samo źle.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Festiwal Szarlotki w Kozłowie już po raz piąty

Jubileuszowe Złote Jabłko trafiło do pań z KGW w Brzeźnicy

Jurorzy mieli jednak trudne zadanie, bo trzy pierwsze koła zmieściły się w zaledwie jednym punkcie.

- A zaczęło się od tego, że w 2014 roku dostaliśmy jabłka do rozdania wśród mieszkańców, bo wtedy Rosja zabroniła eksportu jabłek z Polski. Mój syn Kuba stwierdził, że trzeba to jakoś wykorzystać i wpadliśmy na pomysł takiego wydarzenia - mówi Zbigniew Cetnarski, szef Klubu Seniora w Kozłowie, współorganizator imprezy.

W piątej edycji w konkursowe szranki stanęło dziewięć kół gospodyń wiejskich i dwa kluby seniora z gminy Dębicy. Na przygotowanie szarlotek mieli dwie i pół godziny. Jedni wybierali proste ciasta, inni nieco bardziej skomplikowane. W niektórych był cynamon, w innych nie, podobnie było też z pianą.

Jedne ciasta piekły się szybciej, inne nieco wolniej, ale wszyscy w limicie czasu się zmieścili. I nie tylko dlatego, jak można było usłyszeć od męskiej drużyny z KGW Oaza w Pustyni, że mieli lepszy piecyk.

W ruch poszły latarki w smartfonach, dzięki którym można było zobaczyć, co dzieje się w środku.

- Już się zarumieniło ładnie - mówiła Lidia Tabor, szefowa KGW w Pustkowie-Krownicach.

Jako pierwsze z zadaniem uporały się członkinie KGW w Stobiernej, tuż po nich gotowy wypiek mieli panowie z Pustyni. Jako jedna z ostatnich z piecyka wyciągnięta została szarlotka KGW w Brzeźnicy. Panie musiały jeszcze poczekać aż trochę ostygnie i zabrały się do dekorowania talerzyka. Podobne czynności trwały też przy innych stolikach, każdy miał swój sposób na przybranie, nie zapominając, że jemy też oczami.

Chętnych do skosztowania upieczonych w remizie OSP w Kozłowie szarlotek nie brakowało.

Małgorzata Tarczyńska dała przepis, koleżanki z KGW Brzeźnica pomogły i złote jabłko trafiło w tym roku właśnie do nich.

Pod każdym talerzem przyklejony był numer, któremu oceniający przyznawali notę od 1 do 10. Główna nagroda, czyli złote jabłko, trafiło do KGW w Brzeźnicy. Odebrała ją prezeska stowarzyszenia Zofia Strzelczyk. Przepis wykorzystany przez zwyciężczynie pochodzi ze zbiorów Małgorzaty Tarczyńskiej.

- Mam go po babci Helenie, wykorzystuję od 34 lat. Trochę recepturę tylko unowocześniłam, zamieniłam margarynę na masło i ma lepszy smak - opowiada.

Wszystkich tajników nie chce zdradzać, bo będą jeszcze inne konkursy. Ale może powiedzieć, że nie słodzi jabłek, poleca za to szare renety. Nie używa też cynamonu, a cukier kryształ daje do piany.

Brzeźnica zdobyła 31 punktów, podobnie jak Nagawczyna. O tym, że główna nagroda przypadła pierwszej, zadecydował zapis w regulaminie. W przypadku remisu wyższe miejsce zajmował uczestnik z większą liczbą wyższych not. Brzeźnica miała dwie dziewiątki, Nagawczyna tylko jedną.

Trzecie miejsce i białe jabłko trafiło do KGW w Podgrodziu. Dlaczego nie brązowe? Bo organizatorzy słusznie zauważyli, że brąz w przypadku tych owoców może się źle kojarzyć. A panie z Podgrodzia dostały notę tylko o punkt gorszą od dwóch pierwszych zespołów.

Na wyróżnienie zasłużyły jeszcze dwie ekipy. To KGW Stobierna i KGW Zawada. Ich szarlotki otrzymały nieco mniej punktów, ale za to jako jedyne w stawce dostały dziesiątki od jednego z jurorów.

Poza podium znalazły się: KGW w Pustkowie, KGW w Pustkowie-Krownicach, KGW w Paszczynie, KGW Oaza w Pustyni, Klub Seniora w Paszczynie i KS w Kozłowie.

Szarlotki oceniali: Aleksandra i Andrea Ząbek z cukierni Andzia w Dębicy, wicewójtowie gminy Dębica Jacek Drobot i Marek Mikrut oraz Jakub Cetnarski z Active Team, współorganizator imprezy. W liczeniu punktów pomagała mu Aleksandra Żurek z Pustkowa.

Największą frajdę mieli jednak ci, którzy przyszli do remizy OSP w Kozłowie po tym, jak jurorzy podliczali głosy, bo właśnie wtedy świeże smakołyki mogły wreszcie zostać skonsumowane. I gdyby to zależało od nich, to pierwsze miejsce dostaliby wszyscy uczestnicy.

Festiwal szarlotki był też okazją do oddania do użytku wyremontowanej kuchni w siedzibie Klubu Seniora w Kozłowie.

Janusz Grajcar

Automobilklub Stomil będzie świętował

Pierwszym prezesem klubu był Sławomir Wrzosek, dziś kieruje nim Bartłomiej Dziurzyński.

Klub powstał na mocy decyzji Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie. Dokładną datą powstania klubu jest 10 lipca 1973 roku.

Ale jego członkowie jubileusz świętować zamierzają 18 listopada w Hotelu Millenium w Żyrakowie.

Wśród zaproszonych gości będzie dwójka współzałożycieli klubu Roman Grochowski oraz działający do dziś w AKS Dębica Józef Olechowski. Zaproszenia wysłane zostały także do najbardziej zasłużonych członków, a wśród nich do Macieja Wisławskiego.

W historii klubu było znacznie więcej bardzo dobrych kierowców: Bogdan Wozowicz, Marek Ryndak, Piotr Ryndak, czy Marian Bień, to tylko niektórzy z nich.

- Chętnych do udziału w jubileuszu oraz zabawy do białego rana prosimy o kontakt z niżej wymienionymi osobami: Bartłomiej Dziurzyński – tel: 604752129, Barbara Skawińska-Folta – tel: 509060667 - czytamy na fejsbukowym profilu Automobilklubu Stomil Dębica.

rar

Reklama

DOTACJA NA WYMIANĘ PIECA NA POMPĘ CIEPŁA, WYMIANĘ OKIEN, DOCIEPLENIE, FOTOWOLTAIKĘ W TWOJEJ GMINIE Z DOFINANSOWANIEM Z CZYSTEGO POWIETRZA

NIE PRZEGAP NAJWIĘKSZEJ DOTACJI W HISTORII NA WYMIANĘ KOPCIUCHA I TERMOMODERNIZACJĘ BUDYNKU

NOWOŚĆ!!! SKORZYSTAJ Z MOŻLIWOŚCI PREFINANSOWANIA I ZAPŁAĆ TYLKO RÓŻNICĘ. DOTACJA WYPŁACANA NA KONTO FIRMY MONTUJĄCEJ.

Kompleksowo zajmujemy się procesem otrzymania dotacji za klienta oraz realizujemy montaż pomp ciepła, kotłów gazowych, fotowoltaiki, wymianę okien oraz docieplenie budynku w ramach dotacji z czystego powietrza w NFOŚiGW w Rzeszowie.

Warunkiem jest usunięcie pieca poniżej 5 klasy.

MAKSYMALNA KWOTA DOTACJI 136 TYS. NETTO OD 55% DO 100 % DOTACJI W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU

KLIMAT-EKO DĘBICA
UL. SŁONECZNA 7B, 39-200 DĘBICA
ZADZWOŃ 729-877-777

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne /gastroskopia/
- porady proktologiczne /rektoskopia/
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej

Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku

Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Diabetologia

DIABETOLOG
lek. Anna Jopek
Przyjmuje: czwartek od godz.10.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja tel. 665 852 050

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
ENDOKRYNOLOG
specjalista chorób wewnętrznych
środa od godz. 15:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2.
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI,
ul. Rzemieślnicza 2, tel. kom. 608 463 628

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG

badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka i optyka

6optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c
Kolejowa 18
Rynek 18
DĘBICA
optyk.debica
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ
14 670 27 07
optyk- debica.pl

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku w godzinach przedpołudniowych
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Medycyna bólu

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150

Okulistyka i optyka

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
tel. kom. 662 667 998
tel.kom.602 471 187
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Specjalista psychiatra
lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarnieckiego 4, piętro I
Rejestracja telefoniczna
690 222 078

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Psychologia

PSYCHOTERAPEUTA, PSYCHOLOG, COACH
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- **zdjęcia:**
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Stomatologia i protetyka

ODONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i czasunek, najwyższej klasy aparat USG, leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego, biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler), inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Tlenoterapia

Gabinet Tlenoterapii Hiperbarycznej
•odbudowa systemu odpornościowego
•redukcja obrzęków i stanów zapalnych
•pobudzenie metabolizmu •regeneracja tkanki kostnej i mięśni szkieletowych
•wzrost komórek macierzystych
Dębica, ul. Grunwaldzka 27;
tel. 785 344 966 lub 723 876 814

DYŻURY APTEK
W godz. 0:00-6:00
23-29.10.2023
Apteka „Słoneczna",
Dębica, ul. Krakowska 91,
tel. 14 680 84 32
30.10-5.11.2023
Apteka „Słoneczna",
Dębica, ul. Rynek 5;
tel. 14 687 62 91

W pakiecie taniej!
Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34, email: reklama@ol.com.pl

eprasa.pl 7ad3b30c7f

ul. Głowackiego 17A, Dębica

tel: 500 828 228

rejestracja@odontic.pl

Poszukiwany

Lekarz POZ

mówiący po polsku

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Gabinet POZ Zenon Dul

poszukuje lekarza specjalisty medycyny rodzinnej lub chorób wewnętrznych, lub w trakcie specjalizacji

- umowa zlecenie, b2b, pół etatu, cały etat
- praca dodatkowa / tymczasowa
- możliwość pracy 1 dzień w tygodniu i więcej
- praca od zaraz
- stawka do ustalenia.

Adres: Róża 186a, 39-216 Stara Jastrząbka
tel: +48696135390
Proszę o wiadomość sms. Oddzwonię.

Dom Pogrzebowy
Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osobę fizyczną, zlecającą druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ok.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DAM PRACĘ

- Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: monter instalacji sanitarnych, przemysłowych. Tel. 696-276-931, 505-224-821.
- Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: pracownik biurowy działu technicznego instalacji sanitarnych. Tel. 696-276-931, 505-224-821.
- Firma budowlana zatrudni operatora koparko – ładowarki. Informacje pod nr. tel. 14 681 20 18.
- Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie: Robotnik/pomocnik budowlany, murarz, tynkarz, blacharz, dekarz, zbrojarz oraz operator koparki, koparko-ładowarki. Praca na miejscu. Tel.: 664 740 723.
- Przyjmę spawacza gazowego z umiejętnościami wykonywania usług wodno – kanalizacyjnych. Tel. 601 389 411.
- Zatrudnię krawcową do szycia tapicerki meblowej. Grabiny. Tel. 607 270 422.
- Zatrudnimy osoby na stanowisko spawacz [metoda 135], ślusarz oraz monter konstrukcji stalowych. Praca na miejscu. Tel.: 664 740 723.

DOMY

- Sprzedam dom blisko żłobka, przedszkola, szkoły. Nagawczyna. Więcej informacji: 698 976 989 – dzwonić po 19.00.

DZIAŁKI

- Budowana, 20,5 a – możliwość podziału, warunki zabudowy, dostęp do drogi; Grabiny. Tel. 793 661 445.
- Sprzedam działkę budowlaną 14,6 ara z warunkami zabudowy. Brzeźnica, ulica Słoneczna. Dobrze skomunikowana i spokojna okolica. W sąsiedztwie zabudowa jednorodzinna. Zapraszam do kontaktu: 601 959 610.
- Sprzedam działkę 15 a w miejscowości Stasiówka. Działka rolnicza z możliwością zabudowy. Tel. 505 340 142.
- Sprzedam działki budowlane: 26 a – Pustynia, 18 a – Dębica. Tel. 508 627 462.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MOTORYZACJA

- Konserwacja podwozia, nadkoli, progi, mycie, czyszczenie, więcej inf 509 541 017, 723 905 033.
- Sprzedam Hyundai ix35 GDI 135KM 2011 r., 86 500 km, z polskiego salonu, wersja Comfort stan bdb, cena do negocjacji; Dębica. Tel. 889 343 838.

MIESZKANIE KUPIĘ

- Kupię mieszkanie do remontu. Tel. 788 158 098.
- Kupię mieszkanie. Może być do remontu. Tel. 534 048 479.

MIESZKANIE WYNAJMĘ

- Mieszkanie do wynajęcia 35 m² z dużym przeszklonym tarasem, częściowo umeblowane. Dębica. ul. Raczyńskich. Tel. 606 958 469.

NIERUCHOMOSCI

- **Kupię pole orne w miejscowości Róża. Tel. 791 261 487.**
- Sprzedam pole orne – 5,5 ha (klasa III i IV) – w nim działka budowlana, uzbrojona 35 a; Mokre. Tel. 727 263 245.

SKUP AUT

- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel. 574 283 937.
- **SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM-BUDOWLANE

- Sprzedam pustaki ceramiczne czerwone Leyer w dobrej cenie. Tel. 601 071 523.

SPRZEDAM-ROLNICZE

- Kabina do Ursus c 360, kombajn ziemniaczany Anna, kosiarka rotacyjna, pług 2,3,4 skibowy. Tel 516 457 976.
- Ziemniaki jadalne: Lord, Denar, Bellarosa, Ignacy; paszowe, sadzeniaki. Straszęcin. Tel. 695 120 459, 784 574 771.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl.
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

TŁUMACZENIA

- Tłumaczenia przysięgłe. Lekcje języka angielskiego Poliglota. Tel: +48 696 22 32 37.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczenia-marco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- **Atrakcyjne** ceny; malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.

cd. na str. 26

eprasa.pl 7ad3b30c7f

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Blacharsko – dekarskie usługi: rynny, rury, kolanka, parapety. Obróbki, akcesoria dachowe. Tel. 795 157 735.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Usługi minikoparką. Tel. 668 854 123.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.
- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16,16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową. Możliwość transportu. Tel. 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- **Malowanie dachów i elewacji. Wykonywanie elewacji od podstaw. Mycie kostki brukowej, obróbki dekarskie. Tel. 575 783 406.**
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- **Malowanie** elewacji, docieplanie, naprawa dekortynków. Tel. 691 419 597.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Malowanie** wnętrz, szpachlowanie, panele, prace remontowe. Tel. 691 419 597.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montaż podbitek dachowych, obróbka kominów blachą, montaż rynien i śniegołapów, wymiana gwoździ na wkręty i inne prace dekarskie. Tel. 782 466 177.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Usługi remontowo – budowlane, malowanie, szpachlowanie, sucha zabudowa, tynki dekoracyjne, panele i inne. Tel. 693 569 404.
- Wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji. Fachowe doradztwo. Wycena gratis. Tel. 691 899 752.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Firma Extremis oferuje: – wycinkę drzew i krzewów, wycinkę drzew trudnych (wśród zabudowań, itp.), formowanie koron drzew, przycinanie żywopłotów, skracanie i formowanie krzewów. Zapraszamy Tel.:724 061 117.
- Kompleksowe usługi ogrodnicze, mycie kostki brukowej, koszenie trawy, cięcie drzew, żywopłotu itp.). Koparki, zakładanie trawników, glebogryzarki separacyjne. Zapraszamy 722 161 899.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.
- Wycinka/pielęgnacja drzew przy pomocy podnośnika koszowego. Kompleksowe zakładanie ogrodów. Minikoparka, wozidło, prace porządkowe w ogrodzie oraz wiele innych. Tel. 722 161 899. Szybkie terminy. Zapraszamy.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.
- Wykonuję różne prace ogrodowe, porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne- w tym rozbiórki drewniane. Tel. 661 536 379 (dzwonić wieczorem).

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

USŁUGI STOLARSKIE

- **Artorio – meble na wymiar; szafy, kuchnie, garderoby, łazienki, salony konsultacje i pomiary 606 959 319 dar1406@interia.pl.**
- Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal, kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Sprzedaż: środa, sobota. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer
Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl
DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl
690 997 751
DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl
OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

Dębica, 24.10.2023 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DĘBICA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu XX zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 65 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. Poz. 1688), art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały nr XLII/474/2022 z dnia 31 maja 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia XX zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu XX zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 06.11.2023 r. do 27.11.2023 r.**, w siedzibie Urzędu Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej urzędu – BIP zakładka Obwieszczenia – Komunikaty – Ogłoszenia / 2023 rok.
Granice obszaru objętego sporządzeniem projektu zmiany studium przedstawia załącznik graficzny do obwieszczenia zamieszczony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica oraz w BIP (jak wyżej).
Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w ww. projekcie odbędzie się w dniu **13.11.2023 r.**, w siedzibie Urzędu Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica **o godz. 11:00**, pok. nr 14.
Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu należy składać do Wójt Gminy Dębica, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 18.12.2023 r.** włącznie. Uwagi mogą być wnoszone w formie:

1) papierowej na adres: Urzędu Gminy Dębica, ul. Stefana Batorego 13, 39-200 Dębica
2) elektronicznej: poprzez platformę ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: *urzad@ugdebica.pl*

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie jego wyłożenia do publicznego wglądu. Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w terminie **do dnia 18.12.2023** r. włącznie, na zasadach określonych powyżej.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Dębica.

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się w Urzędzie Gminy Dębica oraz BIP https://bip.ugdebica.pl/klauzula-informacyjna. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: *iod@ugdebica.pl*

eprasa.pl 7ad3b30c7f

PRACA

DLA KOBIET i MĘŻCZYZN

GEYER & HOSAJA
rubber innovations

NA STANOWISKU

OPERATORA MASZYN I URZĄDZEŃ PRODUKCYJNYCH W PARTYNI

mail: praca@geyer-hosaja.com.pl
tel: 14 68-06-713
tel: 661-409-997

BOGATY PAKIET BENEFITÓW
DARMOWE POSIŁKI WE WŁASNEJ KANTYNIE

LEWIATAN

NAJŚWIEŻSZE LOKALNOŚCI

Łopatka wieprzowa 1 kg

Mąka pszenna Basia
Uniwersalna, Tortowa Extra, Wrocławska 1 kg [3,39 zł/1kg]

Koncentrat pomidorowy Pudliszki, 195 g
[20,46 zł/1kg]

Parówki Krakus
z szynki, z piersi z kurczaka
200 g [24,95 zł/1kg]

Rogal Super Max 7Days
z nadzienie kakaowym, Double z nadzieniem kakaowym i waniliowym 110 g [27,18 zł/1kg]
Cena za pakiet 5,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM PONIŻEJ LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Żubr
4 x 500 ml [6,48zł/1szt]

Oferta ważna w dniach od **26.10.2023 r.** do **31.10.2023 r.** lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 7ad3b30c7f

BSR
Bank na każdy dzień

JESIENNA PROMOCJA
KREDYT GOTÓWKOWY
z obniżoną prowizją!

KWOTA DO:	SPŁATA DO:	OPROCENTOWANIE STAŁE	PROWIZJA:	RRSO:
100 tys. zł	96 m-cy	do 11,10%	1%	11,95%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 11,95% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 30.000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 39.334,84 zł, oprocentowanie stałe 10,90% w skali roku, całkowity koszt kredytu 9.334,84 zł (w tym: prowizja 300,00 zł, odsetki 9.034,84 zł), spłata kredytu nastąpi w 60 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 59 rat po 650,58 zł, ostatnia 60 rata wyrównawcza w wysokości 650,62 zł.

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie Oddział w Dębicy
ul. Rzeszowska 14, 39-200 Dębica, tel. 14 670 21 37, Filia: ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna, tel. 14 676 14 39, 676 10 15
Filia: 39-225 Jodłowa 16, tel. 14 672 60 01

PCLOGISTIC

POSZUKUJEMY KIEROWCÓW

C+E – system 3/1
Holandia/Belgia - Obsługa terminali intermodalnych – zestaw na wyłączność.
Atrakcyjne warunki. Różne formy współpracy.

C+E (finansujemy ADR).
Obsługa terminala intermodalnego – praca na miejscu.
Transport kontenerów. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

C+E (finansujemy ADR).
Praca cała EU.
Transport produktów płynnych cysternami. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

Kontakt: 533 172 272 lub 601 545 166

ZUM sp. z o.o.

ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI
tel. 14 681 64 86

FREZOWANIE PNI
Tel. 532 608 086

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

debica 24
informacje z miasta i powiatu
www.debica24.eu

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Badminton

Orbitek ze złotem i dwoma brązami

Filip Żegleń i Zofia Koziara stawali na podium zawodów badmintona rozegranych w Straszęcinie i Żyrakowie.

Filip Żegleń największy sukces odniósł w grze podwójnej młodzików. W parze z Karolem Pyrlikiem (Spartakus Niepołomice) sięgnął po złoty medal, indywidualnie był zaś trzeci. Zofia Koziara natomiast wywalczyła brązowy krążek w kategorii żaków młodszych.

Zawodnicy Orbitka Straszęcin rywalizowali w drugiej odsłonie Krajowych Turniejów Żaków Młodszych, Żaków, Młodzików Młodszych i Młodzików z cyklu Podkarpacki Cup 2023. Do udziału w imprezie zgłosiło się aż 118 zawodników z województw małopolskiego, opolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego, dlatego mecze musiały być rozgrywane w dwóch halach jednocześnie.

Z Podkarpacia poza Orbitkiem Straszęcin wystartowali zawodnicy z klubów: Badminton Przemyśl, Skarbek Gogołów, RKB Rzeszów, Wilga Widełka i JKB Jarosław. Współorganizatorami są Zespoły Szkół w Straszęcinie i Żyrakowie oraz UKS Orbitek Straszęcin.

Po raz drugi wśród startujących zawodników znalazło się siedemnastu zawodników z Ukrainy reprezentujących miasto Lwów. Mimo tak dużej liczby uczestników organizatorzy i sędzia główny poradzili sobie z rozegraniem turnieju w jeden dzień.

Kolejny turniej odbędzie się w dniach 25-26 listopada. Organizatorzy zapraszają do kibicowania, bo będzie to ostatnia impreza na Podkarpaciu przygotowana przez Podkarpacki Związek Badmintona w tej kadencji.

Mistrzami drugiej odsłony z cyklu Podkarpacki Cup zostali:

Żacy młodsi: Amelia Krok (Spartakus Niepołomice) i Wiktor Kiebzak (MMKS Kędzierzyn-Koźle).

Żacy: Oliwia Szczerska (MMKS Kędzierzyn-Koźle) i Cezary Orszula (AB Kraków).

Młodzicy młodsi: Nikola Misiaszek (Junis Szczucin) i Aleksander Bandrowicz (Badminton Przemyśl). W grze podwójnej Nikola Misiaszek (Junis)/Gabriela Turska (Orlicz Suchedniów) i Igor Marek (MKS Strzelce Opolskie/Bartosz Wacowski (Ząbkowice Dąbrowa Górnicza). W grze mieszanej Aleksander Bandrowicz (Badminton)/ Zuzanna Biłas (Skarbek Gogołów).

Młodzicy: Yana Svyshch (Lwów) i Przemysław Drzyzga (Skarbek). W deblu: Amelia Wiślicka/ Maja Zielińska (Junis). W mikście Przemysław Drzyzga (Skarbek)/Amelia Wiślicka (Junis).

Turniej jest dofinansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, Województwo Podkarpackie, Gminę Żyraków, Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie oraz Podkarpacki Związek Badmintona w Rzeszowie.

JAG

Filip Żegleń (trzeci od prawej) na podium stawał dwukrotnie.

Sport szkolny

W drużynowo-indywidualnych biegach przełajowych rządzili reprezentanci Piątki i Jedenastki

Pierwsi wywalczyli w sumie siedem złotych medali, a drudzy cztery.

Po sztafetach, których wyniki przedstawialiśmy przed tygodniem, przyszedł czas na drużynowo-indywidualne biegi przełajowe.

Dębickie Igrzyska Dzieci

Dziewczęta (rocz. 2011-12), dystans ok. 800 m. 1. Julia Wierzchowiec, 2. Julia Piękoś (obie SP 5), 3. Anastazja Nazarenko (SP 6).

Drużynowo: 1. SP 5 (Julia Wierzchowiec, Julia Piękoś, Łucja Burza, Natalia Kosiba, Victoria Kulinowska, Małgorzata Stanek, op. Sebastian Gogacz), 2. SP 6 (Ewa Raś, Karina Gardziel, Eliza Konieczko, Anastazja Nazarenko, Zuzanna Pryga, Wiktoria Wójcik, op. Małgorzata Ciurkot).

Chłopcy (rocz. 2012-11), dystans ok. 800 m. 1. Bartosz Janik (SP 6), 2. Paweł Sierosławski (SP 4), 3. Adam Wolicki (SP 5).

Drużynowo: 1. SP 11 (Mikołaj Dziurzyński, Adrian Kizior, Karol Kizior, Filip Kliś, Paweł Sierosławski, Olaf Zachwiej, op. Paweł Konieczny), 2. SP 6 (Bartosz Janik, Filip Leski, Krzysztof Radomski, Mateusz Smaś, Igor Surdel, Przemysław Szymalski, op. Grzegorz Cyboroń), 3. SP 5 (Adam Wolicki Lignos Stylianos, Igor Woszczyna, Stanisław Czapla, Mateusz Piecuch, op. S. Gogacz).

Dziewczęta (rocz. 2013 i mł), dystans ok. 600 m. 1. Aleksandra Mazur (SP 11), 2. Helena Wójcik, 3. Matylda Gajda (obie SP 5).

Drużynowo: 1. SP 5 (Helena Wójcik, Matylda Gajda, Milena Gmyrek, Julia Niedziela, Wiktoria Juszkiewicz, op. S. Gogacz), 2. SP 11 (Alicja Buszek, Hanna Lib, Aleksandra Mazur, Emilia Wierzchowiec, Laura Wójcik, Łucja Wójcik op. P. Konieczny).

Chłopcy (rocz.2013 i mł.), dystans ok. 600 m.: 1. Krystian Maduzia, 2. Maciej Smykla, 3. Franciszek Werbowy (wszyscy SP 5).

Drużynowo: 1. SP 5 (Krystian Maduzia, Maciej Smykla, Franciszek Werbowy, Mikołaj Smykla, Olivier Wójcik, Kaspian Zaborowski, op. S. Gogacz), 2. SP 11 (Patryk Gałat, Maciej Grzegorczyk, Igor Gutowski, Albert Kizior, Filip Świstak, Kacper Wyczałek, op. P. Konieczny).

Medaliści DIMS w komplecie, czyli najlepsi chłopcy i dziewczęta z SP nr 11 i SP nr 5.

Klasyfikacja medalowa VII DID:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	12	5	5
SP 6	2	3	2
SP 11	2	3	0
SP 10	2	1	2
SP 9	1	3	1
SP 8	0	1	0
SP 3	0	0	2

Dębickie Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Dziewczęta, dystans ok. 800 m: 1. Amelia Wójcik (SP 5), 2. Gabriela Godek (SP 11), 3. Alicja Kramarz (SP 5).

Drużynowo: 1. SP 5 (Blanka Bochenek, Aleksandra Goleń, Kaja Gryglewicz, Natalia Kitrys, Alicja Kramarz, Amelia Wójcik, op. Maciej Zaborowski), 2. SP 11 (Gabriela Foks, Milena Gancarska, Gabriela Godek, Matylda Mika, Klaudia Oszajec, Oliwia Piwowar, op. Krzysztof Podlasek).

Chłopcy, dystans ok. 1000 m: 1. Bartosz Mruk, Mikołaj Potyrała, 3. Kacper Mruk (wszyscy SP 11).

Drużynowo: 1. SP 11 (Mikołaj Motyka, Bartosz Mruk, Mikołaj Potyrała, Kacper Mruk, Igor Zdziebło, op. K. Podlasek), 2. SP 5 (Jan Borek, Jakub Dzik, Adam Jaskot, Igor Kowalski, Marcel Micuła, Krzysztof Moraniec, op. M. Zaborowski).

Klasyfikacja medalowa VII DIMS:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	9	4	7
SP 9	4	1	2
SP 11	3	4	2
SP 3	3	0	0
SP 10	2	5	1
SP 8	0	1	0
SP 6	0	0	1
SP 4	0	0	1

Marek Z. Celejewski

Klasa B

Strażak Lubzina mistrzem jesieni

W ostatniej kolejce uwagę zwraca wysokie zwycięstwo Brzeźnicy nad Sokołem.

Dragon Korzeniów - Strażak Lubzina 0:4 (0:1)

Bramki: Więckowicz 2 (4, 66), Kisiel (90), Gawron (90+2).

Zasów/Mokre - Paszczyniak 1:4 (1:2)

Bramki: Kania (8) - Golon 2 (29, 80), Kucharski (42), Wójcik (60).

TS Jodłowa - Dąb Żdżary 2:3 (1:2)

Bramki: Król (14), Dzik (78) - Kolak 2 (36,41), Węgrzyn (50).

Brzeźnica - Sokół Dębica 12:0 (6:0)

Bramki: Wicek 7 (11, 24, 26, 30, 71, 74, 76), Chłopek 3 (9, 35, 47), Dybowski (67), Kucharski (70).

Kamieniarz II Golemki - Baszta Zawada 4:4 (2:3)

Bramki: Gawiec (10), Kutrzuba (38), Marć (47), Waśko (51) - Rojek 2 (24, 45), Mazur (5), Wilczyński (80).

W rundzie jesiennej do rozegrania został jeszcze jeden mecz. Przełożone z pierwszej kolejki spotkanie Baszta Zawada - Dąb Żdżary odbędzie się w sobotę o godz. 14:00.

JAG

1	Strażak	9	23	37-12
2	Paszczyniak	9	21	29-10
3	Kamieniarz II	9	19	25-19
4	Brzeźnica	9	17	32-15
5	Zasów/Mokre	9	16	25-20
6	Baszta	8	11	20-18
7	Dąb	8	9	20-19
8	Jodłowa	9	7	27-24
9	Dragon	9	3	6-32
10	Sokół	9	0	5-56

eprasa.pl 7ad3b30c7f

IV liga

Igloopol przerwał serię - pokonał Legion

Biało-niebiescy nie wygrali w Pilźnie od maja 2018 r. Grali w tym czasie trzy razy.

Legion - Igloopol 0:2 (0:0)
0:1 Kos (58), 0:2 Okoń (69).
Legion: Maniecki - Syguła, Pęcak, Nytko, Czyż, Barycza, Mazur, Sztuka (46 Manzo), Misztal (50 Buras), Tubek, Chmura (52 Szewczyk).
Igloopol: Maciąg - Pawłowski, Marcos, Kos (58 Jaszcz), Peda, Cyganowski (90+2 Jasiak), Stefanik, Dzióbak, Okoń, Wojtyło (53 Buda), Leśniak.
Żółte kartki: Sztuka, Misztal, Tubek - Kos, Peda, Okoń (83 Adamski), Stefanik, Jaszcz. **Czerwona:** Peda (76).

W pierwszej połowie obie drużyny bardziej skupiły się na twardej walce w środku pola, niż na atakowaniu bramki rywali. Pierwszy celny strzał na bramkę Adama Maciąga oddał kapitan Legionu Tomasz Barycza. W końcówce mocnym, ale niecelnym uderzeniem odpowiedział Mateusz Peda.

W kilka minut po wyjściu z szatni ten sam zawodnik po raz pierwszy celnie przymierzył na bramkę strzeżoną przez Krystiana Manieckiego. W 53. minucie Igloopol doznał jednak poważnego osłabienia. Z zerwanymi więzadłami boisko opuścić musiał Karol Wojtyło. Wszedł za niego Piotr Buda i ta zmiana okazała się bardzo ważna.

Morsy zdominowały grę na początku drugiej połowy i w tym czasie strzeliły dwie bramki.

Chwilę później na uderzenie z dystansu zdecydował się Wojciech Kos. Piłka wpadła do siatki tuż przy lewym słupku. Był to dla niego ostatni moment, bo tuż po strzeleniu gola został zdjęty z boiska. Trener Łukasz Cabaj nie chciał bowiem ryzykować ukarania go przez sędziego drugą żółtą kartką.

Minęło ledwie dziesięć minut, a biało-niebiescy świętowali po raz kolejny. Tym razem Manieckiego pokonał Aleksander Okoń. Bramkarz Legionu pod jego nogi odbił piłkę po strzale Budy z dystansu.

Gra była bardzo ostra, a prowadzący spotkanie arbiter wydawał się nie panować nad wydarzeniami na boisku. Kiedy w 76. minucie z boiska wyrzucony został Peda, który rzucił jakieś nieparlamentarne słowo w stronę arbitra, gospodarze zwietrzyli szansę na udaną pogoń i szybko zabrali się do dzieła.

Z rzutu wolnego uderzał Barycza, ale znów jego strzał był zbyt przewidywalny. Golem zapachniało także po strzale z szesnastu metrów Kacpra Nytki. Ofiarną interwencją na linii bramkowej popisał się Patryk Cyganowski, który przypłacił ją bolesnym zderzeniem ze słupkiem.

Kibice Legionu widzieli już piłkę w bramce po strzale Jakuba Szewczyka, niestety dla nich ta odbiła się tylko od poprzeczki i wyszła w pole. A w samej końcówce Adama Maciąga przeegzaminował z kolei Damian Pęcak.

JAG

1	**Legion**	**13**	**27**	**23-15**
2	Stal Ł.	13	27	26-16
3	Pogoń-Sokół	13	26	18-3
4	Cosmos	12	26	28-13
5	Głogovia	13	23	18-16
6	Ekoball	13	23	17-17
7	**Igloopol**	**13**	**23**	**25-19**
8	Sokół K.	13	22	28-20
9	Stal II Rz.	13	20	29-21
10	JKS	13	20	18-15
11	Izolator	13	20	30-21
12	Błękitni	13	16	23-25
13	Wisłok	13	15	22-20
14	Resovia II	12	13	17-23
15	Sokół KD	13	12	23-24
16	Polonia	13	9	18-25
17	Lechia	13	3	7-42
18	Korona	13	1	9-44

V liga

Derby Pustkowa na remis

Ten mecz nie zostanie jednak zapamiętany z bramek, a z całej towarzyszącej mu otoczki.

Pustków - Chemik Pustków 1:1 (1:0)
1:0 Wróbel (9), 1:1 Mendalka (50).
Pustków: Smoliniec - Sędłak, Kalita, Krawczyk, Śliwa (Pytel), Walczyk, D. Mazur (Dragan), Strzałka (Wojtaszek), Wróbel (J. Mączka), Struzik, Gawryś (Pieczara).
Chemik: Bolon - Balasa, Mendalka, Kucharski, Tomaszewski (46 Ziobro), Kopacz (46 Gołąb), Kulas (75 Darłak), Haracz - Nędza (77 Fryz), Gawęda, Wójtowicz (46 Magdoń).
Czerwone kartki: Walczyk (33-druga żółta), Krawczyk (65) - Gołąb (62).

W 32. min poważnej kontuzji doznał Arkadiusz Śliwa, który po zderzeniu z rywalem został odwieziony do szpitala. Ma złamane żebra i przebite płuco. Damian Mazur ma założone na głowie 11 szwów. Spotkania po zderzeniu kolanami z rywalem nie dokończył też kapitan Maciej Struzik. A że trener Kamil Nowak nie mógł już wpuścić za niego zmiennika, ostatnie minuty gospodarze grali w ósemkę.

Kamieniarz Golemki - Głowaczowa 1:0
Bramka: Ciołek (90+1).

Piast Wolica Piaskowa - Żyraków 1:4 (0:2)
Dla Żyrakowa: Chmura, Mitan, K. Rokita, D. Rokita.
Żyraków: Kwaśniewski - Pyskaty, R. Lubera, Węgrzyn, Dolczak, D. Rokita, Chmura, Łączyński, Mitan, K. Rokita, Pisarek oraz Jaszcz, Kaczor, Ziara, Mróz.

Czarnovia - Kaskada Kamionka 0:0
Pozostałe wyniki: Sokół II Kolbuszowa Dolna - Victoria Czermin 3:7, Stal II Mielec - Czarni Trześń 4:0, Smoczanka Mielec - Radomyślanka 1:0, Kolbuszowianka - Dromader Chrząstów 2:1.

JAG

1	Victoria	12	30	43-18
2	Stal II M.	12	29	34-8
3	Sokół II	12	23	48-27
4	Kaskada	12	21	24-17
5	Kolbuszowianka	12	19	26-22
6	**Kamieniarz**	**12**	**19**	**27-20**
7	Dromader	12	18	25-16
8	**Żyraków**	**12**	**18**	**20-35**
9	**Głowaczowa**	**12**	**16**	**25-27**
10	Piast	12	16	29-36
11	**Chemik**	**12**	**15**	**27-26**
12	Radomyślanka	12	15	21-24
13	Smoczanka	12	12	29-34
14	**Pustków**	**12**	**12**	**29-34**
15	**Czarnovia**	**12**	**7**	**12-36**
16	Czarni	12	2	14-49

Ogłoszenie

eprasa.pl 7ad3b30c7f

III liga

Na to zwycięstwo Wisłoka czekała dwa miesiące

Podopieczni Bartosza Zołotara mają patent na drużyny ze Świdnika. Po Avii pokonali również Świdniczankę.

Wisłoka - Świdniczanka 2:0 (2:0)
1:0 Zawiślak (14), 2:0 Maik (45).

Wisłoka: Kramarz - Rachfalik, Bogacz, Grasza - Siedlik (83 Kontrabecki), Iwanicki, Łanucha, Siedlecki (31 Maik), Kulon (83 Falarz) - Nalepka, Zawiślak.

Żółte kartki: Siedlecki, Rachfalik, Maik, Kramarz.

Obydwa mecze dzieliły dwa miesiące, w tym czasie biało-zieloni nie wygrali żadnego spotkania na własnym boisku, choć bliscy tego byli w starciu z Wieczystą, to wtedy musieli zadowolić się jednym punktem.

Tym razem losy pojedynku rozstrzygnęli już w pierwszej połowie. Pierwszego gola zdobyli w 14. minucie. Damian Łanucha wykonywał rzut wolny. Do dośrodkowanej spod prawej bocznej linii piłki wyskoczył Krzysztof Zawiślak i głową skierował ją do bramki. Z czterema trafieniami jest obecnie najlepszym snajperem Wisłoki.

Prawdziwy wybuch radości i uznania słychać było jednak dopiero po drugim trafieniu gospodarzy. Tuż przed zejściem do szatni na uderzenie zdecydował się Kacper Maik. Huknął z pierwszej piłki z 25 metrów tak, że bramkarz gości mógł tylko odprowadzić futbolówkę wzrokiem.

A mogło być zupełnie inaczej, gdyby już na początku meczu gospodarzom nie dopisało szczęście. W jednej bowiem akacji Paluch, a później Wójcik trafili w słupek, zanim Filip Kramarz zdążył wyłapać piłkę.

W sobotę biało-zielonych czeka bardzo trudne zadanie. Na wyjeździe o godz. 14:00 zmierzą się z Siarką Tarnobrzeg prowadzoną przez Dariusza Kantora.

JAG

Biało-zieloni odczarowali wreszcie stadion przy ul. Parkowej.

1	Wieczysta	13	26	35-17
2	Avia	13	25	30-16
3	Siarka	13	23	22-11
4	Podlasie	13	23	20-9
5	Star	13	22	21-9
6	KSZO	13	22	21-14
7	Chełmianka	13	22	23-26
8	Czarni	13	21	29-24
9	Garbarnia	13	21	22-18
10	Unia	13	18	21-23
11	Świdniczanka	13	17	21-24
12	Wiślanie	13	16	26-21
13	**Wisłoka**	**13**	**16**	**15-21**
14	Wiązownica	13	16	17-29
15	Sokół	13	11	14-34
16	Podhale	13	9	12-20
17	Orlęta	13	8	9-24
18	Karpaty	13	8	8-26

Klasa A

Legion II rozgromiony w Łopuchowej

Pięć pierwszych zespołów w tabeli odniosło w jedenastej kolejce zwycięstwa.

Progres Kawęczyn - Igloopol II 2:3 (0:0)

Gole: Chmiel (65), Wapiński (90) - Buda (48), Susz (65), Mitek (80).

Łopuchowa/Łączki Kucharskie - Legion II Pilzno 7:1 (3:1)

Gole: Góra 2 (39, 90+1), Rachwał (81, 90+4), Madeja (14), Olech (41), Pazdan (69) - Lazarowicz (6).

Brzostowianka - Wiewiórka 4:2 (2:0)

Bramki: Szymański 2 (45, 55), Wolański (11), Wójtowicz (81) - Grdeń 2 (64, 77).

Bystrzyca - Nagoszyn 3:5 (1:3)

Gole: Fąfara (31), Wszołek (79), Draus (84) - Róg 3 (14, 44, 74), Kirilov 2 (12, 63).

Borowiec Straszęcin - Pogórze Wielopole Skrzyńskie 1:0 (1:0)

Bramka: Kutrzuba (25).

Team Przecław - Stasiówka 5:1 (1:0)

Dla Stasiówki: Ligęzka (70).

Łęki Górne - Sokół Krzywa 4:2 (1:0)

Dla Łęk: Kubisztal 3 (10, 67, 84), Kula (79).

JAG

1	**Igloopol II**	**11**	**24**	**39-20**
2	Łopuchowa	10	21	35-25
3	**Nagoszyn**	**10**	**21**	**26-21**
4	Team	11	20	34-31
5	**Brzostowianka**	**10**	**19**	**37-25**
6	Pogórze	11	18	25-19
7	**Legion II**	**10**	**15**	**24-23**
8	**St. Jastrząbka**	**10**	**15**	**23-20**
9	**Borowiec**	**10**	**14**	**23-23**
10	Bystrzyca	10	12	21-22
11	Progres	10	11	20-24
12	**Łęki Górne**	**11**	**10**	**19-27**
13	**Wiewiórka**	**10**	**9**	**21-30**
14	**Stasiówka**	**10**	**6**	**13-33**
15	Sokół	10	5	17-34

Trójbój siłowy

Potwierdził mistrzostwo

Patryk Chmura został po raz drugi mistrzem Polski, tym razem w federacji WPC.

Pod koniec września nasz zawodnik był najlepszy w Siedlcach, gdzie zawody odbywały się pod auspicjami federacji XPC. W połowie października swoją dominację w kategorii do 90 kg potwierdził podczas mistrzostw we Wrocławiu.

Tym razem do rywalizacji przystąpiło 32 zawodników z całej Polski. Patryk Chmura przyznaje, że te zawody były nie najlepsze w jego wykonaniu. Zaliczył co prawda pierwsze podejście w przysiadzie dźwigając 285 kg, ale dwa kolejne do 300 kg spalił. W wyciskaniu dołożył tylko 162,5kg, a w martwym ciągu 277,5 kg. I z tego ostatniego boju jest najbardziej zadowolony, bo udało mu się poprawić wynik z ostatnich zawodów o 5 kg. Dało mu to 725 kg w trójboju.

Podczas zawodów pomagali mu Monika Długosz i Bartek Długosz. Ten drugi wcielił się w rolę trenera i pomagał mu przy rozgrzewce i między podejściami.

- Wszystkim tym nie musiałem sobie dzięki niemu zajmować głowy - podkreśla Patryk Chmura.

Za wsparcie w przygotowaniach i podczas zawodów dziękuje też partnerce Annie Ciepińskiej.

JAG

Patryka Chmurę (drugi od lewej) we Wrocławiu wspierali przyjaciele.

CLJ

Strzałów dużo, goli mało

Młodzi piłkarze Igloopolu seryjnie marnowali okazje do zdobycia bramek w Płocku.22

Wisła Płock - Igloopol 3:1 (2:0)
1:0 Lejman (5), 2:0 Leśniewski (27), 2:1 Gujda (49), 3:1 Kawiecki (74).

Igloopol: Lis - Adamski (81 Kolman), Ciskał (81 Placek), Gawle, Gujda, Hatalski (81 Pyrcioch), Jurkiewicz (70 Susz), Kurek (73 Romanowski), Siedlecki, Smoła (80 Hołda), Surmiak (71 Sok).

Żółta kartka: Ciskał.

Już w pierwszej akcji meczu Adrian Kurek uderzał na bramkę Wisły. Gdyby dograł do lepiej ustawionego Amadeusza Smoły byłoby pewnie 0:1. Ta sytuacja zemściła się w 5. min kiedy Maksymiliana Lisa pokonał nieobstawiony Lejman.

Podopieczni trenera Łukasza Jamroga zbyt łatwo tracili piłkę w środku pola i po takim zdarzeniu padła druga bramka dla Wisły. W drugiej odsłonie Dominik Gujda dał nadzieję na odrobienie strat, ale jego koledzy mieli wyjątkowo źle ustawione celowniki.

W niedzielę o godz. 13:00 Morsy podejmą na własnym boisku Stal Rzeszów.

JAG

1	Legia	10	25	40-11
2	Polonia	11	22	35-15
3	Cracovia	11	22	27-20
4	AKS SMS	11	22	25-9
5	Stal Rz.	11	20	20-17
6	**Igloopol**	**11**	**19**	**17-29**
7	Wisła K.	10	18	24-14
8	Varsovia	10	18	21-16
9	Jagiellonia	10	16	25-17
10	Korona	11	11	17-23
11	KKP Korona	10	11	11-24
12	Wisła P.	11	11	15-26
13	Motor	11	9	10-25
14	Hutnik	10	8	15-24
15	Sandecja	11	7	8-28
16	Bełchatów	11	3	9-31

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 7ad3b30c7f

Wcale nie na marginesie

Zamiast psioczyć, róbmy swoje

Agnieszka Majba-Pochwat

Kolega z redakcji opowiedział mi dziś rano o sytuacji, jakiej był świadkiem kilka dni temu. Wcześnie rano, w stronę centrum miasta podąża dziewuszka, na oko licealistka, zatem z pewnością uczennica którejś z pobliskich szkół. Mijając trawnik, nastolatka dostrzega pustą reklamówkę, czy jakiś inny kawałek kolorowej folii. Schyla się, podnosi i idzie dalej.

- Specjalnie poszedłem za nią, żeby zobaczyć, co zrobi. Wyrzuciła do kosza - opowiada kolega.

I dodaje, że niby nic, a jednak ciepło się człowiekowi robi na sercu, kiedy widzi takie sceny. Niby nic...

Ameryki nie odkryję, jeśli napiszę, że nie takie znowu nic, bo nawet drobne gesty mają znaczenie, a kropla drąży skałę itp, itd. Tym bardziej, że jestem przekonana, że ludzi z takim podejściem (w różnym wieku) jest naprawdę sporo, że to nie są jedynie chlubne wyjątki w całej masie obojętnych na świat poza końcówką własnego nosa.

Wiem o tym na pewno, bo praktycznie w każdym numerze piszemy o inicjatywach społecznych, których lokomotywą są niewielkie grupy ludzi, a które służą mieszkańcom całych wsi czy miast. Właściwie mogłabym powiedzieć, że powiat społecznikami stoi i na szybko znaleźć co najmniej tuzin dowodów z kalendarza aktualnych wydarzeń, które potwierdzą taką tezę.

> **Nie ma sensu nikogo nawracać, bo kto miał zrozumieć, zrozumiał. Kto nie - trudno. Jego problem**

Te wszystkie akcje sprzątania, pomagania, niesienia wsparcia najbardziej potrzebującym, zbiórki, sprzątanie świata i drzew sadzenie dowodzą, że prawdopodobnie większość z nas (naszych żon, mężów, dzieci i bliskich) schyli się po leżący na trawniku worek i po prostu wyrzuci go do kosza. Kwestią pozostaje, kto go tam wyrzucił, i dlaczego - mając kosz na śmieci w zasięgu wzroku? Tak, jakby nie mógł zrobić tych kilku kroków więcej.

Jako kontrę do sytuacji z dziewczynką, kolega opisał mi hordy młodych ludzi, którzy tych koszów dostrzec nie chcą i rzucają byle gdzie papiery, puszki i wszelakie śmieci. Tak się zastanawiam, czy tych złych jest więcej i dochodzę do wniosku, że wcale nie.

Po prostu są bardziej widoczni, rozkrzyczani, niezażenowani swoją bezmyślnością. Głupi? Chyba też.

Często dostaję od Czytelników listy, w których utyskują na brudasów/zakłócaczy porządku/wandali itp. A mnie, szczerze powiedziawszy, już nawet utyskiwać się nie chce. Na świecie zawsze byli dobrzy i źli, mądrzy i głupi, roztropni i nieuważni, wrażliwi i pozbawieni empatii.

Nie ma co utyskiwać i zastanawiać się, kto wyrzucił do rowu kolejny wór wypełniony śmieciami. Bo i co nam z tego przyjdzie? I komukolwiek? Nic.

Lepiej być, jak ta dziewczynka: po prostu robić swoje, nie oglądając się na nikogo.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

- Mam nadzieję, że pogoda dopisze i jeszcze w tym roku uda się zrealizować obie inwestycje - napisał Adam Kostrząb, wiceburmistrz Brzostku informując o tym, że udało się wygospodarować pieniądze na termomodernizację domów ludowych w Kamienicy Górnej i w Nawsiu Brzosteckim. - Rząd PiSu daje pieniądze nie daje pogody... jak żyć... radzicie sobie jakoś? - ironizował wicestarosta Adam Pieniążek. - Adam jest sobota. Nie pisz... - poprosił go radny Daniel Wójcik. I Adam się posłuchał. Nie pisał.

- Matko, jak tu się pięknie zrobiło. W tym kraju - stwierdził radny Piotr Michoń tuż po wyborach. Z radości aż żołędzi dla dzików nazbierał podczas sesji wyjazdowej komisji infrastruktury. Pewnie nęcić będzie, by te, które na terenach Stanisława Ciszka grasują, w pole wywieść.

- Wygonić dziada do rosji niech tam siedzi męda. Brak mu tylko wąsika i byłby czysty A. Hitler. Agent obcego Wywiadu Służby Stasii byłej NRD razem z Putinem i Merkel. Oszust, kłamca, zdrajca sługus Niemiec. Żeby mi nic nie było to bym mu łeb ukręcił - to komentarze pod zdjęciem jednego z polityków na profilu posła Jana Warzechy. Jak Państwo myślicie? O kogo chodzi?

Reklama

eprasa.pl 7ad3b30c7f